

# ECHO - TYGODNIK POLSKI

NO. 65 • 19 - 25.I.89 • TORONTO • PISMO NIEZALEŻNE • PUBLISHED WEEKLY • \$ 1.25

## POLACY NIECH O AZYL NIE PROSZĄ

Parę tygodni temu, nasze pismo doniosło, że szykują się poważne zmiany w przepisach dotyczących imigracji do Kanady, a szczególnie w sprawach sponsorowania i ubiegania się przez Polaków o status uchodźcy.

W Ottawie pojawiła się pogłoska, że Polska ma być zdjęta z listy krajów uprzywilejowanych, jeśli chodzi o sprawy imigracyjne, tzw. "designated countries", co upoważnia do przyznania uchodźczym z Polski ludziom statusu "self-exile".

Nie wiadomo było dokładnie, który z wariantów zmian wejdzie w życie. Chwilowo wstrzymano przyjmowanie podań o sponsorstwo. Podobno w urzędach imigracyjnych zapanował przedświąteczny, zbyt duży tłok. W gruncie rzeczy jednak, zapytany przez nas wysoki urzędnik imigracyjny przyznał, że obawiano się kłopotu nowych podań przy wprowadzanych zmianach.

Na ostateczne potwierdzenie różnych domysłów trzeba było czekać kilkanaście dni. O dziwo, o wszystkich planowanych zmianach dotyczących Polaków w Kanadzie nikt oficjalnie nie informował najbardziej zainteresowaną grupę ich reprezentującą tj. Kongres Polonii Kanadyjskiej. Polskie lobby w Ottawie praktycznie nie istnieje i nie jest w stanie ani niczego wyniuchać ani zablokować niekorzystnych wobec nas planów. Możemy liczyć na szczęście, wynikające po prostu z wielkiego pośpiechu w urzędach i zamieszania.

Tak, czy inaczej, 1 stycznia nie stało się nic. Polska pozostała na liście krajów zwanych D.C. Przynajmniej na najbliższe dwa lata. Oznacza to, że Polacy będą mogli nadal występować w kategorii self exile, to znaczy ubiegać się o prywatnych i organizacyjnych sponsorów. Z szansy tej skorzysta 5 do 7 tys. ludzi. Nie zmieniło się więc nic w sprawach dotyczących 90% Polaków. Bardzo niewielki ich procent ubiegał się o azyl polityczny. Można się jednak spodziewać trudności dla potencjalnych azylantów. Ubieganie się obecnie o azyl zawiera poważne ryzyko.

Na mojego rozmówcę spadną wszystkie miłe i niemiłe konsekwencje zmiany generalnych przepisów imigracyjnych dotyczących uchodźców, jak również oceny sytuacji w naszym kraju dokonywanej przez Kanadyjczyków, na którą, jak zostało powiedziane, wpływ mamy wciąż znikomy. Konsekwencje ludzkiej głupoty także.

Kolejka interesantów na Beverley w Toronto nie tylko nie maleje, ale wrośnie jeszcze o zdesperowane postacie. Przepisy bowiem nie ułatwią im życia.

Rozmawiam z prezesem Okręgu Toronto Kongresu Polonii Kanadyjskiej - Stanisławem Sadowskim

Czy coś się zmieniło w sytuacji Polaków starających się o pozostanie w Kana-

ciąg dalszy na str. 3



REKORDOWE KOLEJKI WSZECHŚWIATA, LICZĄC OD KONCA: 4. SPOŻYWCZA W KDL-ACH, 3. MAUZOLEUM LENINA, MOSKWA. 3. CANADIAN IMMIGRATION, TORONTO. 1. DE ŚW. PIOTRA, NIEBO.

Rysunek Krzysztofa Krzysztoforskiego

### SOLIDARNOŚĆ MOŻE ZA 2 LATA (JAK GRZECZNA)

W Warszawie, w dniach 16 i 17 stycznia odbyły się obrady X Plenum KC PZPR. Zawieszono one zostały w ubiegłym miesiącu. Premier Mieczysław Rakowski zalecił wówczas uczestnikom obrad by wykorzystali przerwy w obradach na zaczerpnięcie opinii w terenie na temat Solidarności.

Plenum w opinii obserwatorów należało do burzliwych. Ostatnie godziny posiedzenia odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Podczas tych obrad wysunięto votum niuflowości wobec Jaruzelskiego i jego ekipy. 4 osoby wstrzymały się od głosowania, według informacji RWE, natomiast pozostali udzielili poparcia generałowi.

Obrady zakończyły się o 3 nad ranem czasu polskiego i nie wniosły oczekiwanych zmian. Spodziewano się bowiem uznania i zgody na rejestrację Solidarności. Tymczasem powtórzył się stary manewr. Gra na zwłokę. Podczas Plenum KC, przed budynkiem partii, miała miejsce demonstracja studentów i ruchu Wolność i Pokój. Doszło do zamieszek i starcia z ZOMO.

W toku dyskusji na obecnym plenum rzeczywiście podjęto problem relegalizacji Solidarności. Omawiano także sprecyzowane stanowiska członków PZPR wobec reli-

ciąg dalszy na str. 4

### Wywiad z JACKIEM KURONIEM

Red.: Czy jest Pan aktualnie doradcą "S"?

J.K.: Oczywiście jestem. W 1980 powołał mnie Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Gdańsku, następnie Krajowa Komisja, ostatnio KKW. Nie mam jednak temperamentu doradcy i tak naprawdę jestem działaczem "S".

Red.: Pytam się gdyż trudno jednoznacznie umiejscowić Pana na mapie opozycji politycznej?

J.K.: To zależy skąd Pan bierze tę mapę. Na starej rzeczywiście nie da się mnie umiejscowić. Podział np. na lewicę i prawicę w Polsce, i w ogóle w systemie totalitarnym, jest nieaktualny. Ludzie odwołujący się do tych pojęć nawiązują do tradycji XIX w. Dziś politycznie istotny jest np. stosunek do granic kompromisu z rządzącymi komunistami.

Red.: Co według Pana skłoniło władzę do wysunięcia propozycji nazwanej "okrągły stół"?

J.K.: Rozkład komunistycznego, totalitarnego systemu sprawowania władzy, absolutna ruina gospodarcza oraz próby reform w ZSSR - gwaranta władzy w Polsce.

W ostatniej chwili władza "zmądrzała" i chce podzielić się odpowiedzialnością, boi się otwartego buntu. Lepiej dać niż sobie pozwolić zabrać - tego moim zdaniem oni się nauczyli.

Red.: Czy propozycja reform złożona przez komunistów może być poważna? Czy nie jest to tradycyjne oszustwo?

J.K.: Życie społeczne to nie teatr, tu nie ma ruchów pozornych. Każdy ruch ma swoje autentyczne konsekwencje. Choćby rozmowy "okrągłego stołu" robili na niby, nie odwrócą już realnych konsekwencji ich zapowiedzi: zbuntowana baza partyjna zarzuca "górze" kapitulantstwo, ożywiły się nadzieje społeczne, wzrosła odwaga, ludzie ponownie zapisują się do "S". Komuniści faktycznie uznali Solidarność jako realną siłę, a chcieli tylko podzielić się odpowiedzialnością.

Red.: Lecz nie władzą.

J.K.: Właśnie. W życiu politycznym, w ogóle publicznym, zwykle nie można

ciąg dalszy na str. 6



## KULISY ŚMIERCI TROCKIEGO

Po raz pierwszy gazeta sowiecka przyznała, że Trocki został zamordowany w 1940 roku w Meksyku z osobistego polecenia Stalina. Historyk sowiecki N. Wasietzki napisał w tygodniku "Literaturnaja Gazieta", że Stalin wydał rozkaz zamordowania Trockiego, gdyż jako człowiek niezmiernie pamiętliwy i mściwy nie mógł mu zapomnieć tego, że był jego prze-

ciwnikiem politycznym.

Wasietzki wymienił także nazwisko oficera NKWD odpowiedzialnego za przeprowadzenie rozkazu Stalina. Oficerem tym był pułkownik L. Eitingon, który wyszkolił młodego Hiszpana R. Mercadera jako mordercę Trockiego. Eitingon sam następnie został zesłany do łagru. Eitingon był czołowym szpiegiem sowieckim podczas

hiszpańskiej wojny domowej. Zdaniem niezależnego historyka sowieckiego R. Miedwiediewa przeżył on 12-letni wyrok łagru i zmarł w późnych latach 70, pracując jako fotograf dla jednego z wydawnictw moskiewskich. Natomiast zabójca Trockiego Mercader został zwolniony z więzienia w 1960 roku po odsiedzeniu 20 lat w Meksyku. Żył on następnie w Pradze i Moskwie. Zmarł w 1978 roku w Hawanie, gdzie przeniosły go władze sowieckie po tym jak grupa brytyjskich zwolenników Trockiego dotarła jakoś do jego mieszkania w Moskwie i omal go nie

zabiła. Szczątki Mercadera zostały sprowadzone z Hawany do Moskwy. Pochowano go na cmentarzu dla zasłużonych szpiegów sowieckich. Podczas morderstwa Trockiego na Mercadera czekał w pobliżu w samochodzie Eitingon oraz matka Mercadera, która była kochanką Eitingona. Ochrona Trockiego ujęła jednak Mercadera. Do tej pory, a więc przez 49 lat, oficjalna wersja Moskwy w sprawie śmierci Trockiego podawała, że został on zamordowany przez własnych, tyle że rozczarowanych jego postawą polityczną, zwolenników.

• **W Paryżu zakończyła się międzynarodowa konferencja na rzecz zakazu broni chemicznej.** Wzięło w niej udział 149 państw. W komunikacie końcowym wszyscy uczestnicy konferencji jednogłośnie potępiili używanie broni chemicznej i wezwali do zawarcia nowego układu w sprawie jej produkcji i przechowywania.

• **452 osoby zostały zabite w ramach walki gangów w Los Angeles w ub.r.** Policja szacuje, że w Los Angeles działa około 400 gangów posiadających 50 tysięcy członków. W 1987 roku w Los Angeles z tego samego powodu zginęło o 65 osób mniej. W roku ubiegłym została zanotowana rekordowa liczba osób w Nowym Jorku - 1848. Poprzedni rekord zabójstw został ustanowiony w 1981 roku - 1826 morderstw. Natomiast w roku 1987 w Nowym Jorku zamordowano 1672 osoby.

• **Czechosłowacka milicja użyła siły przeciwko demonstrantom.** 15 stycznia milicja czechosłowacka posłużyła się pałkami i armatkami wodnymi w celu rozpędzenia kilkunastu tysięcy demonstrantów, zgromadzonych w Pradze na Placu Wacława, aby uczcić 20 rocznicę samobójczej śmierci studenta Jana Palacha, który spalił się 16 stycznia 1969 roku na znak protestu przeciwko inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. Milicja zaarrestowała delegację złożoną z członków kilku ugrupowań opozycyjnych, która chciała złożyć wieniec w miejsce, gdzie na Placu Wacława spalił się Palach. Według korespondentów zachodnich kilkanaście osób zostało rannych, a ponad 100 zaarrestowanych i zatrzymanych. Przed uroczystościami rocznicowymi władze otrzymały anonimowe listy, w których młodzi ludzie wyrażali gotowość samospalenia się dla uczczenia czynu Palacha. Organ komunistów czechosłowackich, dziennik "Rude Prawo" posunął się tak daleko, aby zapobiec ewentualnym samobójstwom, że na pierwszej stronie opublikował list M. Machovca, profesora Palacha, a następnie sygnatariusza Karty 77, w którym apelował

on do młodych, aby nie szli w ślady Palach i przypomniał, że sam Palach nie chciał aby ktokolwiek poszedł w jego ślady. Machovec cytował także twórcę państwa czechosłowackiego T. Masaryka, który powiedział, że samobójstwa "oraz podobne skrajne czyny są pójściem na łatwiznę, rzeczywistym bohaterstwem jest cierpliwa praca i życie".

• **Antykomunistyczne demonstracje w Managui.** W stolicy Nikaragui Managui odbyła się 15 stycznia demonstracja antykomunistyczna. Wzięło w niej udział około 10 tysięcy osób. Demonstranci domagali się ustąpienia nieudolnego rządu sandinistów, obcięcia wydatków na zbrojenia oraz natychmiastowego podjęcia kroków usuwających głęboką depresję ekonomiczną.

• **Złagodzenie przepisów paszportowych w NRD.** Z dniem 1 stycznia br. weszły w życie w Niemczech Wschodnich złagodzone przepisy paszportowe. Rozszerzono możliwości wyjazdu za granicę obywateli NRD w ważnych sprawach rodzinnych. Jeden z punktów nowych przepisów mówi o przyznawaniu paszportów pragnącym wyjechać na pogrzeb ciotki, wuja czy kogoś z dalszych krewnych. Dotychczas obywatele NRD mogli uczestniczyć jedynie w pogrzebach zamieszkałego na Zachodzie rodziców, rodziców i najbliższych członków rodziny. W przepisach uznaje się również prawo obywateli do emigracji na podstawach humanitarnych. Jednakże równocześnie punkt ten jest obwarowany szeregiem zastrzeżeń i warunków umożliwiających w praktyce odmowę zgody na emigrację. Nowością jest także postanowienie zobowiązujące władze do wyjaśnienia na piśmie i w określonym terminie negatywnej odpowiedzi na podanie o wyjazd bądź emigrację. Obywatel ma także prawo odwoływania się od decyzji. Dziennikarze zachodni zwrócili uwagę, że od początków istnienia NRD setki tysięcy obywateli NRD pragnące wyemigrować z komunistycznych Niemiec, nigdy

nawet nie otrzymały odpowiedzi na swe podania. Rząd RFN przyjął nowe przepisy z uznaniem, ale podkreślił, że na ocenę jeszcze za wcześnie, gdyż trzeba zobaczyć jaka będzie praktyka i czy mimo nowych przepisów sytuacja nie pozostała ta sama.

• **Pomimo sprzeciwu i protestów niektórych kół w RFN Papież Jan Paweł II mianował arcybiskupem Kolonii przewodniczącego Konferencji Biskupów NRD kardynała Joachima Meisnera (lat 55), dotychczasowego biskupa całego Berlina, rezydującego na terytorium NRD.**

• **W Bułgarii powstał niezależny Klub Poparcia Głosności i Pieriestrojki.** Wśród założycieli klubu są poeci, filmowcy, malarze, naukowcy. W ramach klubu działają cztery zespoły robocze do spraw: stanu gospodarki i stopy życiowej obywateli, praw obywatelskich i wolności obywatelskich, problemów demograficznych, stanu ekologicznego kraju.

• **Misjonarki miłości w ZSSR.** Po raz pierwszy od rewolucji bolszewickiej władze sowieckie zezwoliły zagranicznej instytucji charytatywnej na stałą działalność na terytorium ZSSR. Matka Teresa z Kalkuty i minister zdrowia ZSSR podpisali porozumienie, na mocy którego osiem misjonarek miłości będzie pracować w Moskwie i Armenii. Porozumienie to, podpisane w siedzibie sowieckiego komitetu pokoju, przewiduje m.in., że zgromadzenie misjonarek miłości, założone przez Matkę Teresę przed 40 laty, otworzy w Moskwie stały dom opieki dla starców i niepełnosprawnych. Misjonarki miłości, których jest ponad 3 tys., prowadzą swoje apostołstwo w 78 krajach, m.in. w Jugosławii, na Kubie, w NRD i Polsce.

• **W oficjalnej prasie chińskiej z nowym rokiem zaczęły się pojawiać artykuły mówiące o tym, że naród będzie musiał w najbliższych kilku latach zaciśnąć pasę jeśli reforma gospodarcza ma się udać.** Zdaniem gazet, rozwój gospodar-

czy nie zostanie zawieszony, a zaciśnięcie pasa określają one jako proces regulacji mający na celu jak najlepsze wykorzystanie inwestycji, usprawnianie zarządzania, unowocześnienie technologii i podniesienie technologii. Należy po prostu ostudzić przegrzaną w ostatnich latach gospodarkę.

• **Liczba seminarzystów diecezjalnych w USA zmniejszyła się już czwarty rok z rzędu i wynosi obecnie 8.921 alumnow.** Stanowi to zaledwie ok. 1/5 stanu z połowy lat 60 i mniej niż 50% z połowy lat 70.

• **Gazeta "Sowietskaja Kultura" poinformowała o rozpisaniu konkursu na projekt "pomnika ofiar bezprawia i represji lat kultu jednostki".** Organizatorzy konkursu - m.in. Ministerstwo Kultury ZSSR - zdecydowali, że pomnik stanie w Moskwie. Decyzja o rozpisanie konkursu na pomnik spotkała się z ostrą krytyką intelektualistów skupionych wokół grupy inicjatywnej stowarzyszenia historyczno-oświatowego "Memoriał", uważającej, że właściwym uczczeniem pamięci ofiar represji byłyby kompleksy budowlne, składający się z pomnika, ośrodka informacyjnego, archiwum, biblioteki i placówki naukowo-badawczej. Do Memoriału należą m.in. J. Afanasjew, J. Jewtuszenko, M. Szatrow, B. Okudźawa, W. Korotycz, J. Kariakin, A. Sacharow i B. Jelcyn.

• **Opus Dei ma 60 lat.** Opus Dei, stowarzyszenie katolików duchowych i świeckich, od 1947 roku instytucja na prawie papieskim, a od 1982 r. prałatura osobowa, obchodzi pod koniec ubiegłego roku 60-lecie istnienia. Założone zostało przez J. Escrivę de Balaguer, zmarłego w opinii świętości w 1975 roku. Cel jaki sobie stawia to uświęcenie życia i pracy. Opus Dei posiada 75 tys. członków, z tego 1300 kapłanów. Działa w 87 krajach. Około połowy osób należących do prałatury żyje w celibacie. Opus Dei posiada fakultet teologiczny w Rzymie: "rzymski ośrodek akademicki od Krzyża Św."

• **W 109 rocznicę urodzin Stalina w Albanii odbyły się uroczystości ku czci "wybitnego marksisty-leninisty, godnego spadkobiercy czynów Lenina".**

• **Mogiły w Bykownie dziełem NKWD, a nie faszystowskich najazdźców.** Sprawą grobów położonych w lesie koło miejscowości Bykownia na Ukrainie zajęła się prokuratura ukraińska. Utworzono specjalną grupę dochodzeniową. Jak wynika z zeznań świadków w grobach leżą ofiary masowych rozstrzeliwań dokonywanych w latach trzydziestych przez NKWD. W miejscu zbrodni stoi obecnie pomnik, na którym jest informacja, że groby są dziełem faszystowskich najazdźców.

• **Dubczek osobą prywatną.** Jeden z czołowych komunistów czechosłowackich M. Jakesz powiedział w wywiadzie dla francuskiego "Le Figaro", że partia traktuje A. Dubczeka "jak osobę prywatną. Osobiście uważam, że nie odegra już w polityce żadnej znaczącej roli. Dziś jest już inny czas, niż przed dwudziestu laty... Różnica między przebudową w ZSSR a wydarzeniami w Czechosłowacji w okresie kryzysowym polega na tym, że w CSRS chodziło w 1968 r. nie o twórczy rozwój, lecz demontaż socjalizmu". W odpowiedzi na pytanie co uczyniłby, gdyby ktoś z członków jego rodziny wyemigrował w 1968 r. lub potem z CSRS: "Złożyłbym rezygnację ze swojego stanowiska".

• **Na Węgrzech powstało Towarzystwo Przyjaźni Węgiersko-Izraelskiej,** które działa przy Krajowej Radzie Patriotycznego Frontu Ludowego.

• **Własnościowe mieszkania w Związku Sowieckim.** Od tego roku obywatele sowieccy będą mogli wykupywać na własność mieszkania, które zajmują. Pierwsza rata będzie wynosiła 50% wartości mieszkania, a następne będą rozłożone na 10 lat. Cena 2-pokojowego mieszkania wynosi ok. 8-10 tys. rubli.

**ECHO-TYGODNIK POLSKI - wydają: Grażyna i Zbigniew FARMUS**  
Adres pocztowy: 51A Thistle Down Blvd., REXDALE, Ont. M9V 4A6, TEL. 747 - 6034 FAX: 748 8046

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus; Dyrektor działu reklamy: Inż. Zdzisław Wójcik 891-1342; Redaktorzy działów: Świat, Kanada, Polska - Zbigniew Farmus; Czytane między wierszami & Lektury nieobojętne: Karolina Jankowska, Korespondencje z dalekiego Kraju: Bolesław Ślesieński; Poradnia Zaufanie: dr Zofia Bończa; Pokochać kapitalizm: dr Krzysztof Ostaszewski; Horoskop, Kalendarium, korekta: Ewa Rewkowska, Apteka Natury: dr Zofia Górnicka; Współpracują: prof. dr Ewa Brantley, Leszek Szaruga, Wacław Liebert, dr Tadeusz Pruss, Wojciech Wojnarowicz, Bogusław Rzepecki, Andrzej Stawicki, Lech Jamka, Janusz Pietrus, Adam Tomaszewski, S. Cech, Iwona Majewska, Adela Dymka, M.M. Czyżycki, Nina Geysztor-Zawirska  
Classified Ads: \$5 (up to 25 words), Job Ads FREE, Special: minimum 3 months' advertising (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$65.00, 2 cols - 1 1/2 inches \$130.00, 2 x 3 inches: \$260.00, photo extra \$5.00.

SUBSCRIPTION/PRENUMERATA: PÓLROCZNA \$25.00, ROCZNA \$50.00, dla nowo przybyłych wg kolejności zgłoszeń (12 numerów) bezpłatna.



### MURZYNI OSKARŻAJĄ POLICJĘ TORONTOŃSKĄ O RASIZM

W szeregu demonstracji oraz w różnych opiniach wyrażanych w środkach masowego przekazu przedstawiciele społeczności czarnych w Toronto i okolicy wyrazili pogląd, że policja torontońska nie jest wolna od rasizmu reprezentowanego przez niektórych policjantów. Ich zdaniem świadczy o tym zabicie przez dwóch policjantów w grudniu ub.r. w Mississauga 17-letniego Murzyna M.Lawsona oraz w sierpniu ub.r. w Toronto L.Donaldsona. W obydwu przypadkach odpowiedzialni policjanci zostali oskarżeni i staną przed sądem. W pierwszym przypadku Lawson, jadąc ukradzionym samochodem, zginął od postrzału w tył głowy, natomiast Donaldson został zastrzelony we własnym domu nie będąc uzbrojony, w broń palną. Spoleczność murzyńska wyraziła niezadowolenie z powodu oskarżenia utrzymując, że policjanci powinni być oskarżeni o morderstwo, a nie tylko o spowodowanie śmierci. Natomiast związek zawodowy policjantów w Toronto podkreślił, że oskarżony obecnie po pół roku policjant D.Deviney padł ofiarą politycznych gier w prowincji. Niektórzy policjanci, po tym jak Deviney został oskarżony o spowodowanie śmierci Donaldsona, odmówili na znak protestu noszenia

na służbie rewolweru. Szef policji Toronto J.Marks podziękował 16 stycznia tysiącom obywateli, którzy wyrazili listowne bądź telefoniczne poparcie i uznanie dla torontońskiej policji. Zarówno prokurator prowincjonalny Ian Scott jak i premier prowincji D.Peterson powiedzieli, że motywy polityczne nie odegrały żadnej roli w oskarżeniu policjantów. Peterson dodał, że nie ma mowy o rezygnacji Scotta. Jednakże przywódca policyjnego związku zawodowego w Toronto Art Lymer zaznaczył, że nadal podtrzymuje zdanie, iż policjantów oskarżono ze względów politycznych. Prokurator prowincjonalny Scott powiedział w parlamencie prowincjonalnym, że fakt iż oskarżenie wobec Deviney'ego zostało sformułowane dopiero po ponad 5 miesiącach oznacza jedynie, że zastosowano właściwą procedurę, zgodną w tym przypadku z prawem. Scott podkreślił, że wysuwanie pod jego adresem zarzuty, iż zdecydował się na oskarżenie Deviney'ego na skutek nacisku czarnych działaczy są nieprawdziwe. Przywódca opozycji w parlamencie Ontario Bob Rae zażądał debaty parlamentarną dotyczącą kryzysu publicznego zaufania dla systemu policyjnego i systemu sprawiedliwości w prowincji. Domagał się on także wprowadzenia instytucji niezależnego prokuratora w sprawach, w których prowadzi się śledztwo przeciwko policjantom. W rezolucji NDP przedstawionej w parlamencie podkreśla się także, że

do kryzysu przyczynił się fakt, iż rząd Petersona nie mianował, jak dotąd, niezależnego prokuratora. Prokurator prowincjonalny Scott odrzucił rezolucję NDP twierdząc, że idea niezależnego prokuratora jest niezgodna z anglo-amerykańską tradycją, w której od ponad 100 lat decyzje są podejmowane przez prokuratora generalnego czy prowincjonalnego oraz ich pracowników.

### MEECH LAKE DO 23 CZERWCA 1990

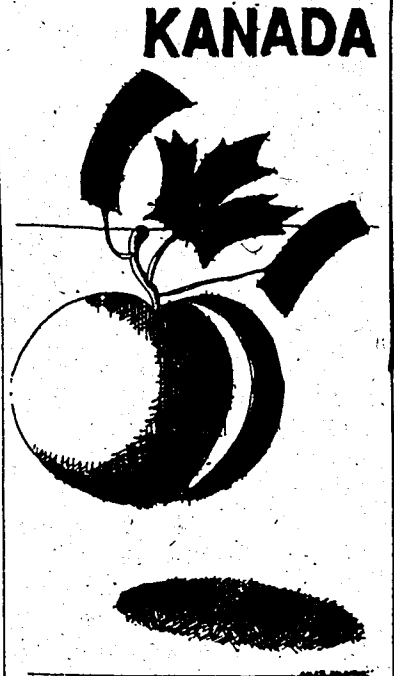
Rząd federalny oraz rząd Quebecu podkreśliły, że układ z Meech Lake, jeśli nie zostanie ratyfikowany przez wszystkie 10 prowincji do 23 czerwca 1990 roku, wówczas upada. Rząd federalny przyznał, że niektórzy specjaliści od prawa konstytucyjnego zgłosili propozycje poprawek mówiące o tym, że w przypadku warunku jednomyślności nie powinno być limitu czasowego bądź też gdy on jest, wówczas dla ratyfikacji wystarczy, gdy układ będzie zatwierdzony przez 7 prowincji reprezentujących co najmniej 50% Kanadyjczyków. Układ z Meech Lake uznaje Quebec za "distinct society" oraz daje prowincjom różne uprawnienia będące na razie w gestii rządu federalnego. W zamian Quebec ma uznać konstytucję kanadyjską. Układ został do tej pory ratyfikowany przez parlament w Ottawie oraz 8 prowincji. Nie ratyfikowały układu prowincje: Nowy Brunzwik i Manitoba.

### NDP PRZYGOTOWUJE SIĘ DO KONWENCJI PRZYWÓDCZEJ?

W prasie kanadyjskiej pojawiły się spekulacje, że socjalistyczna Nowa Partia Demokratyczna przygotowuje się do konwencji przywódczej. Zostały one wzmocnione przez fakt, że dwóch potencjalnych kandydatów do roli przywódcy NDP - poseł federalny z Saskatchewan Lorne Nystrom oraz były premier Brytyjskiej Kolumbii Dave Barrett sformułowali opinie dotyczące strategii partii oraz cech jakie powinien posiadać przywódca NDP. Ed Broadbent oznajmił 15 stycznia, że poinformuje o swych planach w marcu, podczas spotkania rady federalnej NDP. Jednakże jego uwaga, że może mu brakować 100% siły, aby spełniać obowiązki przywódcy, zdaniem niektórych obserwatorów, oznacza, iż zamierza on zrezygnować ze stanowiska, które pełni od 1975 roku.

### WSZYSTKIE OSOBY STARAJĄCE SIĘ O STATUS UCHODŹCY PRZED 1 STYCZNIA BR. OTRZYMAŁY ZGODE NA PRACĘ

Federalne ministerstwo imigracji oznajmiło, że wszystkie osoby, które starają się o status uchodźcy i przybyły do Kanady przed 1 stycznia br. otrzymały zgodę na podjęcie pracy. Pod koniec ubiegłego roku na rozpatrzenie podań o



status uchodźcy oczekiwało około 85 tysięcy osób. Około 55 tysięcy nie miało zgody na pracę. Byli oni utrzymywani przez welfare. Dla przykładu, w 1988 roku pobierało w Ontario welfare 18 400 osób starających się o status uchodźcy, co kosztowało kanadyjskich podatników 90 mln dol. M.Kurts, rzecznik ontaryjskiego ministra usług społecznych J.Sweeney powiedział, że na sumę tę składało się 45 mln dol. od rządu federalnego, 39 mln dol. z prowincji Ontario oraz 6 mln z funduszy municypalnych. Kurts podkreślił, że przyjął decyzję ministerstwa imigracji z dużym zadowoleniem, gdyż zdajemy ona ciężar z podatnika w stosunku do ludzi, którzy mogą i chcą pracować.

## NIECH POLACY O AZYL NIE PROSZĄ

Dokończenie ze str. 1

dzie? Tak - odpowiada prezes. Mam wrażenie, że stosunek do Polaków zmienił się w związku z poprawą sytuacji w kraju w ocenie Kanadyjczyków. Musimy się upewnić, czy kryją się za tym jakieś formalne decyzje. Argumentem decydującym było prawdopodobnie to, że stała się w ocenie ministerstwa spraw zagranicznych Kanady krajem bardziej bezpiecznym. W ciągu ostatnich dwóch lat nie odnotowano udowodnionych śledztwem morderstw politycznych. W okresie stanu wojennego wystarczyło, że ktoś powiedział, że należał do Solidarności i dostawał azyl. Teraz władze kanadyjskie przestały wierzyć w srogie prześladowania. Ocena oparta jest o doniesienia ambasady kanadyjskiej w Warszawie i resortu spraw zagranicznych.

Sadowski nie zgadza się z tą oceną. My też. Zdaje sobie świetnie sprawę, że kraj jest okupowany, pozbawiony podmiotowości politycznej. Wie również, że ustawy wprowadzone w okresie stanu wojennego pozostały, mimo że stan wojenny oficjalnie zmieniono. Jego obowiązkiem podobnie jak i całego Kongresu jest bronić interesów naszej grupy. Dostrzega jednak racje, którymi kieruje się Kanada. Pozbierajmy owe racje.

2 miliony ludzi gotowych jest na opuszczenie kraju. Skąd te dane - nie wiadomo, ale i tak wydają się optymistyczne. Przypomina się stary wciąż aktualny dowcip, gdzie Bardotka podczas spotkania z Gomułką prosi go, by otworzył zachodnie granice. "A filutka, odpowiada towarzysz Wiesław - chcesz być ze mną sam na sam?". Władze nie ukrywają dziś. Polskę chcą opuścić choćby na jakiś czas miliony ludzi. Zapowiedź zelżenia polityki paszportowej w PRL przeraża kraje nawiedzane przez polskich gasterbeiterów. Trwają deportacje

ze Szwecji, Holandii, Danii, Niemiec. Austria ograniczyła wstęp Polaków do obozów. Czekają na ulicy na wejście do Treiskirchen. Setki tysięcy ludzi we Włoszech czekają na rozładunek. Nie ma tygodnia, by do redakcji, parafii, organizacji nie przyszły tasemcowe listy szukające sponsorów, domagające się odpowiedzi i zachowania incognito.

W Toronto, Montrealu, Vancouverze siedzą na "telfrze" polscy kandydaci na azylantów, dorabiają na budowach. Ci, co dostali pozwolenie na pracę, próbują przeżyć.

Cóż jesteście winni, że wielu z nich, tych drążących przed prześladowaniami ciuła na dolarowe mieszkanie, samochód, warsztat - po roku, dwóch zmienia zdanie i wraca. Cóż ich obchodzi, że zamykają powolutku drogę innym? Uchodźcy rozpakowawszy walizki biorą konsularne paszporty i hajda do kraju. A teraz przyszło najgorsze. W mieście pojawia się grupa Polaków bez dokumentów. Pływają one bowiem od paru dni w miejskiej kanalizacji. Przyjechali tu na kupionych lewych paszportach niemieckich. Kto im to udowodni? Wjechał Helmut, a o azyl prosi Kwiatkowski. Ani chybi doczekamy się chwili, gdy zamiast statku z Tamilami do wybrzeży Nowej Szkocji przybije statek z Polakami. Co mają wtedy zrobić kongresowe władze? Bronić tych ludzi? Dać im premię za to, że nie czekają grzecznie w kolejce w obozach? Czy też dołączyć do kanadyjskiego chóru i wypchać za drzwi w imię prawa nowo obranej ojczyzny. Stanisław Sadowski mówi: "Ludzie, jeśli zrobiliście coś podobnego, ostatnią rzeczą, którą teraz powinniście zrobić, jest proszenie o azyl polityczny. Idźcie do parafii, szukajcie znajomych sponsorów. Zwróćcie się do fachowców emigracyjnych. Czekają was bowiem wypełnienie 8-stronicowego kwe-

stionariusza. Dobrze uargumentowana odpowiedź daje pewne szanse. Dziś już niekome. Na azyl będą mieli tylko ci, którzy mieszczą się w regułach konwencji genewskiej."

Praktycznie im wyższe stanowisko, tym większa szansa na azyl - bo ministra, szpiega czy generała czeka kara za zdradę stanu. A robotnik ze Stalowej Woli? Co z nim się stanie? Czy ktoś uwierzy, że wyrzucono go po strajku z pracy, mieszkania, wysłano na przymusowe badania psychiatryczne? Co z bitymi studentami z Katowic? Co z tego, że akurat w Krakowie nie biją, w Warszawie dysydentom podają kawę i paszporty, kiedy spuszcza na prowincji ze smyczy sadystów z ZOMO i MO, wjeżdżają w tłum samochodami, biją do utraty przytomności. Co z tego, że marna szansa porozumienia, legalizacji udziału w decyzjach, gdy wciąż wlepiają kilkudziesięciotysięczne kolegi za kolportaż prasy podziemnej, gdy szary człowiek z małej miejsciny nie ma życia, gdy przytapia go na próbach oporu.

Czy urzędnik w komisji azylanckiej odróżni polskiego kombinatora od zaszczutego działacza. Czy ogólne instrukcje wystarczą? Czy w obkutyh w powszechności prawa komisyjnych łebkach mieści się idea, że co innego dzieje się na pokaz w Moskwie, a co innego w miasteczku pod Wołgogradem, co innego w Pradze, a co innego w Sowieciach. Inaczej ludzie gadają w Budapeszcie, w Warszawie, inaczej w miastach i wioskach, gdzie wszystko po starciu.

Czy dwóch ludzi przestuchujących kandydata na azylanta z Polski na lotnisku czy w punkcie granicznym, zgodnie z nowymi zasadami poprawek do ustawy imigracyjnej, tzw. Bill C52, decydując o losie człowieka, w ciągu 6 dni, będzie w stanie zrozumieć nasze polskie różnice? Czy też zaślepi ich odblask walącej ze Wschodu głośności?

Sadowski twierdzi, że lepiej nie ryzy-

kować, jeśli się nie ma dostatecznej podstawy do azylu i nie można tego udowodnić. Parę dni na pierwsze przesłuchanie, 24 godziny na odwołanie. I wio do Niemiec, Austrii, Włoch. A stamtąd już niestety do Polski.

21 stycznia 9 ludzi będzie miało przesłuchanie. Jak pójdzie nie po myśli, będzie deportacja w 2 tygodnie.

Aż strach pomyśleć. W miejsce Turka, Tamila, Hindusa, na pierwszej stronie Toronto Star - Polak z lewym paszportem. A to nas czeka! Jak nie teraz, to za miesiąc. Rodacy nie róbcie nam tu tyłów - chce się powiedzieć.

Specjaliści od imigracji doradzają spokój - cieszymy się, że nie zabrano nam sponsorowania. Polacy i tak mają tu pewne fory. Lepiej głośno nie mówić. Jak trzaśnie - zabiorą wszystko. Szukać sponsorów, wsadzić nogę, odczekać na pozwolenie na pracę. Świetnie. Sponsorzy do dzieła. Ale i politycy do polityki. Nie dajmy upchnąć PRL do krajów znormalizowanych. Są Polacy, którym się jeszcze azyl należy i to niekoniecznie jacyś spiedzy i ministrowie. Nasza w tym głowa?

### GRAŻYNA FARMUS

P.S.: Jaki jest mętlak w sprawach imigracyjnych pokazuje niedawno opublikowany w Związkowcu wywiad z Jesse Flisem, nowo obranym posem polskiego pochodzenia w Okręgu High Park. Flis krytykując konserwatywny rząd i jego przepisy stwierdza, że będzie się starał o prawo pracy dla nowo przybytych. I tu się okazuje, że nasza szansa na polskie lobby nie bardzo orientuje się co w imigracyjnej trawie piszczy. Otóż, według nowych przepisów, refugee (uchodźcy) otrzymali prawo pracy (patrz wiadomość str. 3). Polacy praktycznie dostawali to prawo dzięki pomocy Kongresu. Ludzie z pobytym stałym mają prawo pracy. Zostają tzw. sponsorowani, czekający na stały pobyt. Ludzie zaproszeni na wizytę. Czyżby to o ich prawa walczył polski poseł?

## KRONIKA

• 14 STYCZNIA Lech Wałęsa udzielił wywiadu korespondentowi Associated Press, w którym powiedział, że nie jest w stanie potwierdzić czy władze PRL rzeczywiście chcą zalegalizować Solidarność oraz przewidywać jak sprawa legalizacji niezależnego związku będzie wyglądała na Plenum KC PZPR w Warszawie w dniach 16 i 17 stycznia. • SCEPTYCZNIE na osiągnięcie przełomu w kwestii legalizacji Solidarności zapatruje się rzecznik związku Janusz Onyszkiewicz, który powiedział 15 stycznia, że szanse na to są niewielkie, ale gdyby zrealizowały się wówczas byłaby otwarta droga do rozmów okrągłego stołu. • DZIENNIK Rzeczypospolita podał, że na zaproszenie sekretarza KC PZPR Leszka Millera (42 lata) 6 stycznia przybyło na spotkanie z nim w gmachu KC około 300 osób, w większości ludzi młodych, w tym także przedstawiciele Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Według stosunkowo obszernych relacji w prasie oficjalnej wśród zgromadzonych było około 50% członków partii. Podczas trzygodzinnego spotkania młodzież wyraziła przekonanie, że znajduje się w sytuacji beznadziejnej, bez szans na jej poprawę w ciągu wielu lat. W wielu wystąpieniach podkreślano, że młodzież w Polsce ma do wyboru dwie rzeczy: emigrację na Zachód albo wyjście na ulice, które z byle powodu może przekształcić się w krwawe rozruchy. Niezmiernie surowo potraktowali młodzi PRL i PZPR twierdząc, że ich historie są pełne brudów i krwi. Młodzież obciążyła komunistów całkowitą winą za obecną tragiczną sytuację w Polsce. Podkreśliła, że o reformie komunistów jedynie krzyczą, nie robiąc jej bądź, co gorsza, nie chcąc jej robić. • PEŁNA lista zmian w kierownictwie PZPR dokonanych na X Plenum KC PZPR w grudniu ub.r. Z funkcji członka Biura Politycznego ustąpili: Józef Baryła, Jan Głowczyk, Zbigniew Męśner, Zygmunt Muranski, Tadeusz Porębski i Zofia Stepień. Z funkcji sekretarza KC: Kazimierz Cypryński, Jan Głowczyk, Mieczysław F. Rakowski i Andrzej Wasilewski, z funkcji członka KC: Stanisław Bejger, Janusz Florczyk i Marian Woźniak. Nowymi sekretarzami KC wybrano: Stanisława Cioska (49 l., ekonomista, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz generalny PRON), Zygmunta Czarzastego (46 l., prawnik, I sekretarz KW w Słupsku), Leszka Millera (42 l., politolog, I sekretarz KW w Skierniewicach), Mariana Stępnia (59 l., historyk literatury, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, redaktor naczelny krakowskiego miesięcznika "Zdanie"). Członkami Biura Politycznego zostali: Stanisław Ciosek, Kazimierz Cypryński (54 l., wyższe wykształcenie rolnicze, ostatnio wybrany na przewodniczącego CKKR partii), Iwona Lubowska (47 l., filolog klasyczny, dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego im. A. Asnyka w Bielsku-Białej), Zbigniew Michałek (53 l., wyższe wykształcenie rolnicze, sekretarz i zastępca członka Biura Politycznego KC), Wiktor Pyrkosz (47 l., inżynier włókiennik, dyrektor naczelny zakładów "Teofilów" w Łodzi), Gabriela Rembisz (51 l., średnie wykształcenie techniczne, mistrz produkcji w poznańskim "Stomilu", zastępca członka Biura Politycznego), Janusz Reykowski (59 l., psycholog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek Biura Politycznego KC, korespondent PAN), Zdzisław Świątek (57 l., inżynier górniczy sztandarista, członek Biura Politycznego KC, redaktor naczelny "Czerwone Zagłębie", I sekretarz KW w Katowicach).

## KPN PRZED III KONGRESEM

W dniach 4-5 lutego odbędzie się III Kongres Konfederacji Polski Niepodległej. Zbiegnie się to z dziesiątą rocznicą utworzenia KPN. Od stycznia 1979 roku powołane zostało przez podziemny nurt niepodległościowy Kierownictwo Akcji Bieżącej KPN obciążone zadaniem zorganizowania jawnej partii politycznej. Oficjalnie fakt istnienia KPN ogłoszony został 1 września 1979 roku na manifestacji przed grobem Nieznanego Żołnierza na Placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

I Kongres KPN odbył się w lipcu 1980 roku w Łądku Zdroju. II Kongres KPN w grudniu 1984 roku w Warszawie. Kongresy KPN wybierają władze naczelne - przewodniczącego i Radę Polityczną KPN - na czteroletnią kadencję oraz uchwalają programy działania.

W III Kongresie KPN weźmie udział ponad 150 delegatów wybranych w ostatnich tygodniach na około 40 zebraniach wyborczych z udziałem około 1300 członków KPN. Na zebraniach tych zostały wybrane również kierownictwa Obszarów i Okręgów KPN. Na jedno z zebrań wyborczych, w Grudziądzu wtargnęła SB, bezprawnie zatrzymując 25 osób. Natomiast w dwóch przypadkach, w Toruniu i we Wrocławiu SB bezprawnie zatrzymała 8 osób uniemożliwiając im uczestnictwo w zebraniach. Pozostałe zebrania odbyły się bez żadnych zakłóceń.

Obecnie trwają zjazdy obszarowe delegatów na Kongres i miejscowych działaczy KPN. Jeszcze w grudniu odbył się zjazd delegatów Obszarów Lubelskiego i Rzeszowsko-Przemyskiego KPN, a 4 stycznia zjazd delegatów Obszaru Krakowskiego. Do końca stycznia zjazdy obszarowe odbędą się w całym kraju. Poświęcone są one przedyskutowaniu też do programu politycznego jaki KPN przyjmie na Kongresie oraz różnym sprawom organizacyjnym, zwłaszcza wynikającym z szybkiej rozbudowy struktur konfederackich.

W związku z Kongresem, odbywa się weryfikacja członkowska. Do tej pory zeweryfikowano jako członków KPN różnych stopni około 1600 osób. W ogromnej więk-

szości są to członkowie aktywnie uczestniczący w działaniach Konfederacji. Weryfikacja nie została jeszcze zakończona. Formalnie liczba członków jest parokroć większa, ale nie przejawiają oni wyraźniejszej aktywności.

Obecnie Konfederacja zorganizowana jest w 12 Obszarów: Warszawa, Kraków, Łódź, Lublin, Katowice, Poznań, Wrocław, Toruń, Gdańsk, Rzeszów, Szczecin, Białystok, które z kolei podzielone są na Okręgi i Rejony. Najniższą komórką organizacyjną jest grupa działania. Liczebność i stopień aktywności poszczególnych ośrodków jest nierówny. W 1988 roku pod względem rozwoju struktury lub aktywności zewnętrznej wyróżniły się następujące ośrodki lokalne: Będzin, Białystok, Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Bytom, Chełmno, Chorzów, Cieszyń, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Elbląg, Gdańsk, Gdynia, Gliwice, Grudziądz, Jarosław, Jastrzębie, Kalisz, Katowice, Kielce, Konin, Koszalin, Kraków, Kutno, Legnica, Lublin, Łódź, Mysłowice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oleśnica, Opole, Ostrowiec Świętokrzyski, Pabianice, Płock, Poznań, Przemysł, Puławy, Racibórz, Radom, Rybnik, Siedlce, Słupsk, Sosnowiec, Starachowice, Szczecin, Tarnów, Toruń, Tychy, Wałbrzych, Warszawa, Włocławek, Wodzisław Śląski, Wrocław, Zabrze, Załuski, Zory.

Ukazuje się obecnie ponad 30 czasopism wydawanych przez KPN. Organem ideowym KPN jest Droga (ukazuje się od 1978 roku). Głównym pismem informacyjnym Gazeta Polska (ukazuje się od 1979 roku). Wydawane są następujące pisma obszarowe: w Warszawie - Świt Niepodległości, Orzeł Biały; w Krakowie - Opinia Krakowska (ukazuje się od 1978 roku), Niepodległość, Detonator, Informator; w Lublinie - Goniec, Profil; w Katowicach - Wolny Czyn, Walka i Myśl, Akcja; w Poznaniu - Poznański Informator Konfederatów; we Wrocławiu - Konfederacja Dolnośląska, w Łodzi - Przedwiośnie; w Gdańsku - Konfederat Gdański; w Toruniu - Poślaniec, Victoria; w Białymstoku - Opinia Białostocka.

### MO i SB UNIEMOŻLIWIŁO KONFERENCJĘ KPN

W Warszawie Służba Bezpieczeństwa uniemożliwiła 16 stycznia przywódcy Konfederacji Polski Niepodległej Leszkowi Moczulskiemu zorganizowanie konferencji prasowej w swoim mieszkaniu. Funkcjonariusze MO i SB spisali dane personalne korespondentów zachodnich i dziennikarzy polskich, którzy przybyli na konferencję do mieszkania Moczulskiego. Po spisaniu danych polecono im opuścić budynek. Moczulski zwołał konferencję w celu poinformowania o zbliżającym się zjeździe KPN na początku lutego. Funkcjonariusze MO i SB oznajmili dziennikarzom, że konferencja jest nielegalna, a interweniując przedstawiciele władz pragnęli uniemożliwić Moczulskiemu, jak to określili, popełnienie przestępstwa. Leszek Moczulski powiedział dziennikarzom pytającym go, co sądzi o możliwości relegalizacji Solidarności na odbywającym się w dniach 16 i 17 stycznia plenum PZPR, że Solidarność powinna zostać zalegalizowana już 5 lat temu.

Ponadto wychodzi kilka pism wydawanych w mniejszych ośrodkach. Obok prasy konfederackiej wydajemy krajową edycję Rzeczypospolitej Polskiej organu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie.

Druki zwarte KPN wydaje Wydawnictwo Polskie najstarsza istniejąca niezależna oficyna wydawnicza w Polsce. Rozpoczęła ona działalność w 1976 roku wydając pracę N. Naruszewicz Geneza PRL. Obecnie Wydawnictwo Polskie posiada 5 samodzielnych oddziałów terenowych w kraju i jeden za granicą. Wszystkie one prowadzą samodzielną działalność.

W latach 1987 i 1988 Wydawnictwo Polskie i jego oddziały wydały w kraju 37 książek i większych broszur, a wśród nich J. Piłsudski PISMA WYBRANE, George Bush "Będziesz wolna Polsko", J. Kaden-Bandrowski "Piłsudzczyca", W. Jędrzejewicz "Kronika życia J. Piłsudskiego", W. Lipiński "Walki zbrojne o niepodległość", Tadeusz Kutrzeba "Wyprawa Kijowska", Bogdan Urbankowski "Rozdarty świat", Boh Dąbrowski "Brygada Świętokrzyska", Józef Szłowski "Pamiętnik 1914-56", M. Ziłowski "Wojna z Rosją o niepodległość", Abramski i Żywiecki "Katyn", Piotr Woźniak "Zapluty Karzeł reakcji", Krzysztof Król "Program dla Gorbaczowa i inne programy" oraz następujące książki Leszka Moczulskiego: "Rewolucja bez rewolucji" (szóste wydanie w Wydawnictwie Polskim), "Śni mi się wielka Polska", "Niezłomność i polityka", "Krajobraz przed bitwą", "Geopolityka", "III Rzeczypospolita", "Geneza i narodziny PRL".

W tych dniach powinna się ukazać książka Jeanne Kirkpatrick "FENOMEN REAGANA". Ponadto, w ciągu dwóch ostatnich lat Wydawnictwo Polskie wydało dwie edycje "Podstawowych dokumentów KPN", "Konstytucję Kwietniową 1935 roku", "Informator władze RP na Obczyźnie", broszury zawierające bieżące dokumenty KPN, materiały informacyjne i instruktażowe oraz najprzeróżniejsze drobne wydawnictwa, jednodniówki, plakaty, nalepki, znaczki, oraz bardzo wiele edycji najprzeróżniejszych ulotek.

KPN nie jest przez nikogo subwencjonowana. Utrzymujemy się wyłącznie ze składek członków zwyczajnych oraz członków wspierających i z własnej działalności gospodarczej (wydawnictwa), z darów udzielanych przez osoby prywatne w kraju i z zagranicy.

### PLENUM

Ciąg dalszy ze str. 1

gii, wewnętrzne mechanizmy funkcjonowania partii oraz stosunek partii i państwa do gospodarki kraju.

W pierwszym dniu obrad KC PZPR szef partii W. Jaruzelski oświadczył, że ani demokracja ani wszelkie formy pluralizmu nie są celami samymi w sobie. Jaruzelski wystąpił ze stwierdzeniem, że w rozwoju i wzbogaceniu demokracji odegrała rolę partia. Przyznał on jednakże, że przemiany zachodzące w partii były niejednolite i nieproporcjonalne do czasów i do rzeczywistych potrzeb. Powiedział on ponadto, że partia i społeczeństwo oczekują przede wszystkim materialnych efektów oraz poprawy warunków życia i pracy.

Po Jaruzelskim przemawiał członek Biura Politycznego Marian Orzechowski, który nawiązał do stosunku partii do religii oraz do wierzących w szeregach partii i oświadczył, że klerykalizm nie jest do pogodzenia z przynależnością do partii. Następnie oświadczył, iż istnieje przekonanie, że partia powinna odejść od bezpośredniego zarządzania gospodarką i administracją. Przechodząc do spraw związków zawodo-

wych Orzechowski sugerował, że większość opowiada się za istnieniem tylko jednego związku zawodowego w zakładzie pracy. Według Orzechowskiego znaczna część członków partii uważa, że głównym partnerem w negocjacjach nad modelem ruchu związkowego powinno być Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Problem pluralizmu związkowego, według Orzechowskiego dojrzeła do rozstrzygnięcia. Powiedział on, że propozycja w tej sprawie przyjęła postać projektu KC. Nie ujawnił jednak, na czym polega ten projekt.

W drugim dniu obrad, Biuro Polityczne przedstawiło projekt rezolucji w sprawie ruchu związkowego w PRL. Podczas dyskusji nad rezolucją niektórzy mówcy proponowali zamieszczenie w rezolucji punktu zezwalającego na istnienie więcej niż tylko jednej legalnej organizacji związkowej.

Sekretarz KC Zygmunt Czarzasty opowiedział się za, jak to nazwał, pluralizmem światopoglądowym i politycznym, podkreślając, że jest to zgodne z prawami człowieka i wynika z jego aspiracji. Czarzasty opowiedział się także za pluralizmem związkowym stwierdzając, że jest on potrzebą społeczną.



# AUTORYTET I KRYTYKA

ROMUALD SZEREMIEŃ

Co pewien czas Polskę, a następnie emigrację i ośrodki obserwujące wypadki w naszym kraju nawiedza szła dyskusji o dialogu i porozumieniu z komunistami. Nie ulega też wątpliwości, iż lepiej jest rozmawiać niż okładać się pięściami. Korzystniej zawrzeć kompromis zamiast ginąć na barykadach. Bo taka podobno jest alternatywa: dialog z reżimem, albo rozlew krwi i interwencja sowiecka.

Na przestrzeni 40-lecia PRL było wielu uczciwych ludzi, którzy szczerze pragnęli porozumienia z komunistami rządzącymi Polską wbrew woli Polaków. Wola narodu, społeczeństwa, musiała schodzić na dalszy plan. Była (jest) zaliczana do zjawisk niezgodnych ze zdrowym rozsądkiem i realizmem. Bądźcie rozsądni i realistyczni, tj. uznajcie rządzących za prawowite - mawiali komuniści - a dogadamy się. I po naszej polskiej stronie pojawiali się tacy, którzy uważali, iż tym razem powinno się udać. Komuniści się zmienili, chcą prawdziwego porozumienia, system się zmienia - przekonywano polskich niedowiarków. I zawsze okazywało się, że mieliśmy do czynienia z kolejnym oszustwem ze strony partii komunistycznej.

Czy dziś może być inaczej niż dawniej? Czy obecne kierownictwo PZPR, borykające się z kryzysem, przygniecione długami i wystraszone perspektywą upadku komunizmu jest bardziej skłonne do ustępstw i porozumień niż poprzednicy?

Sądzę, że dobrym i pouczającym przykładem są doświadczenia z sowieckim NEP-em, czyli leninowską Nową Polityką Ekonomiczną. Jak wiadomo w 1921 roku Sowiety znalazły się na krawędzi przepaści. Przemysł i rolnictwo praktycznie nie istniały. Terror okazywał się nieskuteczny, bowiem ludzie doprowadzeni do dna nędy buntowali się wszędzie. Narody opanowane przez bolszewizm domagały się oderwania od Rosji. Cały ówczesny świat był nastawiony do Sowietów wrogo. Emigracja rosyjska widziała ogromną szansę na obalenie komunizmu i podejmowała konkretne działania w tym kierunku. Tę sytuację komuni-

ci opanowali przy pomocy NEP-u. Oto w Sowietach nastąpiła liberalizacja gospodarcza i powrót do mechanizmów rynkowych. Wyklęta własność prywatna wróciła do łask. Zezwolono opozycjonistom na emigrację, a emigrantów poczęto zapraszać do Rosji. Propaganda i dyplomacja sowiecka opowiadały o pokojowym współistnieniu ze światem zachodnim. Jednocześnie agentura umacniała w emigrantach przekonanie, że komuniści w Rosji zmienili się. Wiedzą, iż ideologia komunistyczna to bzdura. W istocie rzeczy są pragmatykami władzy, a nawet "nacionalistami" rosyjskimi, którym dobro kraju leży na sercu.

Cóż nam, dziś żyjącym w Polsce, przypomina ten obraz? Jest on dziwnie znajomy. Czyż nie mamy do czynienia z nową wersją tego przykładu? Nie muszę przypominać, jak skończył się NEP. Co się stało z ludźmi, którzy uwierzyli komunistom. Do władzy, już nie zagrożonej buntami mas, doszedł Stalin, największy zbrodniarz w dziejach ludzkości, twórca najdoskonalszej maszyny totalitarnego terroru.

Komuniści w Polsce zapewniają nas, że nie zamierzają w przyszłości powrócić do stalinizmu. Wracamy do Lenina, który podobno Stalina nie lubił. Jakie są gwarancje, że po obecnej odmianie NEP-u nie nadejdzie nowa odmiana stalinizmu? Nie ma żadnych. Jak się okazało, słowo honoru gen. Kiszczaka, że nie będzie represji wobec strajkujących, było nic nie warte. Jak dotąd zwolennicy porozumień z reżimem PRL nie mają nic więcej.

Naszym największym autorytetem, szeroko uznanym w świecie jest Lech Wałęsa. Poza Janem Pawłem II jest on niewątpliwie najbardziej znanym Polakiem. Ta postać Wałęsy paraliżuje każdy rozsądny głos krytykujący zachowania i działania przew. "Solidarności". Słyszysz się nawet, że słowa krytyki są szkodliwe dla interesów Polski. Tak mówił przecież w USA rzecznik Wałęsy, Onyszkiewicz, nazywany nieprawdziwie rzecznikiem "Solidarności". Jednocześnie ustyszeliśmy, że wszyscy pozostali opozycjoniści nie mają żadnego znaczenia,

nym, wiodącym walkę przeciwko partii w oparciu o niekończące się strajki i demonstracje uliczne. Rakowski wezwał Solidarność do odcięcia się od, jak to określił, skrajnych, antykomunistycznych ugrupowań. Projekt stanowiska KC w sprawie modelu ruchu związkowego w Polsce wyraża - powiedział premier - pozytywny stosunek do zagadnienia pluralizmu związkowego i faktycznie otwiera proces wiodący do legalizacji Solidarności, która jak to podkreślił, funkcjonuje od dawna, tyle że w podziemiu. Premier zaakcentował, że chodzi o stworzenie, a nie odtworzenie Solidarności. Zaproponował przeprowadzenie próby partnerstwa z udziałem Solidarności. Okres próby miałby trwać do 3 maja 1991 roku, 200-setnej rocznicy Konstytucji Majowej. Zebrane do tego czasu doświadczenia pozwoliłyby na zbudowanie modelu demokratycznego, w którym byłoby i miejsce dla pluralizmu związkowego.

Amerykański Departament Stanu oznajmił 17 stycznia, że ponowna legalizacja Solidarności byłaby dużym osiągnięciem rządu PRL. Rzecznik departamentu powiedział, że Stany Zjednoczone przyjąby z zadowoleniem decyzję w tej sprawie.

jeżeli nie popierają linii "Lecha". Nie inaczej mówią stronnicy, lub uważani za stronników Wałęsy w Kraju. Słyszysz się, iż jest jedna "słuszna linia" i jeden autorytet, któremu trzeba się bezwarunkowo podporządkować. Inaczej postępując, człowiek staje się warchołem szkodzącym interesom Związku, a teraz wiemy, że i Polsce. Cóż ma jednak robić ktoś krytyczny wobec poczynań Wałęsy: powinien starać się wpłynąć na jego poczynania, a jeżeli nie umie tego zrobić, to powinien siedzieć cicho. Niestety, ostatnie zachowania Wałęsy nie pozwalają na taki luksus. Sytuacja staje się zbyt niebezpieczna, aby milczeć.

Od grudnia 1981 roku władze PRL robiły wszystko, aby wyeliminować Wałęsę z życia politycznego. Rzecznik rządu PRL i cała propaganda obrzucała go wyzwiskami i epitetami. Był on kimś bez znaczenia, "osobą prywatną", której imperialiści amerykańscy ze złośliwości wobec Jaruzelskiego nadali doktoraty honoris causa i pokojową nagrodę Nobla. Te ataki przynosiły skutek inny od zamierzonego. Pozycja atakowanego Wałęsy w społeczeństwie rosła. Stał się on czołowym przywódcą antykomunistycznym walczącym o niepodległość - taki obraz przew. "Solidarności" utrwalał się w Kraju i w wolnym świecie.

Był to obraz piękny, ale daleki od prawdy. Wałęsa reprezentuje przecież tę część działaczy niezależnych w Polsce, którzy chcą osiągnąć swe cele poprzez dialog z reżimem "jak Polak z Polakiem". Nie muszę tłumaczyć, że nie jest to sposób na odzyskanie niepodległości. Osiągnięcie celów cząstkowych, drobnych, było rzeczą słuszną jeszcze w sierpniu 1980 roku. Dziś, w siedem lat po wprowadzeniu stanu wojennego, ta droga jest nieporozumieniem. Mogą po niej kroczyć tylko desperaci dialogu i takim desperatą jest Wałęsa. Kto nie wierzy, niech zastanowi się nad słowami przew. Związku, rozsiągniętymi w licznych wywiadach, ogłoszonych po fiasku rozmów "okrągłego stołu". Powiedział on, że ostatni raz zdołał uciszyć strajki. Zdaje sobie sprawę, jak bardzo na tym ucierpiał jego autorytet w oczach robotników. I wie jak mało osiągnął. Ma jednak nadal nadzieję, że władze zaczną rozmawiać.

Tymczasem każdy przeciętny Polak jest przekonany, że nic z tego nie będzie. Ludzie wietrzą podstęp i mają rację. W Polsce w istocie rzeczy przez ostatnie lata powiedziano wszystko, co należało powiedzieć i wiemy dokładnie co trzeba zrobić, aby sytuacja kraju uległa poprawie: trzeba usunąć komunizm. Dla jednych jest to sprawa nierealna i reagują apatią lub staraniami o emigrację, dla innych wyzwaniem zmuszającym do działań. Na marginesie tych postaw funkcjonują desperaci porozumienia z PZPR.

Nie ulega wątpliwości, że komuniści wiele nauczyli się przez ostatnie lata. Dostrzegli, iż atakami nie wyeliminują Wałęsę z gry, a jest to prawie niemożliwe w stosunkach z Zachodem. Dostrzegali też oferty rozmów ze strony Wałęsy i jego otoczenia. I postanowili je wykorzystać. Wprawdzie Zachód oczekuje ustępstw reżimu, ale te ustępstwa nie muszą być duże, jeżeli uda się osłabić opozycję, zdeorganizować ją i przekonać Wałęsę o sile "betonu" i innych ciemnych mocy w aparacie władzy PRL. W takiej sytuacji uśmiechnięty i pojednaw-

Ciąg dalszy na str. 6

## KRONIKA

szawa", ostatnio I sekretarz Komitetu Fabrycznego, wiceprzewodniczący ZG ZSMP).

• OD 1 STYCZNIA zniesiona została reglamentacja sprzedaży węgla dla indywidualnych odbiorców rynkowych.

WZROSŁY TARYFY pocztowe i telefoniczne. Mimo to deficyt poczty zwiększył się z 5 mld zł w roku 1988 do 27 mld w roku bieżącym. Nowe taryfy w komunikacji międzynarodowej zostały wprowadzone poczynając od 10 grudnia, ale informacje o tym ukazały się w prasie dopiero 3 tygodnie później. Premier M.F. Rakowski w tej sytuacji polecił przesunąć termin wprowadzenia nowych taryf na 1 stycznia br. i ukarać winnych zaniedbania obowiązku informacji.

OD 1 STYCZNIA obywatele polscy przybywający do kraju na podstawie paszportów konsularnych zwolnieni zostali z obowiązku wymiany walut obcych.

NOWE ZASADY oprocentowania wkładów oszczędnościowych i kredytów wprowadzą PKO. Przy wkładach 3-letnich oprocentowanie wyniesie 66 proc. rocznie, 44 proc. przy wkładach rocznych, 33 - przy półrocznych, a 12 proc. na każde żądanie. Oprocentowanie kredytów wyniesie od 27 proc. na cele preferowane do 66 proc. Oprocentowania mogą być niższe lub wyższe - zależnie od skali wzrostu cen w ciągu roku.

KOMISOWA SPRZEDAŻ bonów dolarowych wprowadzono w Poznaniu (od każdego sprzedanego bonu PKO pobiera 100 zł). Pod koniec grudnia ceny ustaliły się na 3450 zł, za 4 tys. już bonony nie poszły. Jak informuje PAP, bonony są w ciągłej sprzedaży i nie ma kolejek.

OD 1 STYCZNIA zniesione zostały asygny na samochody oraz kartki na benzynę. Wzrosły ceny samochodów. Przykładowo: fiat 126p standard sprzedawany był na przedpłaty po cenie 690 tys. za wersję podstawową - teraz kosztował będzie 1,8 mln zł, fiat 126 bis restyling - 2,5 mln, polonez standard - 7 mln, Łada 1300 - 6 mln, skoda 120 - 4,2 mln, wartsburg limuzyna - 3,5 mln. Etylina kosztować będzie 190 zł za litr 94-oktanowej, olej napędowy - 130 zł. Średnio o 90 proc. wzrosły koszty obowiązkowych ubezpieczeń samochodowych.

• W grudniu wyszedł na wolność były kapitan SB Adam Hodysz. Zwolnienie jest warunkowe po odbyciu 2/3 kary. Został on skazany na 6 lat więzienia pod zarzutem współpracy z Solidarnością. W Koszalinie oczekiwała na niego żona i córka, wraz z działaczem Solidarności z Gdańska, Bogdanem Borsewiczem. Po spotkaniu, państwo Hodyszowie przyjechali na plebanie kościoła Św. Brygidy w Gdańsku, gdzie oczekiwał już ksiądz H. Jankowski. Przybył też Lech Wałęsa z żoną Danutą. Uroczyste powitanie Hodysza odbyło się w niedzielę, 8 stycznia podczas mszy św. w kościele Św. Brygidy.

• DZIENNIK Ustaw nr 40 opublikował nowe przepisy o paszportach. Będzie je można mieć w domu i będą uprawniać do wyjazdu do wszystkich krajów świata (o ile zechcą one naszego podróżnika przyjąć). Pewne emocje wzbudziła sprawa opłat za paszporty - był w tej kwestii indagowany rzecznik rządu. Opłata zależy od czasu ważności paszportu i wynosi od 10 tys. zł za ważny na 2 lata, ale uprawniający tylko do jednorazowego przekroczenia granicy i zwrótny, do 130 tys. za paszport upoważniający do wyjazdu na pobyt stały. Stosowane będą ulgi. Opłaty będą rewalforyzowane, zależnie od wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w ciągu roku. Od nowego roku nie trzeba wykupywać i wklejać do paszportu tzw. znaczka paszportowego.

• 17 stycznia w zakładach włókienniczych w Pabianicach rozpoczął się strajk. Decyzję o strajku poprzedziły 3-dniowe negocjacje z dyrekcją w sprawie płac, warunków socjalnych i legalizacji Związku.

# Wywiad z JACKIEM KURONIEM

Ciąg dalszy ze str. 1

odkryć czego ktoś chce. Natomiast można zobaczyć co robi i jakie to ma konsekwencje. I o tym trzeba przede wszystkim mówić. Więc może oni chcą podzielić się tylko odpowiedzialnością. Ale z tego wynika, że muszą podzielić się władzą. Jest zatem pytanie: w jakim stopniu? Jest dla mnie oczywiste, że będzie "S" choć nie wiem jeszcze czy w tym podejściu. Chciałbym jednak zwrócić Panu uwagę, że ludzie w Polsce oczekują "S", ale nie o "S" przede wszystkim ludziom chodzi, tylko o to, żeby można było tu żyć. Samo powołanie "S" stanowi warunek niezbędny, lecz nie wystarczający. Trzeba czegoś więcej.

**Red.: Jakie jest zatem to minimum?**

**J.K.:** Minimum jest jasne: reformy gospodarcze z odpowiednim zapleczem politycznym. Musi to być program zawarty w rzeczywistej umowie społecznej, a do tego niezbędne jest społeczne przedstawicielstwo mające wpływ na realizację tego programu. Powinno się to dokonać w trzech krokach. Krok pierwszy to nieograniczony pluralizm społeczny i związkowy oraz ograniczony - na razie - polityczny.

**Red.: Dlaczego w ograniczonym?**

**J.K.:** Bo nieograniczony, to tak jakby powiedzieć: komuniści precz! Granicą tego kompromisu jest to, że obie strony pozostają. To jest etap przejściowy. Czy możliwy jest taki kompromis? Nie wiem, ale jest potrzebny. Niewątpliwie dążymy do niepodległości i demokracji. Pytanie: czy mamy dojść do tego w drodze przewrotu czy w procesie ewolucyjnym? - jest pytaniem nie o to, co możliwe, ale o to, co korzystne. Ołóż dla społeczeństwa zawsze najkorzystniejszy jest proces. Nie jest ważne, że akurat dziś ten przewrót nie jest możliwy, on może stać się możliwy pojutrze. Wolę ten proces dziś niż przewrót pojutrze. Skoro jest to porozumienie to pluralizm polityczny musi być ograniczony w punkcie wyjścia. Jak ograniczony - nie chcę w to wchodzić, bo to jest właśnie sprawa kompromisu. Ograniczony w tym sensie, że to, co się powołuje nie musi być zaraz partią polityczną, która bierze udział w władzy lub w wyborach. Krok pierwszy musi być uzupełniony o takie warunki, aby zaistniało rzeczywiste społeczne

przedstawicielstwo. Krok drugi to uzgodnienie wspólnego programu między obecną władzą a przedstawicielami społeczeństwa. Krok trzeci to rzeczywisty udział społeczeństwa w sprawowaniu władzy ustawodawczej i wykonawczej. Władza gotowa jest zrobić drugi krok i kawałek trzeciego. Tylko, że krok drugi i trzeci bez pierwszego to fasady, to jest uzupełnienie władzy komunistycznej przez ludzi, którzy by ją firmowali nie mając na nią żadnego wpływu. To niczego nie zmieni. Są w Polsce głębokie podziały i konflikty i przy "okrągłym stole" ich się nie przezwycięży. Trzeba jedynie stworzyć instytucjonalne ramy ich przezwyciężania; przy "okrągłym stole" trzeba chyba ustalić warunki na jakich społeczeństwo może, korzystając z pluralizmu, wziąć udział w wyborach, które będą za rok lub parę miesięcy. Ostatnio pan Ciosek mówił parokrotnie, że to ma być tak: 60% dla rządzącej koalicji, 40% dla opozycji. Proszę bardzo, bardzo dobry pomysł, jako przejściowy znakomity, pod warunkiem, że te 40% będzie rzeczywistie wybierane. Natomiast, jeśli jakaś opozycja umówi się z rządem i ustala wspólną listę, to będzie bez sensu.

**Red.: Jeśli 40% będzie wybierane, to kluby polityczne w parlamencie staną się partiami politycznymi.**

**J.K.:** Zgoda. Ale wtedy płaszczyzną, na której się porozumiemy będzie to, że uznajemy te 60%.

**Red.: Byłby to pierwszy krok na drodze do pokojowego oddania władzy przez komunistów.**

**J.K.:** Zgodziłbym się, że to może być krok pierwszy, natomiast przesądzić tego nie można. Jeśli okaże się, że nie potrafią przystosować się do nowej sytuacji - stracą władzę.

**Red.: A taka wersja wydarzeń, że będzie tu coraz gorzej, coraz biedniej, gdyż władzy się nie zmieni jest wg Pana możliwa? Mówi się, że jest niemożliwa, gdyż jesteśmy w środku Europy...**

**J.K.:** Nie bardzo rozumiem na jakiej zasadzie mogłaby być niemożliwa. Mówiłem o tym, że pojutrze może być przewrót. O czym tu więcej mówić. Chyba, że się chce tego przewrotu, wtedy trzeba mówić jak

zbojkotować ten kompromis. Natomiast możliwość o której Pan mówi istnieje. Nie powiedziałem, że możliwy jest kompromis i że tak właśnie będzie. Powiedziałem tylko, że na rzecz tego kompromisu chcę działać. Jeśli okaże się, że się nie uda, to będzie właśnie koniec komunistów. Wtedy rewolta jest nieuchronna, a niezbędne zmiany odbędą się przy najwyższych możliwych kosztach społecznych. Natomiast, jak zaczynał się proces demokratyczny, w którym dajemy pewną przewagę komunistom, to wierzę, że w tym procesie zbudujemy rzeczywistą demokrację, w której komuniści będą mieli tyle wpływu, ile uzyskają w wyborach. Można spodziewać się, że to oznacza utratę władzy jednak tak wcale być nie musi - mogą przecież wygrać wybory. Na to chce położyć największy nacisk. Takie samo pytanie zadał mi dziennikarz z "Le Monde". Wykonałem wówczas skrót myślowy mówiąc: Zgoda, to będzie początek końca komunistów, ale bez tego to będzie koniec komunistów. Co po drobnych modyfikacjach zacytował Urban jako moje dążenie do skończenia komunistów. Ja tego nie ukrywam, ale ja chcę to robić w warunkach politycznej walki, w której oni mają takie same szanse jak ja albo i większe! Pan Mieczysław Krajewski w Trybunie Ludu w 80 roku zaproponował powrót (nazwał to demokracją ludową) do partii opozycyjnych, do pluralizmu. Wg niego komuniści przez ten proces wrócą do socjalizmu. Zgoda. To mi się podoba. On proponuje walkę polityczną i chce ze mną wygrać. Jak wygra politycznie, wygra gospodarczo, zbuduje tu ład, w którym ludzie będą mogli normalnie żyć, zabierać głos i uczestniczyć w rządzeniu. Proszę bardzo, jestem za.

**Red.: Tak, tylko tacy Krajewscy nigdy się nie liczyli.**

**J.K.:** Powtarzam, to jest ich jedyna szansa - wygrać politycznie. Jak Pan zrobi skrót myślowy, że gdy oni zaczną grać politycznie to przegrają, to ja z Panem wprawdzie się zgadzam, ale to jest nasz pogląd na ich możliwości i siły.

**Red.: Gdyby zostać w układzie 40% i 60%, ze wszystkimi warunkami jakie Pan wymienił...**

**J.K.:** ... przepraszam, nie chciałbym rozmawiać o układzie 40-60%. To nie jest moja propozycja. Zasadnicze znaczenie mają rzeczywiste wybory takie, by społeczeństwo mogło wybrać swoje przedstawicielstwo, by umowę z władzą nie zawierali ludzie przez się lub przez kogoś innego mianowani. Nie przywiązuję się do żadnego szczegółowego rozwiązania.

**Red.: Jeżeli komuniści zgodzą się na układ akceptowany przez stronę**

przeciwą wówczas powstanie problem współodpowiedzialności. Czy nie sądzi Pan, że rząd komunistyczny zechce skompromitować opozycję jako nieudolną do wprowadzania jakichkolwiek wspólnych z nimi reform?

**J.K.:** Przypominam, że mówię o władzy wykonawczej obdarzonej zaufaniem. Muszę wobec tego dokończyć: nie rząd komunistyczny tylko ponadpartyjny gabinet fachowy wysunięty przez parlament. Najpierw program, potem rząd do tego programu. Zasadniczą sprawą jest program gospodarczy przyjęty kontraktem społecznym. Elementem tego kontraktu muszą być wybory i gabinet do realizacji tego programu. Gabinet obdarzony powszechnym zaufaniem. Czy to jest możliwe? To jest absolutnie realne. Płaszczyzną odbudowy kraju jest ta płaszczyzna, na której możemy się porozumieć. Czy nie będzie w ramach tego porozumienia konfliktów? Oczywiście będą! Chodzi o to, aby były instytucjonalne formy ich rozwiązywania w ramach ustalonego konsensusu.

**Red.: Program gospodarczy, o którym się mówi jest, czy dopiero będzie?**

**J.K.:** Program, który ma być w społecznym konsensusie przyjęty nie może już być, bo gdyby był oznaczałoby to, żeśmy ten konsensus już osiągnęli. A jak mieliśmy go osiągnąć? Istnieje gospodarcze propozycje programowe "S". Wszystkie one są wewnętrznie sprzeczne, bo wyrażają pewną dwoistość dążeń: z jednej strony ludzie myślący kategoriami gospodarki jako całości, z drugiej naturalne dążenie związku zawodowego do obrony interesów pracowniczych. Nie jest to tożsame. Obie tendencje stale się ujawniają. Rozstrzygnąć między nimi można było dotąd tylko arbitralnie. A kto miałby rozstrzygać w tej sytuacji, bo przecież nie większość głosów. Program musi być kompromisem między: pełną racjonalnością gospodarki a interesami społecznymi różnych grup zawodowych.

**Red.: Sprawdzą się na świecie jeden porządek ekonomiczny. Mówi Pan o kompromisie. Czy z tego wynika, że to będzie nowy model gospodarki?**

**J.K.:** Sprawdzą się tylko pewne zasady programowe. Koncepcji, pomysłów politycznych jest multum.

**Red.: W gospodarce sprawdzą się jedynie rynek.**

**J.K.:** Zgoda. Ale niech Pan sobie zda sprawę, że ten rynek trzeba ograniczyć np. ostoną socjalną.

**Red.: Jeśli kompromis, to kto odpowie na pytanie, jak będzie wyglądała gospodarka w szczegółach i ogólnie?**

Ciąg dalszy ze str. 5

czy generał Kiszczak będzie wydawał się wybawieniem przed represjami i zamordyzmem. Jak skuteczna jest ta metoda przekonaliśmy się podczas strajków w sierpniu 1988 r. Strajkujący wykazywali nieustępliwość i wolę walki, ich przywódca nie zdecydowanie i obawę. Różnica między sierpniem 1980 roku była taka, że wówczas nikt by nie rozmawiał z ludźmi kontaktującymi się z ministrem spraw wewnętrznych.

W sierpniu 1988 r. Janina Nowicka i Stelmachowski byli zaufanymi doradcami

działając w areszcie 37 w szansach działem repre-

torą

Z coraz większym niepokojem obserwowałem procesy zachodzące w łonie Związku. Jak z czasem zaczęto eliminować z kierownictwa ludzi o stanowczych postawach, jak urabiano i osławiano tych, których nie dało się wyrzucić. Coraz mniej było dialogu i porozumienia pod adresem władz. Zniknęły nazwiska Gwiżdzy, Jurczyka, Słowika, Wądołowskiego. Na plan pierwszy wysunięto Celińskiego, Geremka, Kuronia i Onyszkiewicza.

Polityka reżimu PRL jest prosta: w propagandzie chwalić Wałęsę za umiar i rozsądek, jednocześnie nie dawać niczego poza obietnicami, których PZPR nie zamierza spełniać. W ten sposób Zachód cieszy się z objawów "liberalizacji" (jaką radość wywołała debata telewizyjna Miodowicz-Wałęsa), zwolennicy Wałęsy z "sukcesów Lecha", a komunistów nic to nie kosztuje.

Taki stan nie może trwać bez końca. Nikt nie wątpi, że Polskę czekają nowe niepokoje i zaburzenia społeczne. Symptomy, strajki w Gdańsku, gdzie młodzi demonstranci rozpedzają kamieniami ZOMO i

wybijają szyby w komisariatach MO, są niepokojące. W tej sytuacji obniżenie autoritetu Wałęsy, co jest następstwem jego własnych poczynań, może mieć konsekwencje tragiczne. Zapowiada się bunt, którym nikt nie będzie kierował. Wałęsa ma coraz mniejsze szanse, a być może już je stracił. Opozycyjni radykałowie też nie będą mieli wielkich szans, ponieważ "rozwadna" linia informacyjna RWE nie dopuszcza głosów krytycznych wobec linii porozumień z komunistami. Są one skromniutkim marginesem, prawie niezauważalnym w potoku słów zachęcających do dialogu i porozumienia z Jaruzelskim. Społeczeństwo polskie może na tej podstawie sądzić, że działacze niezależni nie marzą o niczym innym, jak o rozmowach przy okrągłym stole. To oznacza, że bunt nie ma przywódców.

W okresie legalnego działania "Solidarności", Kuroń i inni KOR-owcy byli ciągle podejrzewani o powiązania z aparatem władzy. Nie osiągnęli też nigdy pozycji wyższych od stanowisk doradców Związku. Dziś takie podejrzewania rozciągają się na Wałęsę, a nawet L. Moczulskiego, który w

jednym z wywiadów powiedział, że przyjąłby tę rolę ministra spraw wewnętrznych w rządzie premiera Geremka i wicepremiera Rakowskiego.

W Polsce istnieją ludzie i ugrupowania polityczne zdolne skutecznie pokierować przyszłym protestem. Takimi organizacjami są na pewno Solidarność Walcząca i Polska Partia Niepodległościowa oraz pozostałe 5 organizacji działających w Porozumieniu Partii i Organizacji Niepodległościowych. Duże nadzieje rokuje Polska Partia Socjalistyczna, której znaczna część uległa daleko idącej radykalizacji. Grupy te mogą też odegrać większą rolę, jeżeli będą nadal tępione przez SB i... przez zwolenników dialogu z reżimem PRL, pozbawiane pomocy materialnej i finansowej oraz przemilczane w audycjach RWE i w prasie emigracyjnej.

Jest coś niepokojącego w postępowaniu ugodowców. Zachowują się oni tak, jakby nie rozumieli jakie znaczenie dla osiągnięcia ugody mają "radykałowie". Tylko silny ruch odrzucający porozumienie może uwiarygodnić ofertę Wałęsy w oczach komunistów.



**J.K.:** Co znaczy ten kompromis? To jest odpowiedź na pytanie: czy pracownicy bankrutujących zakładów będą dostawali swoją pensję przez rok, czy przez 3 miesiące, czy będą dostawali jakieś odszkodowania, czy nie będą? Wyrównania, szkolenia darmowe itd. To jest przecież realny problem.

**Red.:** Pan mówi o dzieleniu, a mnie interesuje wytwarzanie i prawo własności.

**J.K.:** Sądziłem, że Pan przynajmniej trochę wie o tym, co tu powiedziano. Skoro Pan przyjechał jak rozumieć z Marsa i nie wie - ma Pan prawo. Otóż, co do tego, że to ma być rynkowy mechanizm nie ma w Polsce sporu. Nie ma takiego sporu. Co do tego, że musi być zdefiniowana własność w przedsiębiorstwie nie ma sporu. Mogą być natomiast różne formy własności: prywatna, akcyjna, spółdzielcza, samorządowa i muszą być równouprawnione tzn. regulowane jednym prawem. Rozstrzygać będzie rynek. Problem stanowi przechodzenie od tego, co jest do gospodarki rynkowej. Bo przecież nie można zacząć budować polskiej gospodarki od budek i warsztatów poczynając. Nie można zmarnować tego, co tu zbudowano przez 44 lata. Nie jest to problem akademicki, bo za każdym rozwiązaniem muszą stać siły społeczne. Dziś w Polsce prywatny przedsiębiorca nie jest żadną siłą społeczną, ale są nią górnicy, hutnicy, co utrwała złą strukturę gospodarki.

**Red.:** Co dla nas dzisiaj oznaczają wydarzenia w ZSSR?

**J.K.:** To jest ten sam proces, co w Polsce. Mniej zajmuję się tym, co robi Gorbaczow, bardziej tym, co z jego postępowania wynika. Ważne jest nie czego chce, lecz co się faktycznie dzieje. Istotnymi elementami sytuacji w ZSSR są: rozkład systemu, próba jego ratowania i następstwa w postaci uruchamiania różnych sił społecznych. Wskazałbym cztery siły. Pierwsza to program pierestrojki z Gorbaczowem na czele. Siła druga, to jego przeciwnicy w nomenklaturze, nie jest to jednak siła wyłącznie zachowawcza, bo tu już nie ma czego zachowywać. Trzecia siła, to zwolennicy demokracji: inteligencja i radykalna młodzież, która poparła Gorbaczowa modyfikując jego program. To może nie jest największa siła, ale ponieważ jest między walczącymi stronami, jej znaczenie niewspółmiernie rośnie. Wreszcie siła czwarta - ruchy narodowowyzwoleńcze, które ożywiły się pod wpływem tych wszystkich zjawisk. Sądzę, że widać już piątą siłę - robotników walczących o swoje prawa. Chcę podkreślić, że to, co się dzieje jest następstwem układu sił, a nie realizacją planu jakiegoś Gorbaczowa, czy kogoś innego.

**Red.:** Jak Pan widzi relacje między nowymi ludźmi w Polsce a Moskwą?

**J.K.:** Na to pytanie nie można odpowiedzieć, bo ZSSR ma swoją własną dynamikę, której dziś przewidzieć nawet nie sposób. W każdym razie to pytanie brzmi dokładnie tak: czy ZSSR pozwoli na tak daleko idące zmiany w Polsce? Nie wiem, ale sądzę, że tak. W każdym razie w przyszłości.

**Red.:** Zadałem inne pytanie. Myślę o opozycji. Zakładam, że ZSSR zgodzi się na kompromis. Jakie są polityczne koszty wejścia w ten układ? Przecież niezależnie od demokratyzacji przebiega proces legitymizacji tej władzy.

**J.K.:** Nie rozumiem.

**Red.:** Rząd ZSSR w jednej mierze przewyższa dowolny rząd KDL-u jest to rząd niezawisły. On wyznacza granice podległości takiego rządu jak PRL-u. Jeśli wejdzie Pan do projektowanego rządu koalicyjnego...

**J.K.:** Nie, to nieporozumienie. Ja nie wchodzę do żadnej koalicji, to społeczeństwo wchodzi.

**Red.:** Pan żartuje, wchodzi poszczególne osoby.

**J.K.:** Do parlamentu wchodzi postać wybrani przez społeczeństwo.

**Red.:** Kto wejdzie do władzy wykonawczej?

**J.K.:** Ludzie wysunięci przez ten parlament. I to będzie władza zbudowana na nowych zasadach, odpowiedzialna przed parlamentem.

**Red.:** Tak, ale to będą tacy ludzie jak Pan.

**J.K.:** Nie, to w żadnym razie nie będą tacy ludzie jak ja, to muszą być ludzie środka...

**Red.:** Pan się nie uważa za człowieka środka?

**J.K.:** Ja mogę się uważać, ale dla "Trybuny Ludu" jestem ekstremistą. Może to Pan przeczytać w dzisiejszym wydaniu.

**Red.:** Nie rozmawiam z "Trybuną Ludu" tylko z Panem.

**J.K.:** Nie, my rozmawiamy z "Trybuną Ludu". My się mamy porozumieć z "Trybuną Ludu". Niestety tak. I z Moskwą, gdzie też jestem wymieniany w nie najlepszym kontekście. To na pewno nie będą tacy ludzie jak ja.

**Red.:** Jak widać na przykładzie Wałęsy konteksty mogą szybko zmieniać się. W pewnym momencie Pan może okazać się bardzo dobrym kandydatem.

**J.K.:** Odpowiadam: w żadnym razie nie! Wróćmy do kosztów. Niech Pan mi to wytłumaczy.

Jeżeli Wałęsa i jego zwolennicy w kraju i na emigracji wyeliminują radykałów, wówczas reżim ich nazwie "ekstremą". I żadnych rozmów nie będzie, chyba że o kapitulacji "Solidarności".

Historycy dziejów najnowszych dawno zauważyli, że u progu I wojny światowej Polacy mieli wielu przywódców i wiele partii, różne programy działania. To gwarantowało, iż bez względu na rozwój wydarzeń, sprawa polska miała swego rzecznika. Wygrał kierunek niepodległościowy i J.Piłsudski. Przy innym przebiegu wydarzeń mógł wygrać R.Dmowski. Ważne było, że zawsze wygrywała Polska.

Nie zamierzam przekonywać zwolenników Wałęsy, zwłaszcza na emigracji, by pedzawali autorytet przew. "Solidarności" i angażowali się w popieranie ludzi mało znanych, konspiracyjnych gdzieś w Polsce. Byłoby to zajęcie równie bezpłodne, jak to, gdyby ktoś w 1979 roku usiłował przekonać emigrację, iż nieznanemu nikomu szeregowy działacz wąskiej grupy Wolnych Związków Zawodowych z Gdańska, wyrzucony z pracy elektryk Wałęsa, to ktoś godny poparcia i przyszły autorytet polski o światowym za-

sięgu. Namawiam jedynie do zastanowienia się, co będzie trzeba zrobić, jeżeli linia dialogu z reżimem przegra. Jakie działania należy podjąć już dziś, aby wypadki nas nie zaskoczyły. Nie powinniśmy być równie bezradni i wyprowadzeni w pole, jak to było 13 grudnia 1981 roku.

Dlatego apeluję do wszystkich angażujących się w polskie sprawy, aby nie zamykali oczu na potrzeby ludzi i organizacji odrzucających dialog z komunistami. Oni będą jedyną nadzieją Polski, gdy dojdzie do buntu. Będą jedyną gwarancją, że ten bunt nie zakończy się krwawą masakrą, a Polacy osiągną coś wartościowego. W sierpniu 1980 roku realności uważali, że domaganie się wolnych związków zawodowych jest nierozsądne i nierealistyczne. Gdyby wówczas ich posłuchano, "Solidarność" by nie istniała.

Rezolucja Rady Naczelnej PPN, kolportowana masowo (w Gdańsku rozrzucono 150 tys. ulotek), formułowała żądania:

1. wolności działania politycznego, w tym przeprowadzenia wolnych wyborów;
2. likwidacji cenzury prewencyjnej, tłumiącej wolność wypowiedzi;

**Red.:** Każdemu powinno zależeć, żeby wszystko zmierzało - i wg Pana zmierz - do pluralizmu i demokracji...

**J.K.:** Tylko ja nie powiedziałem, że to musi dokonać się drogą pokojową. Chciałbym, aby to był proces pokojowy. Oczywiście szanse na to, żeby się udało są mniejsze niż na to, by się nie udało.

**Red.:** Wróćmy do kosztów. Skoro kompromis, to w jaki sposób premier rządu koalicyjnego będzie układał swoje stosunki z Moskwą?

**J.K.:** Zakres zależności premiera tego rządu jest wyznaczony w takim samym stopniu przez społeczeństwo polskie jak przez Moskwę. On może być premierem tylko tyle, o ile jest akceptowany przez społeczeństwo polskie. On nie rozmawia z Moskwą, tylko z ludźmi PZPR-u. To oni są dla niego mandatariuszami Moskwy. Czy w Sejmie przedstawiciele społeczeństwa będą 10, 15 czy 30%, to nie ma większego znaczenia i tak będą dwie strony. Każda decyzja wymagała będzie konsensusu tych dwóch stron. Jego złamanie oznacza złamanie umowy.

**Red.:** Porozumienie, o którym Pan mówi w definicji jest porozumieniem niestabilnym i będzie niestabilnym...

**J.K.:** Zgadza się...

**Red.:** Dlatego, że strona, którą Pan nazywa społeczną odzyskuje podmiotowość, komuniści zaś tracą monopol polityczny.

**J.K.:** To Pan mówi. Jakby oni ten punkt widzenia przyjęli, to właściwie powinni się poddać.

**Red.:** Kto się liczy w tej chwili w opozycji? Kto jest ważny wg Pana? Może to jest brutalne pytanie...

**J.K.:** Nie, ale dziwne, znowu nie rozumiem. Liczy się tylko "S".

Wywiad z Jackiem Kuroniem otrzymaliśmy w maszynopisie od przedstawicielki Liberalno-Demokratycznej Partii Niepodległość pani Skórskiej wraz z propozycją współpracy pomiędzy redakcją "Notatnika Politycznego" - pismia tej partii a "Echem". Wywiad przeprowadzony został w październiku ub.r. przez redaktora tego pisma. Mimo tego wydawał nam się bardzo aktualny, ponieważ dotyczył wizji Związku, jaką jeden z głównych doradców organizacji Jacek Kuroń próbuje przełansować wobec władz PRL. Sprawa stała się szczególnie aktualna w ubiegłym tygodniu, kiedy to wróciła nadzieja na rejestrację okrojonej Solidarności.

Wywiad więc zapowiedzieliśmy w minionym tygodniu. Niestety otrzymały go również inne gazety wychodzące w Kanadzie. Sądzimy jednak, że powinniście go Państwo u nas przeczytać, zwłaszcza po naszym agencyjnym wywiadzie z Lechem Wałęsą.

Dla pisma zorientowanego na prawo, zamieszczenie takiego wywiadu bez komentarza jest trudnym do wybaczenia grzechem. Dlatego warto zaznaczyć, że myli się Kuroń, gdy twierdzi, że podział na prawicę i lewicę jest nieaktualny w systemie totalitarnym. Jest to oczywiście sprawa wizji społeczeństwa, do którego Polacy powinni dążyć i nie pokrywa się ona ze stopniem kompromisu wobec władz. Widać też wyraźnie, wbrew prognozom Kuronia, że władza niczego się nie nauczyła i nie bardzo się boi. Trudno też się pogodzić z ideą, że ludzie w Polsce myślą tylko o spokojnym życiu i z tego tytułu można sprawę Solidarności odsunąć na drugi plan. Kuroń wierzy w pokojowe oddanie władzy przez komunistów, w zgodę na pakiet kontrolny, rzetelne kontrakty. Widać też, że obawia się gospodarki wolnorynkowej i wierzy w utrzymanie własności socjalistycznej i płynących z niej sił.

3. rozwiązania sił represyjnych (SB, ZOMO), co nie dotyczy milicji drogowej i kryminalnej;

4. ujawnienie i znaczne ograniczenie wydatków na zbrojenia;

5. odebranie komunistom zarządu nad gospodarką z natychmiastowym usunięciem PZPR z zakładów pracy.

Te żądania mogą się wydawać równie mało realne, jak postulat wolnych związków zawodowych przed sierpniem 1980 roku. Ówczesne autorytety polityki realistycznej nie przewidywały powstania WZZ.

Na szczęście wówczas RWE propagowała ideę WZZ. Polacy wiedzieli o istnieniu takiej koncepcji. Tak musi być i teraz.

Jeżeli Polska ma wygrać, to Polacy nie mogą być niewolnikami jednej koncepcji działania. Jeżeli emigracja ma być pomocna, musi wspierać wszystkie działania polityczne w kraju. Nie muszą dowodzić, że na pierwszym miejscu powinna być pomoc ugrupowaniom niepodległościowym odrzucającym rozmowy z komunistami.

Państwa Zachodu dobrze funkcjonujące, sprawne gospodarczo, zamożne i demokratyczne nie powstałyby nigdy, gdyby ich

**Red.:** A pozostali nie liczą się?

**J.K.:** W tej chwili liczy się "S".

**Red.:** Np. Solidarność Walcząca?

**J.K.:** W ogóle się nie liczy. Reszta liczy się jako całość. Wpływa ona jedynie na pewną część radykalnej młodzieży. Jeśli skontestuje ten kompromis, to układ będzie kontestowany przez tę część młodzieży.

**Red.:** Uważa Pan, że reszta to sprawa młodych?

**J.K.:** Przede wszystkim. Nie znaczy to jednak, że oni są młodzi, tylko mają wpływ na radykalną młodzież. Nikt z nich nie może powiedzieć o sobie, że trzyma całą pulę.

**Red.:** Jeśli powstaną kluby polityczne?

**J.K.:** To będzie się zmieniać. Nie jest powiedziane, że nowe siły polityczne będą wyrastać z tych korzeni: Polskiej Partii Socjalistycznej, Konfederacji Polski Niepodległej, Solidarności Walczącej czy Liberalno-Demokratycznej Partii "Niepodległość", itd.

**Red.:** Czy bojkot porozumienia przez te ugrupowania oznacza ich kompromitację?

**J.K.:** Niewątpliwie tak, dlatego że olbrzymia większość społeczeństwa liczy na te rozmowy. Zresztą KPN zachował się niesłychanie mądrze i zdecydowanie poparł rozmowy. Moczulski ma świadomość, jaki jest stan społeczny.

**Red.:** Jaki jest i jaki może być wpływ Zachodniej Europy i USA na wydarzenia w Polsce?

**J.K.:** Problem pomocy gospodarczej z ich strony odegra olbrzymią rolę. Nam jak powietrze potrzebny jest nowy plan Marszala.

**Red.:** Dziękuję za rozmowę.

26.XII.1988

**MSZA ŚW. ZA OJCZYZNĘ**  
29 stycznia, niedziela,  
godz. 5 po poł.  
w kościele św. Teresy, 10th Street,  
róg Lakeshore Blvd. West.  
Po Mszy, jak zwykle,  
interesujące spotkanie. Tym razem  
spodziewamy się przyjazdu znanego  
działacza Solidarności z Pomorza  
**Mariana Jurczyka.**

## O KSIĄŻKACH

### Nie zostało na półce

W 1986 roku ukazały się niemal jednocześnie dwie książki Igora Newerlego: wydane oficjalnie "Wzgórze Błękitnego Snu" i wydane przez NOWą\* "Zostało z uczyty bogów". Uzyskały wówczas najwyższe nagrody, odpowiednio: wydawców oficjalnych i nagrodę "Solidarności". Obecnie druga z tych książek wydał "Czytelnik"\*\*.

Policzył drożej niż podziemny wydawca dwa lata temu: 850 zł pomnożone przez 60000 nakładu daje 51 mln zł brutto, a więc bez kosztów produkcji i kolportażu. To może nie aż tyle, ile wzięło "Wydawnictwo Literackie" za pierwsze wydanie "Dzieł" Gombrowicza (też brutto: 200 mln zł), ale też nieźle.

Ciekawe: najlepiej sprzedają się obecnie w PRL nie kryminały i nie Science Fiction, a książki do niedawna zakazane. Przy tym najbardziej opłaca się wydać książkę wcześniej już wydaną w podziemiu, bo to oznacza najlepszą dla niej reklamę - bez nasycenia rynku, jako że małe nakłady podziemnych wydań, trafiające w hermetyczne środowiska nie są w stanie tego uczynić. Nie sądzę, co prawda, żeby Sołżenicynem albo "Autobiografią" Wałęsy udało się obniżyć sławetny nawis inflacyjny, ale to zabawne zjawisko będzie z całą pewnością w przyszłości coraz bardziej widoczne.

Książka Newerlego odleżała swoje na półce, o tym jednak możemy dowiedzieć się tylko z fragmentów postawia do wydania NOW-ej. Nie zauważyłem jednak żadnych ingerencji cenzury w główny korpus tekstu i to, jak myślę, powinno stanowić rozstrzygający argument w ewentualnej dyskusji: czy warto wydawać oficjalnie. Jeśli ma to być w takiej formie, jak książka Newerlego - niewątpliwie tak.

Można na tę książkę patrzeć jak na opowiedzianą z rozmachem historię rozczarowania młodego komunisty. Głębokie przejęcie się socjalizmem w jego bolszewickiej wersji pchnęło kilkunastoletniego chłopaka na drogę czynnego udziału w tworzeniu podstaw państwa sowieckiego. Jako domorosty politruk z beczennym egzemplarzem "Elementarza komunizmu" Bucharina w garści ukazuje rówieśnikom prawdziwy sens toczącej się walki klasowej.

Nie przeszkadza mu w tym fakt, że nie całkiem rozumie słowo "proletariat" i osobiście nie poznał dotąd żadnego robotnika, odczuwa jednak boleśnie ten brak w "praktycznej" wiedzy. Działa w Komsomole. Przypadkowo zamieszany zostaje w aferę gospodarczą, w której pod szyldem nowej władzy spekulujący prestidigitator cyrkowy zbija ogromną fortunę. Przychodzą dalsze rozczarowania i świetlany obraz pęka. Goria występuje z organizacji. Potem - sam nie wie, jak i kiedy to się stało - już tylko krok do czynnego protestu: Wstępuje do podziemnego kółka mieńszewickiego. W końcu, zatrzymany z ulotkami, trafia do więzienia. Grozi mu zsyłka nad Morze Białe, na Sołowki. Udaje mu się jednak zbiec do Polski.

Taka jest historia rozczarowania Newerlego rewolucją rosyjską, opowiedziana pokrótce. Jednak nie fabuła jest w niej najważniejsza, jako że ta książka jest bardziej osobistym wyznaniem, gawędą o minionych wydarzeniach, małych i dużych, niż powieścią. Rozmach narracji, koloryt wydarzeń, głębia analiz psychologicznych oszałamia czytelnika tak, jak przepyszne anegdoty, jak choćby ta o Leninie, któremu w pierwszych miesiącach zamętu komunizmu wojennego patrol czekistów zarekwirował w Petersburgu samochód (swojego słynnego Rolls-Royce'a zaczął używać później). Wspaniałe portrety carskiego hrabiego Berga i superdowódcy lat wojny domowej, kombryga Kotowskiego odmalowane są z taką sympatią do tych Rosjan, jakiej skądinąd trudno byłoby się doszukać w innych polskich książkach. Nade wszystko jednak: portret komsomolca, jego euforyczne doznania mocy i piekące - strachu - przed nim - jego kolegów, uniżoność nauczycieli. Tego również brak w polskich książkach, tym razem tych rozliczających się ze stalinizmem. Byłym zetempowcom z reguły brakuje odwagi, aby spojrzeć na siebie z tamtych lat bez retuszu. Newerlemu odwaga była niepotrzebna: nie potępia swych młodzieńczych fascynacji; pamiętajmy jednak, że to Rosja i lata dwudzieste, nie zaś PRL lat 50-tych. Wtedy fascynacja komunizmem mogła być jeszcze głęboka i autentyczna bez żadnych racjonalizacji i uskoków sumienia i my w to

wierzymy bez zastrzeżeń.

Właściwym celem autora jest nakreślenie pewnego wizerunku epoki. Epoki widzianej przez swoje - dorastającego młodzieńca - koleje doświadczeń. Niezwykły jest do nich stosunek starego pisarza: uważa on, że otrzymał od losu prezent: oglądał on i uczestniczył w jednym z najwspanialszych i najtragiczniejszych w historii świata spektakli: rewolucji rosyjskiej. Stąd tytuł z wiersza Tułczewa, którego fragment został wzięty za motto książki:

Szczęśliwy, kto oglądał świat  
W chwilach przemiany i przełomu:  
Bogowie go do swego domu  
Wezwali, by do uczyty z nimi siadł.

Rewolucja jako spektakl, życie jako kalejdoskop ludzi i wydarzeń? ... Przy całym oczarowaniu książką Newerlego odnoszę wrażenie, że mógł napisać tak właśnie swoją książkę tylko dlatego, że los oszczędził mu najgorszego. Ostatecznie zamiast jechać nad Morze Białe przekradł się w końcu przez zieloną granicę do Polski. Echa salw plutonu egzekucyjnego, które słyszał ze swej celi aresztanckiej przebrzmiały szybko. Rewolucja przyniosła oprócz wybuchów entuzjazmu, zaciętych i oszołomień, rozstrzeliwań również łagry, jako doświadczenie najboleśniejsze, najgłębsze i najmocniej oddziałujące na rozumienie jej znaczenia i znaczenia swoich przeżyć. Wieloletnie doświadczenie łagierne, obecne u Bukowskiego, Sołżenicyna i Herlinga-Grudzińskiego buduje inne widzenie świata, w którym nie ma miejsca na kolorowe kostiumy i wdzięczne miny aktorów, jest zacięta walka z syberyjskim mrozem, własną znikomością i agresją innych. Nie stawiam jednak zarzutu: książka Newerlego nie jest traktatem socjologa, aby domagać się odeń "obiektywizmu". Mnie wystarcza wrażenie, że została napisana przez człowieka wewnątrz uczciwego.

Przy okazji warto odnotować jeszcze jedną uwagę. Od wydania podziemnego (i równoległego emigracyjnego) do oficjalnego upłynęły tylko dwa lata. Margines tekstów, które nie mogą ukazać się niezdezwastowane przez cenzurę zmniejszył się ostatnio znacznie. Z całą pewnością mają tu pewne miejsce teksty - publicystyczne, ale i beletrystyczne - odnoszące się do minionych 8 lat i krytyczne wobec działań władzy. (O taki fragment właśnie różnią się postawia do obu wydań). Każdy inny tekst, obojętne czy dotyczy najnowszej historii Polski, czy przemilczanych faktów w stosunkach polsko-sowieckich potencjalnie może zostać wydany. Oznacza to, że wydawnictwa podziemne w kraju w najbliższej

przyszłości odczują zmniejszoną podaż manuskryptów do wydania, a także coraz bardziej wybredne gusty kręcących nosami czytelników. Część z nich upadnie, część ograniczy nakłady i liczbę tytułów, nastąpi zapewne przeprofilowanie produkcji. Na pewno jednak: rynek się skurczy. Podziemne wydawnictwa dalej więc będą tracić na znaczeniu, nie w wyniku policyjnych szykan, a liberalizacji polityki wydawniczej państwa. To dobrze, że książki wychodzą oficjalnie, bo i druk, i nakłady większe. Nie-dobrze stałoby się, gdyby przy okazji zaniknąć miała struktura stanowiąca fundament niezależności społecznej. Warto już teraz myśleć o tym, jak jej umożliwić dalsze trwanie. Potrzebna jest nam, jak szalupa ratunkowa pasażerom starego transatlantyka.

MIKOŁAJ STOPCZYŃSKI

## ECHO W TYM TYGODNIU POLECA:

• Na ekrany kin Toronto w tym tygodniu weszyły: komedia kryminalna "The January Man" z Taurean Blacque i Nancy Everhard w rolach głównych, w reż. Sean S. Cunningham; "Burning Secret" z Faye Dunaway i Klausem Maria Brandauer w rolach głównych, którzy przeżywają swe problemy w Austrii 1914 roku, reż. Andrew Birkin.

• Wybitne filmy za darmo! We wtorki! Gdzie? W Studio Theatre, 235 Queens Quay W. 24 stycznia w programie "Days and Nights in the Forest" hinduskiego reżysera Satyajit Ray, film z 1969 r. Organizatorzy proszą o wcześniejsze przyjscie, bo miejsc stojących brak!

• Teatr w czasie lunchu! 40-minutowa sztuka pt. "Curtains" Carol Bolt wystawiana jest od 17 stycznia w Solar Stage, Madison Centre, 4950 Yonge St., North York, tel. 221-9855. Od wtorku do piątku od 12.12., a w czwartki i piątki dodatkowe przedstawienie o ogdz. 13.11.

ECHO POLECA DZIECIOM:

• Musical z udziałem mimów według "Księgi dżungli" Rudyarda Kiplinga pt. "The Jungle Book". Dzieci w wieku od lat 4 do 10 zaprasza The Westminster Ensemble do Minkler Auditorium, Seneca College, 1750 Finch Ave. E., tel. 491-8877.

**PACZKI DO POLSKI**  
WYŚLIJ JUŻ DZIŚ PRZEZ



**POLIMEX**

215 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. Tel.: 537-7914  
1575 Sismet Rd. Unit 7, Mississauga, Ont. Tel.: 624-1965

**PACZKI MORSKIE ■ PACZKI LOTNICZE**

- OWOCE CYTRUSOWE • PRZEKAZY NA KONTO
- SAMOCHODY • GOTÓWKA • LEKI
- WĘGIEL • PACZKI ŻYWNOŚCIOWE
- SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

**SHERLOCK HOMES**  
REAL ESTATE INC., REALTOR



ZYGMUNT  
PRZETAKIEWICZ  
BROKER



EWA  
PRZETAKIEWICZ

534-7788



Artex International

PREZENTUJE KOMEDIE

GABRIELI ZAPOLSKIEJ

SKIZ

REZ.

GUSTAW HOLOUBEK

WYSTĘPUJĄ

EWA WIŚNIEWSKA

MAGDA ZAWADZKA

GUSTAW HOLOUBEK

PIOTR FRONCZEWSKI

## TORONTO

Sobota 4.11.1989, godz. 8:00 wiecz.

Niedziela 5.11.1989, godz. 2:00 po poł. 7:00 wiecz.

ST. LAWRENCE CENTRE

JANE MALLET THEATRE - Toronto, 27 Front St. E.

Bilety prosimy zamawiać tel. 366-7723 (tylko karty kredytowe) lub nabywać osobiście w kasie teatru codziennie w godz. 10-20.

## MONTREAL

Wtorek 7.11.1989, godz. 8:00

WESTMOUNT HIGH SCHOOL, 4350 St. Catherine St. W.

PRZEDSPRZEDAŻ

Restauracja Cracovia, 1246 Stanley St. Tel. 866-2196

Tatra Travel, 3628 St. Laurent Blvd., Tel. 849-3451

1001 Plants, 5518 Monkland Ave. Tel. 481-2263

Informacje i zamówienia tel. 483-5621 (po 6 wiecz.)

## OTTAWA

Środa 8.11., godz. 8:00 wiecz.

OTTAWA TECHNICAL HIGH SCHOOL, 440 Albert St.

Informacje i zamówienia: Nelson Travel 235-5528

## SASKATOON

Czwartek 9.11. 1989, godz. 8:00 wiecz.

ADEN BOWMAN THEATRE, 1904 Clarence Ave.

Informacje - Jolanta Bula, tel. 955-1404

## CALGARY

Piątek 10.11., godz. 8:00 wiecz.

Sala teatralna SAIT

Informacje - Maciej Szczęsny tel. 239-1404

## EDMONTON

Sobota 11.11. godz. 8:00 wiecz.

VICTORIA HIGH SCHOOL, 10210 - 108 Ave.

Informacje - Travelot tel. 488-8472

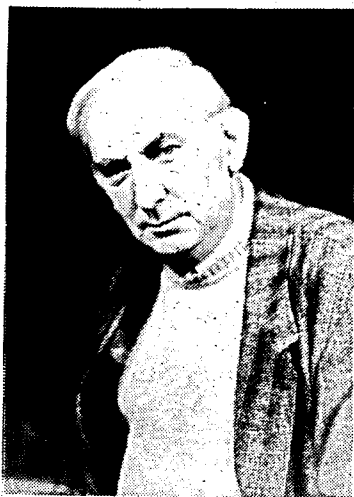
## VANCOUVER

Niedziela 12.11. godz. 7:00 wiecz.

ROBSON SQUARE MEDIA CENTRE, 800 Robson St.

Informacje - Mike Latek tel. 874-3338

## TEATR

Gabriela  
Zapolska

Gustaw Holoubek

Oto kobieta prawdziwa, z krwi i kości. Pisarka, aktorka, dziennikarka, nowelista. Przełom wieku XIX i XX wydał zupełnie niepowtarzalny typ kobiety - człowieka zbuntowanego, niepokornego, wyrwijającego się spod całkowitej dotąd supremacji mężczyzny. Zapolska była jedną z nich i na pewno najwybitniejszą.

Urodziła się na polskich kresach wschodnich, w dość zamożnej rodzinie w roku 1857. Imię i nazwisko Gabriela Zapolska przybrała, jako pseudonim, znacznie później - z domu nazywała się Maria Korwin-Piotrowska. Dość nieszcześnie wydana za męża, zamieniła nazwisko na Marię Śnieżko. Małżeństwo nie trwało długo, w wieku zaledwie dwudziestu czterech lat zerwała z mężem i z rodziną (cóż to był za skandal!) i pozostała bez środków do życia. W 1881 roku postanowiła zostać ... aktorką (kolejny skandal, być "komedianką" znaczyło wówczas tyle, co być kurtyzaną! Fe!). Na scenie właśnie narodził się pseudonim Gabriela Zapolska. Sukcesów nie odniosła, zaczęła więc współpracować z "Gazetą Krakowską" jako felietonistka. I to jej nie mogło zadowolić, występy w Krakowie, Lwowie, Poznaniu nie spełniły jej marzeń, nie zrekompensowały ambicji. Pośnawia więc wyjechać do Paryża, gdzie znalazła się w 1889 roku. Kilka lat pobytu nad Sekwaną wzbogaciło Zapolską o... wszystko, tylko nie sławę aktorską. Najwybitniejszym osiągnięciem wciąż nieudanej aktorki było nawiązanie kontaktów z paryskimi (a pamiętajmy, że Paryż był wówczas niekwestionowaną stolicą świata artystycznego, pełnił tę rolę w światowej kulturze, jaką dziś pełni Nowy Jork) przedstawicielami i propagatorami modernizmu, grupą malarzy zwanych nablistami, z bulwarowym teatrem obyczajowym paryskim i z

częścią polskiej emigracji politycznej o rodowodzie socjalistycznym (PPS). Szczególnie te ostatnie kontakty miały duże znaczenie w późniejszej twórczości Zapolskiej, już po powrocie do kraju.

Charakter miała Zapolska trudny, była walczącą emancypantką, drażliwą i bardzo ambitną, nie pozwoliło jej to "zagrzeć" na stałe miejsca w ogródkowych teatrzykach Warszawy, gdzie próbowała występować po przyjeździe z Paryża. Od początku naszego stulecia musiała na zawsze porzucić scenę, która była nie spełnioną pasją jej życia i zająć się pisarstwem. Publicystyką, krytyką artystyczną i dramaturgią. Jako stała felietonistka prowadziła w



Piotr Fronczewski

Pierwsze prace literackie Zapolskiej ("Małuszka", "Kaśka Kariatyda", "Przedpickie", "Akwarele") wywołały niesłychaną krytykę i oburzenie konserwatyistów. Autorka doczekała się nawet napastliwego, sarkastycznego paszkwila, którego autorem był J. Popławski, jeden z teoretyków ruchu narodowo-demokratycznego w Polsce ("Sztandar ze spódnicy").

Gabriela Zapolska - używała autorka jeszcze innych pseudonimów: Józef Maskoff, Walery Tomicki - uważała, i odważnie swej tezy broniła, że naturalizm, czy to właśnie, za co tak bardzo ją atakowano, ukazując "nagą prawdę życia" służy celom społecznym. Temu stylowi pozostała Zapolska wierna, mimo nieustannych ataków i mimo czasowego poddawania się prądom modernistycznym i sentymentalno-patetycznym akcentów - i te nie były obce jej powieściom.

Zdolność obserwacji, wyczuwania na ludzkim utomności, wady i - nikiety - śmieszności, demaskatorski, drapieżny talent sprawiły, iż największymi jej osiągnięciami stały się satyryczne komedie obyczajowe, wyjawiające obłudę moralną mieszczaństwa. Tu trzeba wymienić choćby wiecznie aktualną "Moralność pani Dulskiej" (1906 r.), "Zabusie" (1897 r.), "Ich czworo" (1907 r.), "Skiz" (1908 r.), "Panna Maliczewska" (1910 r.).

Antymieszczański krytycyzm, piętnowanie kulturerii, ukazywanie "nagiej prawdy życia", popadanie czasami w "podkasane tematy", wszystko to budziło kontrwersyjne sądy i nieprzejednane ataki zachowawczej krytyki, nazywającej Zapolską "fascynatką spraw płci".

No i kto zwyciężył? Czy pruderyjni krytycy owego czasu, broniący ideałów zakłamania i mentalności kultu, czy twórczość Gabrieli Zapolskiej? Odpowiedzią niech będzie ciągła żywotność sztuk Zapolskiej na scenach całej Polski, a i to także, że Dulka, ze swoją "moralnością", stała się symbolem mieszczańskiego zakłamania, a wspomniany paszkwil Popławskiego znany jest tylko wąskiej grupie specjalistów, znawców historii literatury polskiej.



Ewa Wiśniewska



Magda Zawadzka

"Słowie Polskim" cykl "Przez moje okno", w latach 1900-1901 Potem prowadziła w Krakowie szkołę dramatyczną, która była także niezależną sceną. Od 1904 roku zamieszkała z drugim mężem, malarzem S. Jankowskim, we Lwowie. Tam, niespożyta kobieta zakłada wędrowny zespół aktorski, który jako Teatr Gabrieli Zapolskiej objężdżał prowincję galicyjską. Nie przeszkadza to w twórczości publicystycznej i literackiej. Zapolska pisze w "Nowej Reformie", w "Ilustracji Polskiej", następnie w "Wiek nowym".

Twórczość dramatyczną Zapolska zaczęła dość wcześnie, bo już w roku 1881 ogłosiła w "Gazecie Krakowskiej" nowelę "Jeden dzień z życia róży". Zdecydowaną większość swych wczesnych utworów drukowała w "Przeglądzie tygodniowym", którego była przez pewien czas bliską współpracowniczką.



Klub Kultury Polskiej  
i  
The Canadian Stage Company

z a p r a s z a j a  
na wieczór autorski

JANUSZA  
GŁOWACKIEGO,

który odbędzie się w poniedziałek,  
23 stycznia 1989 roku, o godz. 19.  
The Free Theatre Upstairs  
26 Berkeley St.

Fabian i Sebastian, gdy mróz dadzą,  
srogą zimę przyprowadzą.  
...

Fabian i Sebastian pierwsi drzewa budzą,  
ale często ludzą.  
...

Agnieszka łaskawa -  
wypuszcza skowronka z rękawa.  
...

Po świętej Agnieszce napije się wół na ścieżce.  
...

19 stycznia - czwartek

Wschód Słońca: 07.36 Zachód Słońca: 16.51  
Wschód Księżycy: 14.22 Zachód Księżycy: 06.20

Imieniny obchodzą: Etymiusz, Henryk,  
Mariusz, Ratymir i Seweryna  
**PATRONI:**

Św. Henryk był biskupem Uppsali, ówczesnej  
stolicy Szwecji. Zginął ok. roku 1160, zamordo-  
wany przez chłopą, którego przedtem obłożył  
klątwą za zabójstwo. Św. Henryk jest patronem  
Finlandii.

Św. Mariusz, zginął śmiercią męczeńską wraz z  
rodziną w Rzymie za panowania cesarza Dio-  
klecjana.  
...

Henryk - germ. heim (ojczyzna) + rihhi (władca).  
Mariusz jest imieniem starorzyskim.  
...

1720 - Urodził się Franciszek Bohomolec, ko-  
mediopisarz i publicysta (zm. w 1874 r.).

20 stycznia - piątek

Wschód Słońca: 07.35 Zachód Słońca: 16.52  
Wschód Księżycy: 15.29 Zachód Księżycy: 07.08

Imieniny obchodzą: Czcisław, Dobroni, Fabian  
i Sebastian  
**PATRONI:**

Św. Fabian był papieżem i poniósł śmierć mę-  
czeńską na arenie w 250 r.

Św. Sebastian był dowódcą gwardii cesarza Diok-  
lecjana, zginął również śmiercią męczeńską. Jest  
patronem żołnierzy, strażaków, ogrodników i ka-  
mieniarzy, chroni też przed epidemią.  
...

Fabian - imię pochodzenia starorzyskiego.  
Sebastian - grec. sebastos (czcigodny, dostojny).  
...

1855 - Urodził się Ludwik Solski, wybitny aktor  
polski (zm. w 1954 r.).

1920 - Urodził się Tadeusz Zawadzki (pseud.  
Zośka), harcmistrz, podporucznik AK, w okresie  
okupacji hitlerowskiej dowódca Grup Szturmo-  
wych Szarych Szeregów (zm. w 1943 r.).

21 stycznia - sobota

**DZIEŃ BABCI**

Wschód Słońca: 07.35 Zachód Słońca: 16.54  
Wschód Księżycy: 16.39 Zachód Księżycy: 07.45

Imieniny obchodzą: Agnieszka, Epifani, Inez,  
Jarosław, Jarosław i Rozwita  
**PATRONI:**

Św. Agnieszka, okrutnie torturowana, zginęła w  
30 r., mając zaledwie 12 lat. Przedstawia się ją  
zazwyczaj z barankiem, jest symbolem niewin-  
ności i patronką dzieci.  
...

Agnieszka - łac. agnus (baranek) i grec. haagnos  
(czysty, święty).  
Jarosław - nie ma patrona.  
...

1838 - Urodził się Konstanty Kalinowski, jeden z  
przywódców powstania 1863 r. na Litwie i Bia-  
łorusi (zm. w 1864 r.).

22 stycznia - niedziela

Wschód Słońca: 07.34 Zachód Słońca: 16.55  
Wschód Księżycy: 17.50 Zachód Księżycy: 08.13

Imieniny obchodzą: Anastazja, Anastazy,  
Cynthia, Dorian, Wiktor, Wincenty i Witostaw  
**PATRONI:**

Św. Wincenty z Saragossy, archidiacon, zginął w  
304 r. w potwornych mękach. Jest patronem  
drwali i leśników.

Św. Wincenty Palotti (1795-1850) pochodził z  
Rzymu i był synem bogatego kupca. Jako kapłan  
opiekował się biednymi. "Apostoł Rzymu".  
...

Wincenty - łac. vincens (zwycięzający).  
Witostaw - imię to nie ma patrona.  
...

1863 - Wybuch Powstania Styczniowego w  
zaborze rosyjskim i ogłoszenie przez Tymcza  
sowy Rząd Narodowy dekretu o uwłaszczeniu  
chłopów.

1905 - "Krwawa niedziela w Petersburgu".  
Początek rewolucji 1905 - 1907 r.

23 stycznia - poniedziałek

Wschód Słońca: 07.33 Zachód Słońca: 16.57  
Wschód Księżycy: 18.58 Zachód Księżycy: 08.35

Imieniny obchodzą: Emerencja, Ildefons,  
Klemens, Maria, Rajmund, Wrocisława i Zelma  
**PATRONI:**

Św. Marceji był opatem, a potem biskupem To-  
ledo; Zmarł w 667 r.

Św. Klemens z Ancyry. Zginął męczeńsko w  
pierwszych latach chrześcijaństwa.  
...

Ildefons - germ. hiltja (walka) + funs (gotów).  
Klemens - łac. clemens (spokojny, delikatny).  
Rajmund - obecnie obchodzony 7 stycznia.  
...

1893 - Prusy i Rosja podpisały konwencję o  
drugim rozbiórce Polski.

1889 - Zmarł Ignacy Domeyko, wybitny geolog  
polski, od 1838 r. przebywający w Chile (ur. w  
1802 r.).

1905 - Urodził się Konstanty Ildefons Gałczyń-  
ski, wybitny poeta polski (zm. w 1953 r.).

1940 - W Paryżu pierwsze zebranie Rady Naro-  
dowej, przewodniczył Ignacy Paderewski.

24 stycznia - wtorek

Wschód Słońca: 07.32 Zachód Słońca: 16.58  
Wschód Księżycy: 20.03 Zachód Księżycy: 08.54

Imieniny obchodzą: Chwalibóg, Franciszek,  
Felicja, Felician, Milena, Rafał i Tymoteusz  
**PATRONI:**

Św. Franciszek Salezy pochodził z jednego z  
najznakomitszych rodów francuskich, zmarł w  
1622 r. Jest patronem dziennikarzy i prasy ka-  
tolickiej.

Św. Felician był biskupem Foligno, zginął jako  
męczennik w III w. będąc prawie 100-letnim  
starcem.

Franciszek - germ. frank (człowiek z plemienia  
Franków, wolny). Imię to stworzyła matka św.  
Franciszka z Asyżu.

Felicjan - łac. felix (szczęśliwy).  
...

25 stycznia - środa

Wschód Słońca: 07.31 Zachód Słońca: 16.59  
Wschód Księżycy: 21.08 Zachód Księżycy: 09.10

Imieniny obchodzą: Miłosz, Paweł, Sabina,  
Tatiana i Witalian  
**PATRONI:**

Św. Joanna była papieżycą, ale najprawdopo-  
dobniej była postacią zmyśloną.

Nawrócenie św. Pawła, apostoła narodów. Do-  
konało się ono ok. 35 r.u bram Damazku. Św.  
przestał być odąd prześladowcą Kościoła.  
...

1873 - Urodził się Karol Irzykowski, krytyk li-  
teracki, prozaik i dramaturg (zm. w 1944 r.).

1941 - Zdobycie Tobruku przez wojska angiels-  
kie i polskie (Samodzielna Brygada Strzelców  
Karpackich).

**TROSKA O KLIENTA  
NASZĄ DEWIZĄ**



**Telefon  
532 - 4444**

**Główne biuro  
217 Roncesvalles Ave.  
Toronto, Ont. M6R 2L6**

**SŁUŻYMY CI  
NASZYM  
DOŚWIADCZENIEM**

**Jeśli zamierzasz kupić lub  
sprzedać posiadłość  
w Ontario, czy to dla siebie,  
czy jako inwestycję, czy to  
obiekt przemysłowy, farmę,  
domek letniskowy, motel -  
pensjonat itd.  
zwróć się do nas  
w celu dokonania bezpłatnej  
wyceny...**



**SPRAWNIE, SZYBKO,  
TANIO  
WYSYŁAMY ZLECENIA  
DO POLSKI**

Istnieje od 1929 r.

**OKAZJA! OKAZJA! OKAZJA!**

**POLONEZ 1,5 SLE - US \$ 4.800.00**

**POLONEZ 1,6 SLE - US \$ 4.950.00**

**FSO 1,5 ME - US \$ 3.800.00**

ponadto w sprzedaży:

**LADA 2108/1300 - US \$ 4.450.00  
SAMARA**

**SKODA 120 L - US \$ 3.750.00**

**LADA 2107/1500 - US \$ 4.300.00**

**IMPORT FIŃSKI**

**ILOŚĆ OGRANICZONA!**

Szczegółowych informacji udzieli biuro:  
**PEKAO TRADING CO. (Canada) LTD.**

**1610 Bloor St. W.**

**Toronto, Ont. M6P 1A7**

**TEL. (416) 588 - 1414**

lub

**UPOWAŻNIONY PRZEDSTAWICIEL PEKAO**

**UWAGA! UWAGA!  
LEKARZE W KANADZIE**

Do sprzedania ponad trzydziestoletnia praktyka  
lekarska (General Practice) w Metropolitan Toronto.  
W cenie sprzedaży:

- ✓ budynek przy głównej ulicy  
(gabinet lekarski + mieszkanie)
- ✓ kartoteka ponad 2,5 tys. pacjentów  
(w tym 20% pochodzenia polskiego)
- ✓ cakowe wyposażenie gabinetu,  
repcji, poczekalni etc.

Miesięczny dochód ok. \$10,000. Możliwość  
znaczącego rozwoju - praktyka ulokowana w  
okolicach nowego napływu emigracji z Polski.

Bardzo atrakcyjna cena - \$349,000. Żądana wpłata  
tylko \$50,000 lub mniej. Rewelacyjne warunki  
finansowania - hipoteka na 8% na trzy lata. Do objęcia  
natychmiast.

Proszę dzwonić **(416) 534-7788**

**ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ**

lub pisać:

**Sherlock Homes Real Estate Inc.**

**431 Roncesvalles Ave.,  
Toronto, Ontario M6R 2N3**



**Wykłady prof. A. Matejki.**

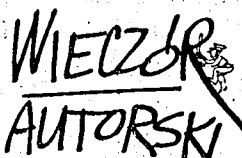
Piątek - 20 stycznia, godz. 4 po poł. w Multi-cultural Historic Society, 43 Queens Park Cres. Wykład dotyczy problemów adaptacyjnych grup emigracyjnych.  
Niedziela - 22 stycznia, godz. 3 po poł. w kościele polskim w Oshawie. Głębsze problemy adaptacyjne emigrantów polskich do Kanady.

**NA  
FEDOROWICZA  
JEDZIEMY  
DO BUFFALO**

W niedzielę 22 stycznia 1989  
o godzinie 7:30 wleczorem



będzie miał w  
Grupp Fireside Lounge w Canisius College  
(Student Center)



w Buffalo, N.Y.

na który zapraszają Państwa  
organizatorzy

Solidarity and Human Rights Association, Inc.  
Polish Cultural Foundation i Institute of Faith and  
Justice of Canisius College.

JACEK FEDOROWICZ jest absolwentem Wydziału Malarstwa Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. W Polsce znany szerokiej publiczności jako autor satyrycznych programów telewizyjnych, magazynu radiowego "Sześćdziesiąt minut na godzinę", autor szeregu książek oraz artysta grafik. Sztuka Fedorowicza udostępniana jest Polakom na emigracji za pośrednictwem kaset video rozpowszechnianych przez paryski KON-TAKT. Od czasów stanu wojennego Fedorowicz przedstawia swoją sztukę wyłącznie w ramach kultury niezależnej.

Wstęp na Wieczór wolny, proponowana składka \$10 od osoby.

**Z JAKICH USŁUG  
SPOŁECZNYCH  
MOŻEMY KORZYSTAĆ  
BEZPŁATNIE**

(program dla każdego!)

O problemach życia codziennego, rodzinnych, prawnych i o kłopotach osób starszych mówią pracownicy  
**POLSKIEGO BIURA  
POMOCY SPOŁECZNEJ**  
Czwartek, 9 lutego o godz. 18.30  
Wstęp wolny. ZAPRASZAMY!  
High Park Library  
228 Roncesvalles Ave., tel. 393-7671

**HEFFA**

**E. RITTINGER**

**Wystawa malarstwa  
1 - 27 lutego, 1989**  
Otwarcie w środę, 1 lutego  
6:30 - 8:30 po poł.  
High Park Library  
228 Roncesvalles Ave.,  
Tel. 393-7671

**Echo Research Institute  
wraz z Canadian Society for the  
Comperative Studies**

organizuje sesje **Different Faces of  
Canadian Culture**, w Glendon College,  
2275 Bayview Avenue, Toronto, w sobotę  
21 stycznia o godz. 9 - 4:30.  
Sesje dotyczą ogólnie kanadyjskiej kultury i  
sztuki. W sesjach biorą udział m.in. profeso-  
rowie: Aleksander Matejko, Barbara Sharatt,  
Jadwiga Byszewska, Ewa Stachniak.  
Wstęp 10 dol., lunch 5 dol.  
Sesji towarzyszy wystawa otwarta od  
16 do 28 stycznia. Otwarty wernisaż 21 sty-  
cznia o godz. 4.00. Cumberland Terrace Upper  
Level, Bay Street i Bloor.

**PACZKI DO POLSKI**

**\$1.80** za kg  
PACZKI MORSKIE

**\$3.80** za kg  
PACZKI LOTNICZE

Już z górą 6 lat

firma Save-O-Way wysła

regularnie kontenery z paczkami do Polski

Save-O-Way jako autoryzowany  
przedstawiciel PeKao wysyła sprawnie  
pieniądze na konta, owoce cytrusowe,  
lekarstwa, paczki żywnościowe,  
samochody, maszyny rolnicze itp.

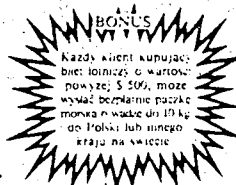


A division of 547319 Ontario Ltd  
**WORLD WIDE TRAVEL**  
331 RONCESVALLES AVE.  
TORONTO, ONT. M6R 2M8  
CANADA

Tel: (416) 532-3042

Godziny otwarcia:  
Od poniedziałku do czwartku 10 - 6  
piątki - 10 - 7, soboty 10 - 4.

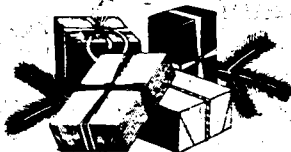
- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW
- PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOŁOTAMI LOT
- ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB  
ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- KUPONY ORBISU I PRZYGOTOWANIE DOKUMENTÓW PODRÓŻY
- SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH



Do wszystkich paczek obowiązują dopłaty bez ograniczenia wagi

**LISTA TERENOWYCH PRZEDSTAWICIELI SAVE-O-WAY**

**PACZKI DO POLSKI**



Oakville Ont. White Oak Deli 149 Lakeshore Rd. E. Tel: 844-9521	London Ont. Balaton Travel 205 Wellington St. Tel: 672-6390	Oshawa Ont. 869 Capri Cres. Tel: 576-6725	St. Catharines Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel: 937-4411
Brantford Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel: 753-7550	Hamilton Ont. Kustra's Meat Market 747 Barton St. E. Tel: 545-6788	Kitchener Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel: 743-7653	Woodstock Ont. Holy Cross Church 160 Ingersoll St. Box 410, Woodstock Tel: 539-1050
Delhi Ont. Aleksander Bozek RR 1 Delhi Tel: 582-1058	Windsor Ont. Werner Shoes 1528 Wyandotte St. E. Tel: 256-6544	Kingston Ont. Maciek Rajszel 236 Weller Ave. Tel: 542-6319	



- WYCIECZKI**
- ZAPROSZENIA - \$ 40.00**
- WIZY**
- WYMIANA PASZPORTÓW**
- UBEZPIECZENIA SZPITALNE  
DLA ODWIEDZAJĄCYCH -  
100 dni TYLKO \$ 135.00**
- BILETY SAMOLOTOWE**

**HUMBERVIEW  
INSURANCE  
BROKERS LTD.**

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.  
**TEL. 531 - 4647**

**INSURANCE NA:  
DOMY  
SAMOCHODY  
KOMERCYJNE  
SKLEPY**

**HUMBERVIEW TRAVEL**

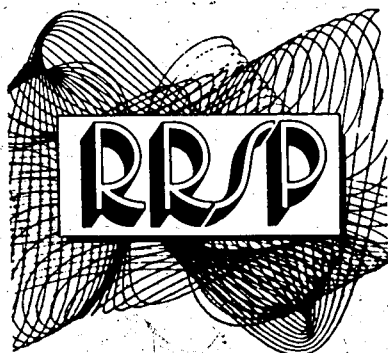
**TEL.: 531 - 4648**

## Registered Retirement Savings Plan (RRSP) Rejestrowany Fundusz Emerytalny

Jeśli myślisz o spokojnej i finansowo zabezpieczonej starości lub może o wcześniejszej emeryturze - nie wahaj się. Skorzystaj z Rejestrowanego Funduszu Emerytalnego w Credit Union św. Stanisława i św. Kazimierza.

- Oszczędności zdeponowane na Funduszu, wolne są od podatku wraz z odsetkami
- Ubezpieczone do sumy 60 tysięcy dolarów.
- Wysoka stopa procentowa.

Jeśli rozważasz jak najkorzystniej zabezpieczyć swoje pieniądze przed wahaniami Giełdy a także, jak obniżyć podatek za 1988 rok, zainwestuj w



Inwestycja ta będzie dowodem troski o Twoją, spokojną przyszłość.

### Nie zwlekaj!

Zadzwoń lub osobiście poinformuj się w tej sprawie w Twoim oddziale Credit Union św. Stanisława i św. Kazimierza.



220 Roncesvalles Avenue  
Toronto, Ontario M6R 2L7  
Telephone: 537-2181

12 Denison Avenue  
Toronto, Ontario M5T 2M4  
Telephone: 863-0996

2987 Bloor Street West  
Toronto, Ontario M8X 1C1  
Telephone: 236-1225

2661 Kingston Road  
Scarborough, Ontario M1M 1M3  
Telephone: 266-9024

4260 Cawthra Road  
Mississauga, Ontario L4Z 1V8  
Telephone: 848-4303

56 Shanley Street  
Kitchener, Ontario N2H 5N9  
Telephone: 745-6393

11 Traynor Avenue  
Kitchener, Ontario N2C 1W1  
Telephone: 893-4471

180 Wyndham Street, North  
Guelph, Ontario N1H 4E8  
Telephone: 837-1077

411 Olive Avenue  
Oshawa, Ontario L1H 2P9  
Telephone: 432-2200

# GDZIEŚ W EUROPIE

Oscar - doroczna nagroda amerykańskiej Akademii Filmowej - ma swego europejskiego odpowiednika - młodsze brata, który być może z biegiem lat, z biegiem dni obrośnie równie wielką legendą jak owa niewielka statuetka przyznawana rok rocznie w Hollywood.

W odróżnieniu od Oscara - ta nagroda łączy się z ekwiwalentem finansowym w postaci 100 tysięcy marek DM.

Tak więc w tym roku po raz pierwszy w Berlinie Zachodnim przyznano owe europejskie nagrody filmowe.

Nominowano do nagrody 48 filmów z 27 krajów europejskich. Nagrody przyznano w 12 kategoriach. Werdykt wydało 7-osobowe jury w składzie: aktorka Isabelle Hupert, aktor Ben Kingsley - niezapomniany odtwórca roli Ghandiego, reżyserzy: Liliana Cavani, Nikita Michalkow i Krzysztof Zanussi oraz kompozytor Mikis Theodorakis, producent Bernd Eichinger.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w berlińskim Theater des Westens w dniu 27 listopada.

Sala wypełniona do ostatniego miejsca. Oczywiście uroczystość transmituje Eurowizja. Eleganckie toalety pań, wytworna czerń panów, w powietrzu unosi się zapach eleganckich perfum. Powiało wielkim światłem.

Europa postanowiła zakasować Hollywood. Ale w sposób dyskretny, zawoalowany, no... po prostu europejski.

Wystawa znacznie skromniejsza od tej w Los Angeles, charakter imprezy też nieco inny. Jak gdyby wyciszony, z umiarem.

Do głównej nagrody - za najlepszy film roku 1987 startują filmy z RFN, Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Rumunii, Danii i Polski, którą reprezentuje film Krzysztofa Kieślowskiego "Krótki film o zabijaniu". Jest też kategoria: najlepszy film młodych twórców, główna nagroda to statuetka z brązu. Ma ona 50 cm wzrostu. Waży 9 i 1/2 kg. Wykonał ją rzeźbiarz z Berlina Markus Lupertz. Tak więc nastrój na sali prawdziwie europejski. Na scenie same gwiazdy. Gina Lollobrigida - wciąż młoda i piękna. Mało zmieniła się od czasów "Fan-Fana".

Jak gdyby czas omijał tę piękną kobietę, oszczędzał ją jako nieprzemijający symbol urody. Obok niej Joan Collins - wprawdzie zza oceanu, ale przecież Angielka.

Młodsze pokolenie reprezentują: Nastasja Kinski i Orneva Muti. W pewnym momencie publiczność wstaje z miejsc i na stojąco urządza owację parze Giulietta Masina - Marcello Mastroianni.

To ona - mała, nieśmiertelna, Gelsomina z "La Strady" wręcza nagrodę wielkiemu Mastroianniemu. Oboje są wzruszeni. On ma łzy w oczach. Sala klaszcze. Nagroda za całokształt twórczości przypadła mu za służenie. Niespodziewanie na scenę wchodzi reżyser Sergiej Paradżanow - twórca filmu "Cienie zapomnianych przodków" i wręcza tym dwojgu swoją prywatną nagrodę. Jemu krzyżyk, a jej starą srebrną bransoletę.

Kolejnym wielkim bohaterem wieczoru jest Ingmar Bergman, również wyróżniony za całokształt twórczości.

Zrobił się z twórcy "Siódmej pieczęci" starszy pan. Podpiera się laseczką, chodzi pomalutku i jakby niepewnie. Ale widać iż nagroda i owacja publiczności sprawiły mu przyjemność, nie mówiąc już o gorących pocałunkach Nasti Kinski.

Isabele Hupert i Ben Kingsley wręczyli główną nagrodę Polakowi - Krzysztofowi Kieślowskiemu za "Krótki film o zabijaniu". Jest to jeden z 10 filmów zrealizowanych przez tego twórcę, w cyklu "Dekalog".

10 filmów - zawierających w sobie 10 przykazań. Ten pierwszy, nagrodzony, jest przejmującym protestem przeciwko karze śmierci, jej drobiazgowym i wstrząsającym opisem. W naszym współczesnym świecie okrutnym i bezdusznym taki protest ma szczególnie znaczenie. Doceniło to jury przyznając Kieślowskiemu to zaszczytne wyróżnienie.

Europejska nagroda filmowa - co podkreślała większość laureatów - jak gdyby zobowiązuje do owego trwania przy tradycji kina europejskiego. Ojczyzny Eisensteina, Rene Claira, Federico Felliniego, Laurence Oliviera, Ingmara Bergmana, Carlosa Saury, Andrzeja Wajdy i wielu innych,

nie mniej wspaniałych.

Właśnie dziś, gdy potęga kinematografii amerykańskiej i jej wszechobecność zagraża tradycji kina zwanego europejskim! Podkreślił to również Bernardo Bertolucci, chociaż sam obsypany deszczem Oscarów za "Ostatniego cesarza".

Węgierski reżyser Istwan Sabo odczytał rezolucję obecnych na uroczystości reżyserów, którzy zaprotestowali przeciwko wcinaniu w filmy reklam, w ich projekcjach telewizyjnych. Jest to chyba pierwszy krok przeciwko wykorzystywaniu kina artystycznego do celów komercyjnych.

Europejska nagroda filmowa nie jest oczywiście jakimś przeciwnikiem Oscara. Jest po prostu elementem europejskiej kultury filmowej. Kino bowiem wciąż zajmuje miejsce poczesne w 20-wiecznej kulturze europejskiej.

Oczywiście, czas pokaże na ile ta nagroda przyczyni się do rzeczywistego scementowania starej europejskiej tradycji z nowoczesnością. Na ile sami twórcy filmowi zaangażują się w dzieło ratowania tych tradycji. W ogóle na ile Europa zdoła zjednoczyć swoje siły do wspólnych działań.

Polska - kraj znajdujący się w centrum Europy - na skrzyżowaniu kultur, istniejący jak gdyby w środku wpływów ze Wschodu i Zachodu zainicjował ideę europejskiego kina. Nagroda dla Kieślowskiego jest jakby symboliczna. Sukces niewątpliwy. Prognozy na przyszłość dobre. Oczywiście, iż konkurencja z wielką produkcją zaoceaniczną nie jest sprawą łatwą, ale nie o konkurencję przecież idzie, a o trwanie, o istnienie, o ciągłość tradycji.

## KORESPONDENCJA

### WŁASNA

### W.CZAPIŃSKA

Krzysztof Kieślowski - laureat pierwszej nagrody europejskiego filmu urodził się 27 czerwca 1941 roku w Warszawie.

Dyplom reżysera filmowego uzyskał w 1969 roku. Od tego czasu zrealizował 15 filmów dokumentalnych. W 1975 roku ukazał się na ekranach jego pierwszy film fabularny pełnometrażowy pt. "Personel". W 1979 roku ukazał się "Amator" - nagrodzony wielokrotnie w kraju i za granicą, m.in. w Moskwie, gdzie otrzymał główną nagrodę.

"Krótki film o zabijaniu" stał się sensacją festiwalu w Cannes, gdzie w roku 1987 otrzymał nagrodę specjalną jury i nagrodę dziennikarzy.

Dziennik "Liberation" napisał z tej okazji: "Jest to przewrót Kopernikański w historii kina i największy szok od czasów "Psa andaluzyjskiego" L.Bunuela i Salvatore Dali".

A sam Kieślowski? Warto przytoczyć jego credo z jednego z wywiadów (...) "Nie mam żadnych nadziei związanych z polityką. Kompletnie nie wierzę w politykę i w polityków, wszystko jedno z jakiego obozu. Nie wierzę w nich i nie wierzę im.

W związku z tym, że jak gdyby przestali mnie obchodzić w ogóle.

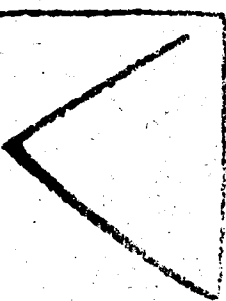
Uważam politykę za wyjątkowo amokalną część naszego życia publicznego i prywatnego. W związku z tym wyeliminowałem ją całkowicie z ostatnich filmów i mam nadzieję, że już do niej nie wrócę. I bardzo nie lubię polityków!..."

**A oto laureaci zachodniemieckiego festiwalu (od lewej): reżyser najlepszego filmu roku 1987 "Krótki film o zabijaniu" - Krzysztof Kieślowski; Hiszpan - Pedro Almodovar, autor scenariusza najlepszego filmu młodych twórców "Kobiety na skraju wyczerpania nerwowego"; Ingmar Bergman i Marcello Mastroianni - nagrody za całokształt twórczości.**





# Wydawnictwo Kontakt



ogłasza ankietę.  
Odpowiedzi proszę przysyłać na adres  
.....  
.....

Szanowni Państwo,

Jesteśmy nowo powstałym wydawnictwem książki polskiej. Jest naszą ambicją wzbogacenie oferty kulturalnej dla Polaków na całym świecie - w kraju i poza nim - i pragnęlibyśmy dotrzeć tam zwłaszcza, gdzie dostęp do polskiej książki jest ograniczony, a pielęgnowanie polszczyzny utrudnione.

Mamy zamiar prezentować Czytelnikom, głównie literaturę piękną. Chcielibyśmy zarazem dowiedzieć się, czy taka propozycja odpowiada Państwa oczekiwaniom, a także w jakiej mierze możemy liczyć na zainteresowanie ofertą wydawniczą naszej oficyny. Dlatego zwracamy się do Państwa z uprzejmą prośbą o wypełnienie i odesłanie załączonego kwestionariusza.

Aktualnie przygotowujemy pięć pozycji. Do końca bieżącego roku ukazą się:

Zbigniewa Herberta "Barbarzyńca w ogrodzie" (cena 90 FF/14,5 \$)

Edmunda Osmańczyka "Polska i Izrael" (cena 50 FF/8 \$),

Jacka Fedorowicza "Felietyony i dialogi" (cena 65 FF/10 \$),

natomiast z początkiem roku przyszłego:

Leopolda Tyrmanda "Zapiski dyletanta"

Włodzimira Wojnowicza "Antyradziecki Związek Radziecki".

Niezależnie od tego, że książki te znajdują się na rynku księgarskim, możecie je Państwo nabyć bezpośrednio u nas. W takim przypadku skorzystalibyście ze specjalnych względów: 15% zniżki ceny, a nawet 20% w ramach subskrypcji, którą zaproponujemy poczynając od następnego roku.

Mamy nadzieję, że ten list nie pozostanie jedynym Państwa kontaktem z WYDAWNICTWEM KONTAKT.

Łączę wyrazy uszanowania i serdeczne pozdrowienia

Jacek Bierzyn

## Leopold TYRMAND - "ZAPISKI DYLETANTA"

Tom  
nie publikowanych  
dotąd po polsku  
"amerykańskich" esejów  
znanego pisarza,  
autora m.in.  
powieści "Zły"  
oraz "Dziennika 54".

## Jacek FEDOROWICZ - "FELIETONY I DIALOGI"

Zbiór dowcipnych felietonów  
popularnego satyryka,  
jednego z twórców  
znanego teatru studenckiego  
"Bim-Bom" (1954)  
i popularnego magazynu radiowego  
"60 minut na godzinę".  
W tomie m.in. "O cenzurze",  
"Szanse kultury niezależnej",  
"O przyczynach pijaństwa  
w Polsce".

Zawiadamiamy, że do nabycia w "Kontakcie" są dwie kasety z wizyty Lecha Wałęsy w Paryżu, przygotowane przez Video-Kontakt. Są to:  
1. Przebieg wizyty Lecha Wałęsy w Paryżu; Czas emisji 100 min.; cena 300 FF  
2. Spotkanie Lecha Wałęsy z Polakami w kościele księży pallotynów. Czas emisji 30 min.; cena 120 FF  
Zamówienia prosimy kierować na adres: Stowarzyszenie "Kontakt", 42, rue Raymond Marcheron, 92170 Vanves, numer konta: CCP PARIS 351140 E.

## POLSKA KSIĄŻKA I KASETA W MOIM DOMU

Prosimy Państwa uprzejmie o udzielenie odpowiedzi na pytania zawarte w niniejszym kwestionariuszu oraz dopisanie poniżej ewentualnych dodatkowych uwag.

Z podziękowaniem WYDAWNICTWO KONTAKT,

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Jakimi gatunkami literackimi byłby/łaby Pan/i zainteresowany/a?

		bardzo	umiarkowanie	wcale
PROZAZ (powieści, opowiadania, esaje)	polityczna			
	historyczna			
	filozoficzna			
	obyczajowa			
	satyryczna			
KRYTYKA (recenzje, wspomnienia)				
FOTOGRAFIE KINEMATYKA	społ.-polityczna			
	historyczna			
	kulturalna			
	ekonomiczna			
WYWIADY POEZJI				
WYWIADY PRACOWNIA NAUKOWE POPULARNO-NAUKOWE	polityka			
	historia			
	ekonomia			
	socjologia			
	filozofia			
KSIĄŻKI DLA DZIECI	rozrywkowe			
	popularno-naukowe			

Jaką formę książki uważa Pan/i za atrakcyjną?

		bardzo	umiarkowanie	wcale
WYWIADY	1. kieszonkowy			
	2. zeszytowy			
	3. albumowy			
OKŁADKA	1. półsztywna, lakierowana			
	2. półsztywna z obwolutą			
	3. płócienna z obwolutą			
PRACOWNIA GRAFICZNE	1. bez ilustracji			
	2. ilustracje czarno-białe			
	3. ilustracje kolorowe			

III Jaki rodzaj książki kupuje Pan/i chętniej?

- 1. książka wydana elegancko, w starannej szacie graficznej, ale droższa  tak  nie
- 2. książka wydana mniej efektownie ale tania  tak  nie

IV Czy interesuje Pana/ią korzystanie z techniki video w warunkach domowych?

- 1. czy posiada Pan/i lub w najbliższym czasie zamierza nabyć magnetowid?  tak  nie
- 2. czy kupuje Pan/i kasety video?  tak  nie
- 3. czy raczej korzysta Pan/i z wypożyczalni kaset?  tak  nie

V W jakiej mierze byłby Pan/i zainteresowany/a kasetami video o następującej tematyce?

- 1. historycznej (np. sylwetki znanych postaci, zapis wydarzeń historycznych)
- 2. społeczno-politycznej (np. zapis strajku w Stoczni Gdańskiej, reportaż z życia polskich Żydów w Izraelu)
- 3. kulturalnej (np. zapis spektakli teatralnych, kabaretowych)
- 4. dziecięcej (np. spektakl kukielkowy o smoku wawelskim)

	bardzo	umiarkowanie	wcale
1.			
2.			
3.			
4.			

VI Czy sądzi Pan/i, że w aktualnej swej sytuacji może Pan/i pozwolić sobie na kupno książek lub kaset video?

- tak  nie

Czy w najbliższej przyszłości przewiduje Pan/i zmianę swej sytuacji na lepszą?

- tak  nie  nie wiem

VII Czy chciał/aby Pan/i nabywać książki / kasety w subskrypcji - za to ze zniżką ceny?  tak  nie

VIII Płeć - kobieta  mężczyzna  wiek.....

stan rodzinny samotny  małżeństwo bezdzietne  małżeństwo z dziećmi

kraj osiedlenia.....

IX DODATKOWE UWAGI:

**ZDROWIE**Redaguje:  
**Dr. LIDIA DOBOSZ****WODA, ZDROWIE  
i ODŻYWIANIE**

## Część 2

W części 1 podkreśliłam ogromne znaczenie wody dla prawidłowego funkcjonowania organizmu. Jest ogólnie zalecane wypijać 6-8 szklanek wody dziennie.

Woda ustrojowa jest rozmieszczona w dwóch głównych przedziałach: w przestrzeni pozakomórkowej, która zawiera około 1/4 całkowitej wody ustrojowej, oraz w masie komórkowej zawierającej około 3/4 całkowitej wody ustrojowej. Sól, fosfor i potas są niezbędne do regulacji odpowiedniego poziomu wody w organizmie. Potas i fosfor występują w płynie wewnątrzkomórkowym, natomiast sól i małe ilości potasu, wapnia i magnezu są zawarte w płynach pozakomórkowych. W ciągu ostatnich lat zwrócono uwagę na znaczenie picia wody bogatej w składniki mineralne. I tak na przykład picie miękkiej wody (ubogiej w składniki mineralne, głównie wapni i magnez) zwiększa ryzyko chorób serca.

Woda ma ogromne znaczenie kosmetyczne. Jednym z głównych celów pielęgnacji ciała jest utrzymanie wystarczającego nawilżania skóry. Z wiekiem występuje wiotczenie skóry powodowane właśnie ubytkiem wody prowadzącym do tworzenia się zmarszczek. Picie dużej ilości wody nie uchroni nas przed oznakami starzenia, ale niewątpliwie zapobiega przedwczesnym zmarszczkom. Jeśli organizm nie ma wystarczającej ilości wody to pobiera ją ze skóry, aby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie wewnętrznych organów. Często, gorące kąpiele mogą przyczynić się do

jeszcze większego wysuszenia skóry, ponieważ usuwają one cienką warstewkę ochronną tłuszczu. W przypadku chronicznej suchości skóry wskazane jest stosowanie kremów nawilżających. Środki nawilżające dzielą się na dwie grupy w zależności od sposobu nawilżania tj. na te, które tworzą barierę przeciwdziałającą wysychaniu skóry i na te, które przyciągają wilgoć do skóry. Obydwa rodzaje kremów nawilżających zawierają często aż 75% wody.

Picie wody ma duży wpływ na trawienie. Nie jest zalecane picie podczas samego jedzenia. Najlepiej jest pić 10 minut przed jedzeniem i dopiero po jedzeniu. Czystość wody miejskiej jest niekiedy wątpliwa. Najlepsze są różnego rodzaju wody mineralne.

Oczywiście w ilości pitnej wody należy również zachować umiar. Znaczne przekroczenie ilości wody ponad zalecaną normę może prowadzić do zakłócenia różnych funkcji, dotyczy to głównie ludzi chorych. Nerki człowieka w pełni zdrowego są w stanie odprowadzić tymczasowo występujący nadmiar wody.

Jak do tej pory przedstawiłam znaczenie wody występującej wewnątrz naszego ustroju i jej funkcje, głównie jako rozpuszczalnika w procesach przemian metabolicznych. W następnym odcinku omówię leczenie i relaksację za pomocą wody, czyli hydroterapię zwaną również wodolечnictwem.



**Pierwsza polonijna  
NATUROPATHIC CLINIC**  
**HALINA SROCYŃSKA, M.D., N.D.**  
**LIDIA DOBOSZ, M.D., N.D.**

Leczenie środkami naturalnymi.  
Zioła • Akupunktura • Homeopatia • Dieta  
• Hydroterapia • Fizjoterapia  
1595 Bloor St. W. Stacja metra: Dundas West  
TEL. 534 - 0050

Leczenie naturalne  
**Dr DANUTA ROZBICKA N.D.M.D.,**

lekarz medycyny, okulista (Polska).  
Absolwent Ontario College of Naturopathic Medicine.

Leczenie ostrych i przewlekłych schorzeń metodami naturalnymi, takimi jak: zioła, akupunktura, elektroakupunktura, hydroterapia, homeopatia, "Bioelectric Function Diagnosis", wykrywanie choroby w fazie początkowej zakłócenia biopola.  
Adres: 425 Jane Str. przy Annette, Suite 3  
TEL. 762 - 5697

USA • CANADA • AUSTRALIA • NOWA ZELANDIA • ZJEDNOCZONE KRÓLESTWO • MEKSYK • IZRAEL

**UWAGA!**

Jeżeli zawiodyły wszystkie metody i nadal masz  
**NADWAGĘ**  
uwierz, spróbuj i pozbadz się zbędnych kilogramów, stosując odżywczy program, oparty na  
**ZIOŁACH I WITAMINACH**

**HERBALIFE DISTRIBUTOR**

Dzwoń: **391 - 5121**, prosić **ELŻBIETĘ**

**GWARANTUJEMY 100% ZADOWOLENIA • MIĘDZYNARODOWY SUKCES METODY**

USA • CANADA • AUSTRALIA • NOWA ZELANDIA • ZJEDNOCZONE KRÓLESTWO • MEKSYK • IZRAEL

**• TEATR Z POLSKI! PROFESJONALNA OBSADA! •**

Jan KOBUSZEŃSKI



Marian KOCINIAK



Jan KOCINIAK



Krystyna BOROWICZ



Arkadiusz NADER



Leonard PIETRASZEK

JAN WOJEWÓDKA  
prezentuje  
SZTUKĘ SŁAWOMIRA MIROZKA  
p.t.  
**"POLICJA"**

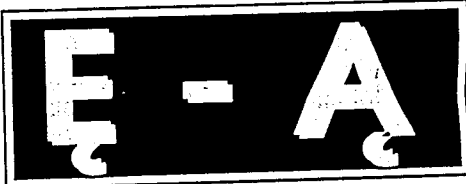
Komedia z zawsze aktualnych sfer żandarmeryjnych

Reżyseria: JAN SWIDERSKI

ZNAKOMICI AKTORZY TEATRU "ATENEUM"

\* Borowicz Krystyna \* Kobuszeński Jan (gościnnie)  
\* Kociniak Jan \* Kociniak Marian \* Nader Arkadiusz  
Pietraszak Leonard

KALENDARZYK WYSTĘPÓW  
HAMILTON, ONT. MONTREAL..... Sroda, 15 lutego, 1989 - 8:00 p.m.  
19 lutego 1989, godz. 8:00 p.m. Westmount High School Aud. 4350 St. Catherine West  
OTTAWA..... Piątek, 17 lutego, 1989 - 7:30 p.m.  
Ottawa Technical H.S. Aud. 440 Albert St.  
TORONTO.....  
West Toronto Secondary School Auditorium  
330 Lansdowne College St. - Toronto, Ont.  
Sobota, 18 lutego, 1989 - 8:00 p.m. Niedziela, 19 lutego, 1989 - 2:30 p.m.  
Bilety: SOLARSKI PHARMACY, 149 Roncesvalles Ave. Tel. 536-5452  
Informacje i telefoniczna rezerwacja biletów: K. KOPOWSKI Tel. 259-0649



(Ciąg dalszy)

No i stało się. Jesteśmy na party w lokalu, potwornie oficjalnym. Zostaliśmy posadzeni przy stole dużym, dookoła sami Kanadyjczycy. Niestety zagadują, jak na razie na tematy lekkie, więc i rozmowa jakoś się toczy. Ale panika i tak ścisza nam żołądki, bo sztuczków na stole od groma, serwetki niby takie same jak w Polsce, ale niektórzy je wyjęli i rozłożyli na kolanach, inni położyli koło noża, z prawej strony talerza. "Mądra" rada, żeby podpatrywać innych, nie zdaje egzaminu, bo każdy zachowuje się inaczej. Co zrobić, żeby nie wydać się dziwką, ani ekscentrykiem?

Jeśli serwetka jest duża, tzw. obiadowa, to złożoną na pół rozkładamy na kolanach, to samo robimy ze śniadaniową, średnią, tyle że całą przykrywamy sobie kolana. Ci, którzy mają styl jedzenia Henryka VIII mogą sobie zawiązać serwetkę pod szyją lub włożyć za kołnierzyk. Oczywiście, nie mówimy z jedzeniem w ustach. Jeśli podano chleb, broń Boże nie smarujemy całej

kromki, należy odłamać kawałek (wielkości dwóch kęsów), posmarować, zjeść itd. Jeśli są różne dania i ktoś chciałby spróbować tego, co my jemy, pozwalamy mu jego widelcem przełożyć kęs na jego talerz. Absolutnie nie uchodzi karmienie, ani wyjadanie z cudzego talerza.

Sztuczkami czy palcami? Wszystko zależy co i gdzie jemy. Nieformalny piknikowy positek dopuszcza brak sztuczków, nawet do supereleganckiej potrawy, ale jeśli siedzimy w wieczorowych strojach przy kolacji ze świecami, to mimo że podano pizzę, zjemy ją posługując się nożem i widelcem. Jeśli jemy arbuza na deser z rodziną, to sięgniemy po niego ręką, ale jeśli ten sam arbuż w takich samych okolicznościach jest podany jako składnik sałatki owocowej, będziemy używać łyżeczki.

No, i na pewno nie przejmujemy się jak jedzą inni siedzący przy tym samym stole. Jeśli gospodynin właśnie wniosła półmisek z udkami kurczęcia i rodzina, która nas gości, rozpoczęła spożywanie palcami, my nie krepujemy się poprosić o widelec i noż, jeśli zazwyczaj przy jedzeniu drobiu się posługujemy sztuczkami.

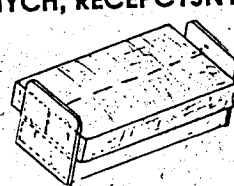
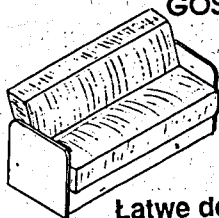
Jeśli Drodzy Czytelnicy mają pytania, proszę pisać lub dzwonić. Bywała tylko czeka i z radością rozwieje wszystkie wątpliwości dotyczące amerykańskiej (czyt. kanadyjskiej) etykiety.

W następnym nrze "Napiwkowe E-A", w knajpie, u fryzjera i w innych okolicznościach, które codzienne życie przynosi.

BYWAŁA

**WERSALKI Z POLSKI  
(SOFA - BED)**

NOWE • SOLIDNE • WYGODNE • PRAKTYCZNE  
• IDEALNE W KAWALERKACH, SYPIALNIACH, POKOJACH RODZINNYCH,  
GOŚCINNYCH, RECEPCYJNYCH, STUDYJNYCH



INFORMACJE i ZAMÓWIENIA:  
**CANEX TRADING CO.**  
740 - 2580  
JERZY

Łatwe do rozłożenia, ze skrzynią na pościel



# REMINISCENCJE W KRATKĘ

## - ciut swawolnie

NINA GEYSZTOR-ZAWIRSKA

Co roku, mniej więcej o tej porze, zamiast latać na zabawy karnawałowe, ja przeprowadzam coś w rodzaju remanentu wspomnień. Nie muszę latać za nowymi kreacjami, nie przemęczam fryzjera ani kosmetyczki (no, bez tej jużby się nie obeszło!) wprost przeciwnie.

Wyciągam wszystkie albumy fotograficzne, układam według kategorii, przyrządzam dobrą herbatę i paterę ze słodyczkami. Jestem strasznie łakoma - najlepszego schaboszczaka zamienię za dwie napoleonki (kremówki po krakowsku). Dla pogłębienia atmosfery i aby rytuałowi zadość się stało, nastawiam melodie z tamtych lat, rozwalam się na kanapie i wyruszam w podróż retro. Mój pies przekrzywia głowę, kiedy głośno się śmieję, skowyczy kiedy płaczę, nie reaguje tylko kiedy skręcam się ze wstydu.

O, jak na tej fotografii. Moja promocja. Dyplom odbierałam z rąk Królowej Matki w londyńskim Albert Hallu. Przez całe tygodnie uczyłam się w domu chodzić w długiej spódnicy. Od pierwszej Komunii jakoś nie miałam okazji do noszenia długich sukien. Okazuje się to wcale niełatwe. Po schodach, ze schodów i da capo. Potem dworski ukłon, prawą nogę za lewą i nisko głowę. Mój mąż stoi u dołu schodów i komenderuje: raz, dwa, trzy, cztery. Godzinami.

Po co? Na podium wpadłam jak wystrzelona z procy, bo się naturalnie zakutałam w tę cholerną spódnicę i o mało co nie skośliłam z nóg Królowej Matki. I gdyby starsza pani przy nieszczyśnym dygnięciu mnie nie podtrzymała, ległabym plackiem. Musiała mieć niewąskie doświadczenie. Nikt by się nie domyślił patrząc na jej dobroliwy uśmiech, że to jej stalowy uchwyt zbawił mnie od blamażu. Byłam tak rozrzęciona i zdetonowana, że nawet nie słyzałam, co do mnie mówi. Pamiętam natomiast, że ja, jak ta słodka idiotka powtarzałam w kółko, niczym dobrze nakręcona katarynka: thank you Your Majesty i thank you Your Majesty. A tak nam w głowę kładli, że do niej ma się mówić Madam, co wy-

mawia się jak Maam. Ten drobny epizod posłużył mojemu mężowi jako różga moralna. Przez następne ćwierć wieku jak miał powód, aby mi dopiec, szeptał: promocja. Wystarczyło.

O, a tutaj następny kwiatek. Mam na sobie szalową suknię, którą zerznięłam na chłama z francuskiego filmu "Edward and Caroline". Tył jest długi, do ziemi, a przód do połowy łydki. Satyna, koloru łososa. Wtedy miałam jeszcze talię jak osa, dzisiaj już tylko język. Obok stoi mój cudny mąż, wysoki blondyn, w smokingu. Wyglądał jak młody bóg. Pamiętam, że sześliśmy na wytyworne przyjęcie do Dawida lorda Strabolgi, (jedna z najstarszych brytyjskich rodzin). W chwili anonsowania nas przy wejściu, przez fagasa w peruczce i fraczku, mnie po prostu pęka gumka w majtkach. Panika! Ściskam kolana i stoję jak ta krowa. Mąż ciągnie, za nami już idą następni. Przez to maleńkie zamieszanie, wszyscy patrzą w naszą stronę. A jedwab z koronkami łagodnie, nieubłagane i nieustająco ześlizguje się na posadzkę. Ale ja już jestem starsza, spokojniejsza i bardziej doświadczona. Dystyngowanie występuje z tych majtek, z gracją je podnoszę, otrzepuję i składam w kosteczkę. Chcę upchnąć w miniaturową wieczorową torebkę, ale się nie mieszczą. Więc wruszam ramionami (gotymi, oczywiście) i z uśmiechem podaję mężowi. Mój mąż był niegdyś dyplomata; mój wzrok mówi: pokaż co potrafisz. Pokazał. Włożył do kieszeni na sercu, postąpił im całusa, wyrzucenie przyklepał, po czym podał mi rękę i poszliśmy dalej. Dostaliśmy huraganowe brawa, co jest już ewenementem samym w sobie, bo te przyjęcia są z zasady ciche, nawet śmiechy są jakby przytłumione. Cały czas na stojąco, dla mnie były zawsze udręka, a nudy na pudy. Niemniej iść czasami trzeba było. Swoją drogą, ciekawa jestem czy właśnie temu incydentowi nie zawdzięczam tego, że w kilka tygodni później dostałam zaproszenie od Lorda Kanclerza na uroczystość otwarcia Parlamentu przez królową Elżbietę II w Izbie

Parów. Zaproszenie to było o tyle zabawne, że zawierało dokładną instrukcję jak należy się ubrać. Jak duży może być (obowiązkowy) kapelusz, suknia musi być do pół łydki i nie może być czarna, a makijaż ma być dyskretny. Tyle pamiętam. Oczywiście polecałam z wywieszonym językiem! Jestem pewna, że nie za wielu Polaków dostąpiło tego zaszczytu i do dzisiaj pluję sobie w brodę, że to zaproszenie podarowałam prawie obcej mi dziewczynie, tylko dlatego, że zbierała królewskie memoria-bilia.

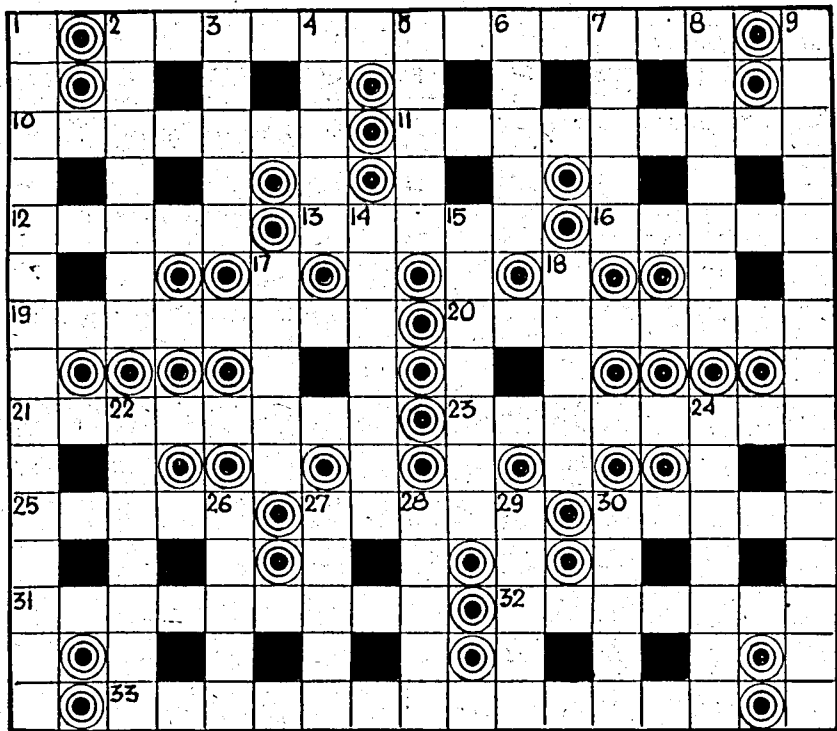
O, a na tej fotografii leżą baloniki i konfetti z sufitu. Jest noc sylwestrowa. Chelsea Arts Ball odbywał się w tymże samym Albert Hallu. Był to niezwykły, zwiariowany i cudowny bal kostiumowy, na którym raz do roku szalało londyńskie "Who is Who". Arystokracja, cyganeria, wojskowi, wszyscy ci, których stać było na słońce biletów. Zdobywało się je jeszcze w lecie i wnet stawały się prawie walutą obiegową. Ja miałam chody poprzez instytucję, w której pracowałam, ale tylko na dwa bilety. Nie mieliśmy wówczas za dużo pieniędzy, więc kostium kompletowałam sobie sama, w ciągu poprzedzających bal miesięcy. Byłam za paryską midinetkę z przełomu stulecia. Z kapeluszem, halkami i sznurowanymi butami. Za nimi nalażałam się najbardziej. Nawet zdobyłam nagrodę jakiejś gazety. Kostium był, w porównaniu z innymi, bardzo przeciętny, ale ja byłam młoda, ładna i taka rozbawiona! Dzisiaj mogę nosić taki kapelusz i buty (znowu modne) od rana do nocy, a pies z kulawą nogą już się nie oglądnie. Sic transit gloria!! Z mężem miałam umowę, że o północy, a potem co dwie godziny, spotykamy się przy wiadomym nam filarze, gdyż wiedzieliśmy z doświadczenia, że w dwutysięcznym tłumie, natychmiast stracimy siebie z oczu. Grały cztery orkiestry, lecz, o dziwo! ani kakofonia ani decybele nie przeszkadzały nikomu w zabawie. Z uśmiechem rozbawienia i łezką w oku równocześnie, wspominam czarującego Szkota, który podrywał mnie uparcie przez całutką noc. Odpędzał innych chętnych do tańca i rozrabiał okrutnie. Ale tańczył genialnie, opowiadał słodkie bzdury, był niezmordowany w sambie, więc wnet pogodziłam się z losem. Powiedział mi, że nazajutrz rozpoczyna pracę na Riwerze i że ja muszę z nim pojechać. Na moje wywody, że jestem mężatką, buńczucznie stwierdził, że to nie szkodzi, że mnie rozwiezie. O czwartej rano zaprowadziłam go pod filar i przedstawiłam mężowi. Szkot wyciągnął pierścionek, którą panowie opróżnili w try miga. Szkot zaczął błagać mojego męża, aby się ze mną rozwiódł, a mój mąż zaczął wyliczać moje wady. O promocji też nie zapomnieli. Było im bardzo dobrze ze sobą i jeszcze chwila, a padliby sobie w pijackie objęcia, gdyby nie jakaś przyzwoita Kolumbina, która porwała mojego męża. A kiedy o szóstej rano zaczęły kursować autobusy, mój Szkot, niczym bajkowy Kopciuszek znikł. W ciągu nocy, na serwetkach, wymieniliśmy nazwiska i numery telefonów. Spojrzałam na serwetkę, Szkot nazywał się Sean Connery. Odtwórca Jamesa Bonda.

Cały jeden album poświęciłam urlopom we Włoszech. Ach, ta słoneczna Ita-

lia!!! Myśmy nigdy nie zamawiali hotelu. Jechaliśmy wozem wzdłuż wybrzeża adriatyckiego i szukaliśmy malowniczych, małych wiosek rybackich. I maleńkich hotelików, prowadzonych na ogół przez całą rodzinę. Tam nie docierały jeszcze grupowe wycieczki z całej Europy. Nie było głośnych Niemców, ani pijanych od samego rana Anglików ani wrzaskliwych dyskotek, drących się do samego rana. Ceny w sklepach, przy braku turystów, nie były wyśrubowane, a tubylcy byli pomocni, mili i sympatyczni. Jedzenie zawsze było dobre, gotowane przez ciocię, albo żonę, albo córkę właściciela, a my mieliśmy wszędzie specjalne względy. Te względy odkryliśmy zupełnie przypadkowo na pierwszym urlopie. Na wozie mieliśmy tzw. "grzybek", czyli GB, więc aby nie brano nas za angoli, którzy cieszyli się nie najlepszą opinią wśród włoskich hotelarzy, już od drzwi krzyczeliśmy, że jesteśmy Polakami. I żeśmy tutaj stacjonowali z „Korpusem. Oboje mówiliśmy po włosku, nie było obawy, aby nas nie zrozumiano. Nieodmiennie, w ciągu paru godzin zgłaszała się jakaś podstarzała Włoszka (ciekawe jak z upływem lat zmieniają się kryteria kogo uważać za podstarzałego, a kto jest tylko w wieku średnim, co?) czasem z fotografią, czasem z kartką pocztową noszącą stempel połowy i pytała, czy mi znamy tenente (porucznik) Kowalski albo maresciallo (chorąży) Nowak. Przez uprzejmość pytaliśmy o jednostkę. Na ogół nie wiedziały (zapewne nie na pagony patrzyły) rzadko któraś pamiętała naszywkę na rękawie (znak dywizji). Mówiły, że oni obiecali wrócić zaraz po wojnie, że mieli się żenić, że one czekają... Kiedy stwierdzaliśmy, że ich nie znamy, odchodziły jakby nagle poszarzałe, starsze, skulone i smutne. Ze wszystkich zasłyszanych historii wojennych, chyba tylko Polacy zapisali się takimi złotymi zgłoskami w sercach okupowanych. Zdecydowałam się na natychmiastową i radykalną akcję. Wbrew dzikiej opozycji ze strony mojego męża, od tej chwili "zabiłam" osobiście co najmniej setkę dzielnych wojaków gen. Andersa. Ja ich znałam wszystkich! Po kolei, jak leciało! Bez względu na broń, dywizję czy stopień! Wszystkich! I każdego z nich spotkałam w Anglii jakiś straszny los. Nagminnie wpadali pod pociąg metra, pod autobusy (nieprzyzwyczajeni do lewostronnego ruchu), tonęli w kanale La Manche, umierali młodo na raka, czasem umierali przez komplikacje po operacji wyrostka robaczkowego. W jednym wypadku zmuszona byłam wytłuc cały autobus wiozący chłopców do kościoła. W Birmingham. Bo zgłosiły się dwie siostry i kuzynka, zatem panowie byli z tej samej jednostki. Przez następne lata "uśmiercałam" lekką rączką co najmniej jeszcze ze dwie kompanie. Nasi chłopcy nie próżnowali! Ale te kobiety wierzyły każdemu słowu. Odchodziły radosne. Prostowały się na oczach, prawie ładniały, dziękowały i dziękowały. Natychmiast leciały opowiedzieć innym, że wcale nie zostały opuszczone, tylko oni, biedacy, nie żyją, a ich nie miał kto oficjalnie powiadomić, bo nie były jeszcze rodziną. Widzicie? Jak ich niesłusznie podejrzewaliście? Mój mąż nie przestawał mnie naparzać, a ja do dzisiaj uważam, że postąpiłam słusznie i do tego spełniłam dobry uczynek. Może etyka faktycznie wzięła trochę w łeb, ale są w życiu momenty kiedy to cel uświęca środki i to był właśnie jeden z tych. A na naszym stole zaczęły przybywać niezamówione i niezliczone butelki wina. I to nie było vino di casa, tylko markowe i stare. Zupełna Kaana Galilejska. Także talerze nagle przybrały postać półmisków, a na nich frykasy, których w menu też nie było. Głupia sprawa. Mój mąż "nadawał" non-stop, ale żart aż mu się uszy trzęsły. Bardzo musiałam tylko pamiętać, aby nie wracać więcej do tego samego miasteczka, w obawie że mi się dane pokicajają.



Ilustracja, pierwszy Pin-up wyższych sfer. Z magazynu Esquire.



**POZIOMO:**

- 2. Udzielenie informacji, podanie do wiadomości
- 10. Dojrzała gruszką
- 11. Chorągiew, flaga, mały sztandar
- 12. Faza spotkania bokserskiego
- 13. Drzazga

- 16. Rodzaj ciastka lub zamek błyskawiczny
- 19. Prelegentka lub nauczycielka języka obcego na wyższej uczelni
- 20. Prawnie przysądzone świadczenia pieniężne na rzecz osób bliskich
- 21. Kanclerz i hetman wielki koronny, założyciel Zamościa w XVI wieku
- 23. Instrument dziecięcy z płytek metalowych

# BRYDŻ

**ODCINEK 32**

**ZADANIE**

	A	D	W					
	D	3	2					
	7	5	3					
	K	8	6	4				
10	6	5	N	8	4			
6		W	E	W	10	9	7	
A	K	W	10	9	S	8	6	2
D	W	10	3	A	9	5	2	
		K	9	7	3	2		
		A	K	8	5	4		
		D	4					
		7						

Jako gracz, S rozgrywamy 4 piki, po ataku as, król i walet karo.

**ROZWIĄZANIE**

Po przebicu waleta karo, zagrywamy blotkę tr, przepuszczając w dziadku. Prawdopo-

dobnie utrzyma się W i zagra blotką kier. Bijemy damą w stole, po czym przebijamy blotkę trefl, przechodzimy do dziadka waletem atutowym i znów przebijamy trefla. Teraz króla atutowego przejmujemy asem, co doprowadza do końcówki:

			D				
			3	2			
			-				
			K				
10		W	N		W	10	9
-							
10	9		S				
D						A	
			A	K	8	5	

w której wyjście damą pik wprowadza w sytuację przymusową gracza E. **DAMA PIK**

# SZACHISTA

Nr 38

**ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 37**

- 1. Kc3 - d3!! Ke5 - d6
- 2. Kd3 - e4 x

- 1. - " - Ke5 - f5
- 2. Kd3 - d4 x

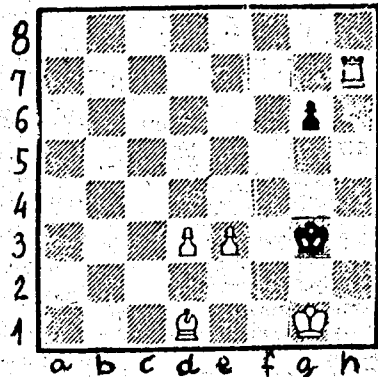
- 1. - " - Sb7 - c5 +
- 2. Hc2 : c5 x

- 1. - " - Sb7 - a5, d6 lub d8
- 2. Hc2 - c5 x

Jest to w zasadzie "młniaturka", która poza bardzo dobrym wstępem Kd3, oddającym dwa pola królowi czarnemu (d6 i f5), nic godnego uwagi nie wprowadza.

**ZADANIE NR 38**

J. Żukowski  
Ilustracja Polska 1904



Białe rozpoczynają i dają mat w 4 ruchach. Rozwiązanie w następnym numerze.

GRAORZ

- 25 Maszyna do ubijania i wygładzania gruntu
- 27 Nieżył nosa
- 30 Robocze ubranie ochronne
- 31 Mianowanie, powołanie na stanowisko
- 32 Pieniądz papierowy
- 33 Brak ogłady towarzyskiej, nieobycie, gburowatość

**PIONOWO:**

- 1 Czynienie nieszkodliwym, zobojętnianie
- 2 Kolekcja zasuszonych roślin
- 3 Po śmierci męża
- 4 Likier kminkowy
- 5 Reszka poprodukcyjna
- 6 Obraz cerkiewny
- 7 Rozpaczająca po stracie potomstwa, zamieniona w skałę córka Tantara, symbol rozpaczy
- 8 Część kolumny marszowej lub transportu wojskowego
- 9 Podburzanie, podżeganie, sianie zamętu
- 14 Członek odłamu heretyków, którzy w II wieku swą nazwę przyjęli od Adama
- 15 Chemiczna przemiana substancji, przemiana

- jądra atomowego
- 17 Uroda
- 18 Miękkie długonose obuwie noszone w Średniowieczu
- 22 Namiętny miłośnik muzyki
- 24 Reperowanie odzieży
- 26 Łódź myśliwska Eskimosów
- 27 Człowiek wpływowi, bezprawnie wykorzystujący swoje możliwości
- 28 Oblicze
- 29 Zagadka obrazkowa
- 30 Norma ogólnie przyjęta

**Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru**

**POZIOMO:** papirus, prenumerata, pisanka, dziwaczenie, apatia, amortyzator, absurd, rywalka, krajan, akwarelista, rzeska, paradowanie, Teodora, intendentka, potrawa.

**PIONOWO:** poprawa, pasjans, rentier, spad, kepi, duma, mecz, baśń, sake, wirolot, czyrak, emalia, ironia, mównica, brykla, ustawa, drzewo, rozrost, jasnota, Niagara, plik, rota, dyna, wiek, nuta, etap.

**Horoskop**

**19 stycznia**

**25 stycznia**



**BARAN: 21 marca - 20 kwietnia**

Okres dość spokojny, ale na pewno nie monotony. Będziesz bowiem świadkiem spraw, które Cię zaciekawia, a nawet okażą się pouczające. Warto będzie zapamiętać je sobie na przyszłość. Rozmowa z kimś znajomym przekona Cię, że nie wszystko wiesz o ludziach, którzy wydają Ci się dobrze znani... Zastanawiająca oferta zawodowa ze strony Strzelca. Unikaj Raka. Dzień ważny - środa, liczba szczęśliwa - 8.

**RAK: 21 kwietnia - 21 maja**

W bliskim Ci otoczeniu zająd nowe zmiany. Sprawy Cię nie zaskoczą, ale ich ostateczny kształt będzie inny niż przewidujesz. Potrzebny będzie takt i spokój, aby w sposób właściwy znaleźć się w tej sytuacji. Licz zarówno na własne doświadczenie, jak i na intuicję. Jedno i drugie Ci się przyda. Bykom mężczyznom dokucają kłopoty materialne. Konstruktynwny znak - Ryby, unikaj Bliźniąt. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.



**BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca**

Będą te dni warte Twojej uwagi i wysiłku. Możesz bowiem liczyć na powodzenie w niektórych sprawach, które trzeba będzie teraz załatwiać. Wszelkie niedbalstwo z Twojej strony natychmiast przyniesie fiasko owych spraw... Ostrożnie z plotkami. Twój znak - Lew, unikaj Ryb. Dzień miły - 3, liczba szczęśliwa - 6.



**RAK: 22 czerwca - 22 lipca**

Nie dawaj posłuchu jakimś nie sprawdzonym wiadomościom na czyjś temat! Inaczej znajdziesz się w samym środku gniazda os! Taka sytuacja jest Ci najmniej potrzebna, szczególnie teraz. Postępuj ostrożnie również z wydatkami! W pracy nie zawsze wykazujesz należytą wytrwałość i odporność na stresy, a tu te cechy są w cenie. Nie zawiedziesz się na Wodniku, ale na Lwa już nie licz. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 5.



**LEW: 23 lipca - 23 sierpnia**

Tydzień spraw znanych i codziennych. Jedynie jakieś spotkanie, chyba nieoczekiwane, ożywi nieco te dni. Również kilka wiadomości godnych uwagi warto będzie odnotować. Sprawy finansowe nie nastreczą teraz większych kłopotów. Niektórzy skłonni są podjąć decyzję wyłącznie w imię własnych racji. Sprzyjający znak - Skorpion, unikaj Wagi. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 5.



**PANNA: 24 sierpnia - 22 września**

Rozmowa o sprawach domowych powinna Ci ułatwić jakieś istotne posunięcie, ze zrobieniem którego liczysz się już od dawna. Nie bez znaczenia będą również okoliczności w jakich do tej rozmowy dojdzie... Natomiast w pracy zmienne szczęście. Ale sam sobie zrażasz przełożonych wydmurzaniem. Sympatyczny znak - Skorpion, unikaj Wagi. Dzień miły - piątek, liczba szczęśliwa - 2.



**WAGA: 23 września - 23 października**

Warto już teraz, właśnie w tym tygodniu, pomyśleć o planach lutowych. Najbliższe dni wróżą Ci dobre pomysły i rozsądne posunięcia. Dobrze więc byłoby wykorzystać tę sytuację. Ktoś bliski chętnie przychyli się do Twego zdania, co również nie jest bez znaczenia. Pomyśl o drugiej Wadze. A na pewno nie poświęcaj czasu Rakowi, nie warto. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.



**SKORPION: 24 października - 22 listopada**

Najbliższe dni dobrze byloby poświęcić własnej osobie. Są szanse, że to i owo da się uwiecznić powodzeniem. Jeśli trzeba będzie podjąć jakieś ryzyko, to i w tej materii widoki są dobre. Wiedz, że osoby cieszące się powszechnym uznaniem i autorytetem liczą się z Twoją opinią. W oczach partnera podziw i zazdrość jednocześnie. Ważny znak - Rak, unikaj Bliźniąt. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 3.



**STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia**

W kręgu spraw zawodowych może zaistnieć sytuacja zupełnie nowa, warta zachodu, bo otworzą się szanse na pokazanie się od najlepszej strony! Nie zlekceważ takiej okazji, bo będziesz potem żałować. Wyrazy zyczliwości ze strony kogoś, kogo za mało doceniaasz! Pomyśl czy nie należy zmienić swego postępowania do tej osoby. Doceniałbyś Byka. Wodnik czyha na Twoje poknięcia. Dzień - piątek, liczba - 7.



**KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia**

Bez próby cierpliwości i konieczności odczekania nie obejdzie się. Sprawy mogą się teraz skomplikować i doprowadzenie ich do ładu wymagać będzie właśnie takiej spokojnej postawy. Rozmowa z kimś bliskim może okazać się trudniejsza do przeprowadzenia niż będziesz przypuszczać początkowo. Uważaj na Bliźnięta, oszczędzaj Raka. Dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 9.



**WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego**

Trzeba się będzie w tych dniach zająd licznymi sprawami. Nie będą ani lekkie, ani proste. Więc licz się z kłopotami. Łatwo znajdziesz wyjście, pod warunkiem, że skoncentrujesz się na tylko tych sprawach. Nie daj się więc od nich odwieść pod żadnym pretekstem. Sam wobec siebie stosujesz taryfę ulgową. Znak godny zaufania - Byk, unikaj Panny. Dzień ważny - piątek, liczba - 4.



**RYBY: 19 lutego - 20 marca**

Jeśli chcesz dobrze załatwić sprawę, na której Ci teraz zależy, niczego nie przyspieszaj, ani nie poganiaj. Trzymaj rękę na pulsie i czekaj! Masz dobrych sprzymierzeńców, więc ich sobie zbytnim ponaganiem nie zraż! Uważaj na bezpieczeństwo i zdrowie. Najważniejszą rolę w rozwoju wydarzeń odegra Baran, unikaj zwady ze Strzelcem. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 7.



**Karl's Butchery & Grocery**  
 właściciel: Karol Jarząbek  
 Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny własnego wyrobu, smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze.  
 105 Roncesvalles Ave.  
 TORONTO  
 (416) 591-1122

**ECHO - NAJ** młodszy większy poczytniejszy  
 tygodnik w Kanadzie

**POLSKIE PROGRAMY TELEWIZYJNE I RADIOWE**



**PROGRAM TV "POLISH STUDIO"**

W każdą sobotę od 11:00 do 11:30 do południa, channel 57, cable 7 CITY TV.

**PROGRAM TELEWIZYJNY "POLONIA REVIEW"**

Przynosi aktualne wiadomości z Polski i z życia Polonii kanadyjskiej. Nadawany na wszystkich stacjach kablowych na terenie miasta Toronto. Środy 8:30 wiecz., czwartki 9:30 wiecz., soboty od 2 po poł.

**"KALEJDOSKOP"** niedziele w godz. 9.00 - 10.30 wiecz. AM 790. Tel. 249-1887.

**ECHO OJCZYŹNY**

Od poniedziałku do piątku od 10:30-11:30 rano, CHIN FM 100.7, 637 College St., Toronto Ont. M6G 1B6. Tel. 531-9991, do domu 247-9755.

**PANI JADWIGA**

Soboty od godz. 1 do 2 po poł. CHWO, fala AM 1250 Oakville, Tel. 691-8789.

**POLSKI PROGRAM MUZYCZNY**

Niedziele od godz. 6 do 7 wiecz. CKWR - fala FM 98.7, Kitchener Concert Zyczeń, polskie piosenki i prelekcja ks. Korneliana, Jan Zuk, Kitchener (519) 579-3615.

**POLSKA PARAFIALNA GODZINA RADIOWA**

Niedziela 1 - 3 po poł. CFLR Cable FM 106.7. Adres: 121 Wembley Dr., Sudbury, Ont. P3E 1M9. Tel 674-7093

**POLSKA FALA**

Soboty od 2 do 4 po poł. CFMB Radio Montreal, 35 York St. Westmount, Montreal Que. H3Z 2Z5. Tel. (514) 483-2362.

**BIAŁY ORZEŁ**

Niedziele od godz. 5:30 do 6:30 wiecz. Na fali 620 AM-CFCL, Timmins. Paweł Ryczał, 340 Ross E., Tel. (705) 264-8765.

**POLISH HOUR**

Niedziele 8 rano na fali CISD-FM, Fala 94, Polski program radiowy w Thunder Bay.

**KORPANTY'S POLONIA**

Od poniedziałku do piątku włącznie od godz. 1 do 2 po poł. Fala 1270, Buffalo. Tel. 892-4267.

**NOWE ŻYCIE W CHRYSZUSIE**

Soboty o godz. 8 wiecz. WDCX-FM Radio 99.5, Buffalo. Adres: P.O. Box 3425, Station C, Hamilton, Ont. L8H 7M1.

**POLSKI PROGRAM RADIOWY CKER**

Niedziele 4-6 wiecz. na fali 1480 AM w Edmonton, 94.7 Cable FM w Calgary, 92.2 Cable FM w Lethbridge, 94.5 Cable FM w Ft. McMurray, 103.9 Cable FM w Red Deer. Wiadomości, komentarze, wywiady, F. Zaleski, P.O. Box 931, Edmonton, AB T5J 2L8, Tel. (403) 488-8472.

**POLSKI PROGRAM RADIOWY W VANCOUVER**

Niedziele od godz. 2:30 do 3:30 C.J.V.B. - fala 1470. Wiadomości z Polski, Kanady i świata, komentarze, wywiady, ogłoszenia i komunikaty polonijne, koncert zyczeń oraz ogłoszenia handlowe. Jerzy Kusmider, P.O. Box 58262, Stan "L" Vancouver, B.C. V6P 6E3. Tel. (604) 275-1095.

**FIRMA PRZEWOZOWA "TORONTO"**  
 przewozi na trasie MONTREAL-TORONTO-MONTREAL. Nasze mikrobusy wyposażone w TV, VIDEO, STEREO, klimatyzację, rozkładane i obrotowe fotele zapewnią pełen relaks i wypoczynek podczas jazdy. Dowozimy pasażerów pod wskazany adres w Toronto i okolicy, pomagamy przenieść bagaże, podczas podróży gwarantujemy zimne i ciepłe napoje oraz przekąski dla głodnych.  
**NOWOŚĆ!** Możliwość rozmowy telefonicznej z Waszymi bliskimi podczas podróży.  
**ZADZWOŃCIE 767-8647; 762-3670 - 580-3630**

**CRACOVIA DELI**  
 Sklep delikatesowy  
 3261 Lakeshore Blvd. W. (na zachód od Kipling)  
**TEL. 253 - 5966**  
 Artykuły importowane z Polski i z Europy, wspaniałe polskie wędliny, świeże pieczywo i nabiał.  
**PIEROGI, GOLĄBKI I SMACZNE OBIADY DOMOWE NA WYNOS**  
**NISKIE CENY • DUŻY WYBÓR**

**OTWARCIE NOWEGO SKLEPU MIĘSNEGO W KITCHENER**  
**WALESA'S MEATS & DELI**  
 331 B King St. W., Kitchener, 741 - 5383.  
 270 Bleams Rd., Kitchener, 893 - 6666  
 Pieczywo, wędliny, sery, słodczyce, gazety, świeże mięso. Można zamówić 1/2 krowy lub świni

**FUR of CANADA**  
 Manufacturers of Fine Furs  
 Posiada do sprzedaży futra, kurtki. Wykonujemy wszelkiego rodzaju przeróbki, reperacje i czyszczenie.  
 Wszystko to po atrakcyjnych cenach oferuje  
**BEN GONDEK**  
 345 Adelaide St. W., Suite 602 Tel. 340-7871

**BOŻENA'S CATERING SERVICE**  
 poleca swoje usługi w zakresie organizacji przyjęć na różne okazje. Posiada wieloletnie doświadczenie i znakomite przepisy polskie i kanadyjskie. Oferuje ciekawe dania kuchni zimnej i gorącej. Na zamawiających przyjęcia czeka niespodzianka. Proszę dzwonić Bożena Abratowski  
**TEL. 823-7981**

**Kingsway Meat Products and Delicatessen Co.**  
 Hubert Węsierski, Ivan Grgić  
 2342 Bloor St. W., Toronto  
**Tel. 762-5365**  
 Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrobionych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur  
**CENY KONKURENCYJNE**

**Jolanta Interiors**  
 • żaluzje poziome i pionowe  
 • wyposażenie kuchni i łazienek  
 • modne dodatki do mieszkań  
 • nowoczesny sprzęt oświetleniowy  
 • srebrna biżuteria  
 • upominki z importu  
 • zabawki  
 2368 Bloor Street W., Toronto M6S 1P5  
 tel. 762-9638 762-9880

**nsa** Anna Enterprise  
 Filtry do wody domowego użytku  
 Anna Soltyk, Ph.D.  
 2069 Millway Gate  
 Mississauga, Ont. L5L 1R2 (416) 828-7349

**APPLIANCES, INSTALATION AND REPAIR**  
 Zmywarki, pralki, suszarki, automatyczne otwieracze garaży, etc.  
**ANDRZEJ TEL. 269-7739**  
 24 godziny

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER**  
 2374 Bloor St. W. Toronto, Ont.  
 Tel. 769-4488  
 Zdjęcia i portrety na różne okazje

**Paris Studio**  
 Andrzej z Warszawy zaprasza do swojego salonu fryzjerskiego  
 2007 Bloor St. West, Toronto  
 Tel: 766-0660

**DOMINION HARDWOOD FLOORING**  
**INSTALOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU PODŁÓG DREWNIANYCH**  
 • TANIO • SZYBKO  
 • SOLIDNIE  
**TEL. 427 - 8248**

**FIRMA ITPOL CONSTRUCTION**  
 • kompleksowe remonty i renowacje: domy, biura, sklepy  
 • fachowe porady oraz wyceny gratis  
 • ściany, sufity, prace wykończeniowe  
 • stolarka, malowanie, instalacje  
**TEL. (416) 271-7029**

**ADAM'S RADIO - TV REPAIR**  
 Naprawa wszystkich rodzajów telewizorów, radiodbiorników, video, magnetofonów, konwerterów.  
**TEL. 626 - 0620**

**dermaton ZAKŁAD KOSMETYCZNY**  
 • Pielęgnacja twarzy, rąk i stóp  
 • Usuwanie zbędnego owłosienia  
 • Specjalistyczna aparatura  
 • Jakościowe kosmetyki  
 • Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie  
**TEL. 766 - 1867**  
 2198 Bloor St. W., Toronto

**Stonieczna dziewczyna**  
**Joanna, 1. 25 pielęgniarka**  
 Firma Sunshine, specjalizująca się w usługach matrymonialnych, przygotowuje katalog, w którym zamieszczają swoje ogłoszenia Polacy i Polki, pragnących wstąpić w związek małżeński. W ramach reklam, zgodziliśmy się nam udostępnić ogłoszenia, które zamieszczają podobnie pięknej Polki. Może przez Echo znajdzie ją ktoś z Was. Pytania i zgłoszenia w tej sprawie prosimy kierować wyłącznie na firmę Sunshine.  
 Międzynarodowe Biuro Matrymonialne  
**Sunshine**  
 Panie i Panowie! Posiadamy ponad 300 ofert pań i panów, głównie z Polski, również z Kanady, USA i Europy. Piszcie do nas po Fotokatalog oraz Informator załączając \$ 5.00.  
 P.O. Box 11, Station "D" Scarborough, Ont., Canada M1R 4Y7

**CHCESZ POZNAĆ swoją przyszłość, masz problem, nie wiesz jak go rozwiązać? Może pomoże Ci w tym wróżba z kart. Dzwon 633 - 4469 prosić Anie**

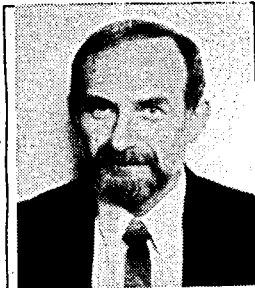
**SEANIK EGIPSKO-CHALDEJSKI**  
 najwiarygodniejszy przekład dzieł wschodniego Derwisza, ponad 800 haseł wykładni przeżyć sennych w broszurkowym wydaniu - \$ 9 z przesyłką  
**BOŻENA BOX 306 Port Coquitlam, B.C. V3C 4K6**

Tylko Międzynarodowy Klub Matrymonialny „LUBCZYK” da Ci szansę poznania kogoś bliskiego.  
 Posiadamy oferty Pań i Panów z Polski, Kanady, USA i Europy Zachodniej. Po szczegółowe informacje o działalności Klubu piszcie do nas załączając \$1.00. Fotokatalog i oferty - extra \$4.00  
 "LUBCZYK" A-1  
 P.O. Box 100, Station "E" Etobicoke, Ontario, Canada M9C 4X9

**POSIADAMY 1300 ofert pięknych Polek, zamieszkałych w Polsce, Kanadzie i Europie.**  
 Wydajemy co 3 miesiące fotoalbumy. Panie zainteresują poważne oferty panów z Kanady, USA, Australii. Panowie piszcie do nas załączając \$2 na reklamowy katalog i opłaty pocztowe: EWAPOL-BUREAU Box 306 PORT COQUITLAM, B.C. V3C 4K6 Canada

**TRZYDZIESTOLATKO, CZTERDZIESTOLATKU!**

- CZY WIESZ, że Twoja zdolność do pracy w tym kraju warta jest co najmniej MILION DOLARÓW?
- CZY WIESZ, że niemal POŁOWA Twoich rówieśników ulegnie nieszczęśliwemu wypadkowi lub zachoruje obłożnie przynajmniej raz przed przejściem na emeryturę?
- CZY WIESZ, że 48% domów i samochodów zajętych przez KOMORNIKA w r. 1987 należało do takich właśnie osób?
- CZY WIESZ, jak zabezpieczyć swój dorobek, swoich bliskich, jak lepiej gospodarować pieniędzmi, jak zredukować podatki, jak zadbać o spokojną, bezpieczną przyszłość? NIE ZWLEKAJ! ODPOWIEDZ JEST NIE DALEJ NIŻ TWÓJ TELEFON!



**MACIEJ (MATTHEW) WRĘZEL, LL.B., F.P.**

Representative, Consultant  
 TEL. (416) 487-4730 lub  
 1-800-268-8882 (ang.)  
 TEL. (416) 274-6728 (pol.)

**INDUSTRIAL - ALLIANCE Life Insurance Company**  
 160 Eglinton St. East, Toronto, Ontario  
 R.R.S.P., R.R.I.F., Annuities, Employee Group Benefits,  
 Pensions, Estate Planning, Disability and Life Insurance.  
 (Rok zał. 1905; ponad 31 miliardów dolarów gwarantowanych zobowiązań,  
 ponad 2 miliony klientów w Kanadzie i USA)

RESTAURACJA  
**Kobis** 621 - 6050  
 LLBO  
 195 The West Mall, Etobicoke

novoo otwartv sklep  
**Fine Pianos**  
 oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurlitzer  
**NAJNIŻSZE CENY • PEŁNA GWARANCJA**  
 MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY  
 Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie  
 Nowy adres i telefon:  
 2993 Dundas St. W., Toronto, Ont.  
 Tel. 761-9612

Nowo otwarta polska kwiaciarnia w Hamilton  
**KARA RUDHAL FLORIST**  
 259 James Str. N. HAMILTON,  
 TEL. 528-6890  
 Poleca bezpłatne dostawy do domów, wiązanki ślubne, okolicznościowe, pogrzebowe we wszystkich kolorach.

**ROACH BUSTERS**  
 Absolutny, niezawodny, super skuteczny i nie-tychchmiałowy zabieg usunięcia plag karaluchów w domu, sklepie, restauracji. Bez przesuwania rzeczy i trującego zapachu!  
 Skontaktuj się z nami - mówimy po polsku!  
**766-9927**

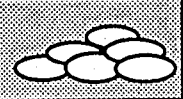
**KASETY MAGNETOFONOWE**  
 Pełne 2 godziny śmiechu, co nie miara. Każdy dowcip - burza śmiechu. Dowcipy rodziny Masztalskich.  
 Wybór najwspanialszych żartów polskich.  
 Cena \$16.00 wraz z opłatą pocztową.  
 Kasetki prześlemy do 2 tygodni.  
 Money Order POL-MAK Services i przelać na POLMAK Services Ltd.,  
**10916 - 97 Str., EDMONTO J, Alta**  
 T5H 2M5

**AIDS - Dżuma XX wieku**  
 • sposoby przenoszenia się wirusa HIV  
 • objawy chorobowe, lekarstwa  
 • bezpieczne techniki współżycia seksualnego  
 • problemy prawne, etyczne, moralne  
 • głosy ofiar AIDS  
 Stron: 132, cena: \$7.5 plus \$ 1.5 koszt przesyłki  
 Prosimy zamawiać książkę w:  
**UNIVERSAL PUBLISHING COMPANY**  
 Box 1916, Edmonton, Alta, T5J 2C3

• Zdjęcia paszportowe w 15 min. (\$ 9.99 - 2 szt.); (\$ 13.99 - 4 szt.)  
 • Wywoływanie kolorowych filmów - serwis 1 godz.; 24 godz.; 3-dniowy  
 • Fotograficzny serwis na śluby, chrzty i inne okazje  
 • Wypożyczenie polskich video-kaset  
 OFERUJE  
**PRO PHOTO CENTRE**  
 2560 Shepard Ave. Store 10a  
 MISSISSAUGA, Ont. L5A 2H6  
 TEL.: 897-7117

**CHIN**  
 RADIO/TV INTERNATIONAL  
 Polski Program Radiowy  
**ECHO OJCZYZNY**  
 prowadzony przez Krystynę Piotrowską dla Polonii i o Polonii.  
 ★ Wiadomości z Polski  
 ★ Informacje o życiu i działalności środowiska polonijnego w Toronto, Kanadzie i na całym świecie  
 ★ Wywiady z politykami, ludźmi nauki i rozrywki  
 ★ Muzyka i piosenka  
 ★ Koncert życzeń  
 Od poniedziałku do piątku na fali FM 100.7 od godz. 10:30 do 11:30 rano, w sobotę magazyn muzyczno-rozrywkowy na fali CHIN AM 1540 stereo od godz. 22:00-23:00

**PIGULKI PCAG**



**KULTURA PO RAZ DRUGI.** W poprzednim numerze cytowaliśmy za listopadową KULTURĄ historyjki o jankach i złote myśli wodzów. Wkrótce potem dotarł do nas grudniowy numer. Przeglądając go, rzuciły nam się w oczy pewne zmiany: dotychczas KULTURA prowadziła zbiórki na fundusz "Solidarności". Teraz jest to fundusz "ŻEBY POLSKA BYŁA POLSKA - POMOC DLA WALCZĄCYCH W KRAJU". Odzwierciedla to zmiany w Polsce, zmiany o których mówił również Romuald Szeremietiew na spotkaniach w Toronto. Ocenę sytuacji w Polsce zawiera krótki, ale jakże treściwy artykuł Marka Zielińskiego "NAZYWAJMY RZECZY PO IMIENIU". Artykuł rzeczywiście "nazywa rzeczy po imieniu" i to dość dosadnie, ale w treści jest prawie identyczny z poglądami Szeremietiewa. A oto kilka cytatów: *Dla komunistów najważniejsze jest zachowanie władzy. I to władzy realnej, której źródłem i gwarantem jest siła. Dlatego wszędzie, gdzie dochodziło do kompromisów z komunistami, szli oni nawet na daleko idące ustępstwa, pod warunkiem, że nie zmniejszała się w ten sposób ich rzeczywista władza... Dlatego mówienie o zawieraniu układów z władzą komunistyczną jest bezsensowne... Nie chcę negocjować potrzeby prowadzenia rozmów, ale najbardziej nawet mądre traktaty nie naruszają realnej władzy komunistów. Nie mogą jej naruszyć... gdyż bez władzy komunistki nie istnieje...*

*Wszystko w ostatecznym sensie sprowadza się do tego, kto kogo i kto będzie silniejszy. Musimy być silni... nade wszystko musimy mieć tę świadomość, że bez walki niczego nie uzyskamy...*  
*Urban, Koźniowski, Passent, Rakowski... walczą o władzę dla gangu, który od czterdziestu lat czerpie niewyobrażalne zyski z pracy, z bogactw społeczeństwa polskiego i który tego nie odda nigdy. Chyba że zostanie zmuszony siłą. Innego wyjścia nie ma i każde inne rozwiązanie, chociaż zapewne bardziej humanitarne jest mrzonką. Czas mrzonek już minął. Przetrwanie narodu może przynieść tylko... podjęcie decyzji o przejęciu odpowiedzialności za kraj i gotowość do walki.*  
**STRUGGLES FOR POLAND.** Kanał 17 nadał w lecie 1988 r. niezwykle interesującą serię dziewięciu jednogodzinnych odcinków. Film naprawdę warty obejrzenia! Nowa i najnowsza historia Polski opowiedana przez naocznych świadków i ilustrowana dokumentarnymi zdjęciami. PIGULKI nagrały całą serię na dwie kasety VCR. Możemy je bezinteresownie wypożyczać chętnym (telefon 925-8128). P. Dyszlewskiemu, który niedawno zwrócił pożyczone nagranie wraz z płynnym upominkiem dla PIGULEK bardzo dziękujemy!  
**PIGULKI NA URLOPIE** do końca stycznia. Następne ukażą się w początku lutego. Do zobaczenia!

Redagują z ramienia Polish Canadian Action Group, Anna i Stanisław Dubiscy, tel. 925-8128. P.O. Box 55, Station "V", Toronto M6R 3A4.

**TOWARY DO POLSKI**

- Można DOWOLNIE zestawiać skład paczki.
- Dostawy do Polski do 14 DNI.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kg.
- Ceny ważne do 30 września, 1989.
- UWAGA: Od 1 czerwca do 30 września MANDARYNEK nie wysyłamy.

Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
----- x 1 kg	Pomarańcze	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Cytryny	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Grepfruty	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Banany	3.40 =	-----
--- x 1 kg	Mandarynki*	3.40 =	-----
--- x 1 szt.	Ananas	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Orzech kokosowy	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Kiwi	0.80 =	-----
--- 100 g	Czekolada orzechowa	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada mleczna	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada gorzka	1.30 =	-----
--- 125 g	Guma do żucia 20 szt.	1.80 =	-----
--- 1 kg	Chalwa	11.20 =	-----
--- 500 g	Miód - dziki kwiat	2.40 =	-----
--- 250 g	Kawa ziarnista braz.	4.00 =	-----
--- 250 g	Herbata	4.80 =	-----
--- 100 szt.	Herbata ekspresowa	4.80 =	-----
--- 100 g	Kawa "Nescafe"	4.40 =	-----
--- 800 g	Czekolada w proszku	6.40 =	-----
--- 250 g	Rodzynki	1.60 =	-----
--- 200 g	Figl	2.20 =	-----
--- 200 g	Migdały	2.20 =	-----
--- 200 g	Wiórki kokosowe	2.20 =	-----
--- 450 g	Pasta czekl. Nutella	3.20 =	-----
--- 1 kg	Kabanosy	12.00 =	-----
--- 1 kg	Polewica wędzona	14.00 =	-----
--- 1 kg	Baleron	12.00 =	-----
--- 454 g	Szynka w puszcze	4.80 =	-----
--- 340 g	Szynka mielona	2.50 =	-----
	Dostawa do domu, ubezpieczenie	C\$ 5.50	
	Załączam Cheque Money Order	Total C\$	
	Nadawca:.....		
	Odbiorca:.....		

Zamówienia: **EUROPAK INTERNATIONAL**  
 1547 Merivale Road, Station F. Box 5554  
 OTTAWA, Ontario K2G 4V0, Canada  
 TEL.: (613) 728-4446



FIRMY PRZEWOZOWE

**JANOSIK I MIRA TRAVEL**

polecają swoje usługi w zakresie przewożenia osób na trasie

**TORONTO - MONTREAL - TORONTO**

Pomoc w przenoszeniu bagaży, dowożenie pod dom, zniżka dla rodzin, luksusowe mikrobusy, kierowcy z ponad 10-letnim doświadczeniem.

TEL. 247-0817 lub 421 - 3591

**PRZEWOZ PASAŻERÓW NA TRASIE TORONTO - MONTREAL - TORONTO**

FIRMA PRZEWOZOWA

**ORZEŁ**

- Bezpośredni przejazd z domu na lotnisko w Montrealu lub z lotniska do domu
- Nowe klimatyzowane samochody
- Osobny samochód dla niepalących
- Pomoc przy przenoszeniu bagaży

10% ZNIŻKA WRAZ Z KUPONEM

TEL. 242 - 6328; 748 - 1694

**FIRMA PRZEWOZOWA NEPTUN**

Przewóz osób na trasie

**TORONTO - MONTREAL - TORONTO**

Oferujemy: • pomoc w przenoszeniu bagażu • serwis pod dom • komfortowe mikrobusy • konkurencyjne ceny • bezpłatny posiłek z kawą i napojami chłodzącymi

OBŚLUGUJEMY półwysep Niagara, Cambridge, London.

ZNIŻKA dla rodzin, emerytów i dzieci.

TEL. (416) 245 - 2306; (416) 244 - 1808

**Pan Tadeusz TRANSPORTATION**

**NAJSTARSZA FIRMA PRZEWOZOWA**

Przewóz pasażerów na trasie Lotnisko Mirabel-Toronto-Lotnisko Mirabel Jedyna polska firma przewozowa, której możesz powierzyć bliskich

- odwołanie i przywiezienie pod dom
- pomoc w przenoszeniu bagaży
- komfortowy autobus z klimatyzacją i podwójnym ogrzewaniem
- rezerwacja odlotów, ubezpieczenia
- ponad 5 lat doświadczenia

TADEUSZ WIELGOLAWSKI

275-7747

239-9411

**BATORY**

PRZEWOZ

**TORONTO - MONTREAL - TORONTO**

- Luksusowe mikrobusy z klimatyzacją i telewizją
- Nieodpłatny posiłek, kawa, napoje chłodzące
- Dla emerytów i dzieci zniżka
- Inne niższą drogą losowania

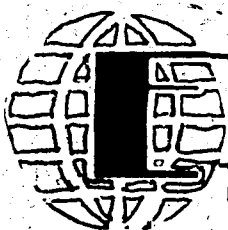
**NIE SZUKAJ WIĘC INNEGO WYBIERZ BATOREGO!**

281-9330

**POLSKIE BIURO PODRÓŻY JERZEGO LUCKIEGO HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.**

1592 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7. TEL. 533-9496-7

- Podróże indywidualne, grupowe, czarterowe • PEKAO gwarantowane zlecenia wg katalogu • Pomoc w sprawach imigracyjnych, paszporty, wize, tłumaczenia • Wycieczki krajoznawcze, sanatoria, wakacje na południu



**EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd**

185 RONSEVALLES AVE., TORONTO, ONT. M6R 2S5 TEL.: (416) 536-3554/6991

(naprzeciwko Credit Union)

POD FACHOWYM I DOŚWIADCZONYM KIEROWNICTWEM

**AIR CANADA RENATY OKOŁO-KUŁAK**

- BEZPOŚREDNIE PRZELOTY DO POLSKI od \$ 567.00 (cena w obie strony)
- BILETY LOTNICZE, przeloty czarterowe, wycieczkowe i indywidualne do Polski i wszystkich krajów świata
- PASZPORTY, WIZY, ZAPROSZENIA
- Atrakcyjne WAKACJE i ciekawe WYCIECZKI po przystępnych cenach (Hawaje, Floryda, Meksyk, Wyspy Karaibskie)
- Wysyłamy PACZKI ŻYWNOŚCIOWE i artykuły pierwszej potrzeby do Polski
- UBEZPIECZENIA dla przybywających z wizytą do Kanady od \$ 121,50 za 3 miesiące
- Załatwiamy wszystkie FORMALNOŚCI WIZOWO-PASZPORTOWE
- AKTA NOTARIALNE, legalizacje
- Upoważniony dealer PEKAO: pieniądze na konto "A", bony, gotówka, samochody — szybka dostawa, sprawna i uprzejma obsługa



AUTHORIZED DEALER

PRZYMUJEMY ZGŁOSZENIA TELEFONICZNIE, LISTOWNIE I OSOBIŚCIE ZAPRASZAMY

Akceptujemy American Express na wszystkie usługi

Tel. (416) 536-3554/6991



**TIME • STOP**

**• VIDEO**

- śluby • chrzciny
- Komunia Św.
- jubileusze
- przyjęcia

**Wysoka jakość. Niskie ceny.**

TEL. 255-3282

**RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION**

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic

BEZPŁATNA WYCENA

☎ 249-5212 lub 742-1302

**video kontakt**

JACKA FEDOROWICZA pt. "Wieczór autorski". Znakomite monologi satyryczne i parodie programów TV. Cena - tylko \$ 35.00 Zamówienia z załączonym M.O. przyjmuje i kasety wysyła oficjalny przedstawiciel Video Kontaktu na Amerykę Płn. Richard Heith, 3312 Sorrel Pl. Surrey, B.C. V3S 5H7

**WYDAWNICTWO KASET VIDEO**

Wspomaga niezależne wydawnictwa Kaset video w Polsce ▶ rozpowszechnia ich kasety za granicą ▶ realizuje filmy oparte na materiałach w kraju nieosiągalnych • przynosi dochód ze sprzedaży kasety na rozwój kultury niezależnej w Polsce • proponuje filmy o związanej z Polską tematyce politycznej, historycznej, kulturalnej i społecznej • osobom zainteresowanym wysyła My ulotki reklamowe z opisem POSZCZEGÓLNYCH TYTUŁÓW

UWAGA: Obniżka cen Informacje bezpłatnie, kasety w formacie VHS.

W związku z przygotowaniem książki poświęconej śp. księdzu Jerzemu POPIEŁUSZKO, zwracam się do Czytelników "Echa-Tygodnika Polskiego" z prośbą o pomoc w skompletowaniu niezbędnej dokumentacji: wiersze, pieśni, reprodukcje obrazów, rzeźb i fotografii dotyczących księdza Jerzego.

Wszelkie materiały prosimy przysyłać na adres:

Jacek Skoczkowski, Box P.181 Station B Ottawa, Ontario, K1P 6C4, Canada.

PREZES BANKU narodowego po raz kolejny już zdementował plotki o wymianie pieniędzy, ich denominacji czy stemplowaniu. Na nic takiego się nie zanoszą.

**Past Enterprises Ltd.** 121 Roncesvalles Avenue Toronto, Ontario M6R - 2K9 (416) 531 - 8786

Wszystko można załatwić telefonicznie!

- Paczki morskie i lotnicze
- Owoce cytrusowe, żywność
- Przekazy na konta i do rąk
- Najtańsze ubezpieczenia wizytujących
- Przedłużamy wygasłe ubezpieczenia
- Przewożymy osoby z i do Montrealu
- Zaproszenia, telexy i telegramy
- Polskie książki, taśmy,
- Ziola Herbapolu, kremy,

**ODBIERAMY PACZKI Z DOMU** Akceptujemy wszystkie karty kredytowe **WSZYSTKO Z GWARANCJĄ!!!**

**K & K COMPUTER SYSTEMS**

Inżynierowie specjaliści prowadzą sprzedaż, instalacje, uruchomienia systemów komputerowych  
TEL.: 665-9710, 248-8738

**UNIPAP** Uwaga

Szanowni Państwo

**PROPONUJEMY**

Korzystniejsza od wszystkich innych formy pomocy rodzinie w Polsce lub uboższemu pokoleniu w granicy dewiz. Firma UNIPAP umożliwia przeprowadzenie w pełni legalnej transakcji dewizowo-towarowej z najlepszym kursiem.

**1 US\$ = 3220 zł**

Wypłaty ulegają podwyższeniu wraz ze wzrostem walorystycznego kursu w Polsce.

Wszystko załatwiamy za Was

Wieloletnia działalność firmy

Pełne gwarancje, solidność w obsłudze.

**WSTAP - ZADZWOŃ - NAPISZ ZAPRASZAMY**

Szczegółowych informacji udzielają nasze biura handlowe:

<b>BERLIN ZACH</b> KURFURSTENSTRASSE 106 1000 BERLIN 30 TEL. 211 54 37 FAX. 211 55 50 TIX. 186 487	<b>LONDYN</b> 290 PENTONVILLE ROAD KINGS CROSS LONDON N1 TEL. 833 81 13 - 14 FAX. 833 31 02 TIX. 926 562
---	---



# ARNOLD PENK

**SALES AND LEASING**  
Przedstawiciel firmy  
sprzedającej samochody  
General Motors



Nowe samochody 87 i 88 89  
posiadają 6-letnią gwarancję  
lub 100 tys. km (power train)  
oraz gwarancję antykorozyjną  
na 6 lat lub 160 tys. km

• Wielka wysprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu • Szeroki wybór nowych i używanych samochodów • Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję. ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż i pożyczki. Polecam tanki ubezpieczenia, uwzględniające zagraniczne prawa jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udziale w pożyczkach. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako Senior Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)

# PASSPORT

OPTIMA • IMARK  
TROOPER

Opracowanie konstrukcyjne:

OPEL, ISUZU

Bez cła

Najlepsze

światowe samochody



mgr **KAROL KUBIK**  
TRENER ŻEGLARSTWA

DZWOŃ O PORADĘ BIURO: 253-5008  
DOM: 424-2144

# TOYOTA

TERCEL • CAMRY • COROLLA • CRESSIDA  
CELICA • SUPRA • VANS • TRUCKS

PRZYJDŹ I PORÓWNAJ  
zanim podpiszesz transakcję kupna  
nowego samochodu!  
DO ZOBACZENIA!

YONGE - LAWRENCE TOYOTA



3020 YONGE ST.  
(tuż obok przystanku metra)

**Jack  
KLIMCZAK**

Tel. 481-5216  
dom: 762-9421

## TERRACE LINCOLN MERCURY SALES

Przedstawicielka  
**EWA  
FILIPOWICZ**



- Oferuje duży wybór nowych i używanych samochodów osobowych i Ford-trucks;
- Pełną satysfakcję Klienta;
- Dogodne warunki kredytowania
- Udzieli chętnie informacji nowo przyjeźdnym, jak również wieloletnim właścicielom Lincolnów, Mercury, Fordów-trucks

900 Walkers Line, BURLINGTON, ONT.  
Bus. 632-6252, Tor. 364-5182, Res. 338-6038

## DOUBLE "R" TRUCK DRIVER TRAINING

NAUKA JAZDY NA SAMOCHODACH CIĘŻAROWYCH  
KATEGORII "A" I "D"

- ocena umiejętności i doskolenie dla kierowców
- nauka od podstaw wraz z możliwością dogodnych spłat



REGISTERED AND APPROVED AS  
A PRIVATE VOCATIONAL SCHOOL

2095 Weston Rd. (na poł. od 401)

244-2725

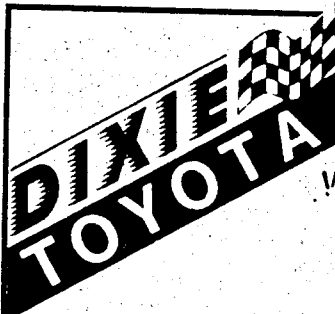
Wszystkie naprawy samochodowe.

Specjalne ceny  
z okazji 10 rocznicy

Certyfikaty aut - \$29,95  
Półnice tylnie - \$59,95  
Półnice przednie - \$84,95  
Tłumiki od \$40,05  
(Installed, Lifetime Warranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut

251-2203, po polsku 274-8229  
Throway Muffler & Brakes Centre  
3090 Lakeshore Blvd. W.



ŚLUŻY POMOCĄ  
ZAWSZE POMOŻE  
W WYBORZE POJAZDU

**STEFAN  
BAGIŃSKI**  
SALES LEASING  
TEL. 238-6000

- Nowe i używane pojazdy
- Ubezpieczenie
- Pożyczki

WSTĄP DZISIAJ DO DIXIE TOYOTA  
5500 Dixie Rd. Mississauga, Ont. L4W 4N3  
(przy Hwy 401 i Dixie Rd.)

## ONTARIO CHRYSLER LTD.

5280 Dixie Rd. (Dixie i 401), Mississauga L4W2A7

Największy salon samochodowy  
w Kanadzie podaje specjalny  
komunikat:

Wyprzedaż samochodów nowych  
i używanych dla osób które:

- są niedawno w Kanadzie
- poprzednio zbankrutowały
- z jakichkolwiek powodów bank odmówił im pożyczki

Po bliższe informacje proszę dzwonić:

625 - 8801

PROSIĆ MARKA ZDANOWSKIEGO



**HERZING INSTITUTES  
CAREER COLLEGE**

Umożliwi Ci  
uzyskanie dyplomu  
w następujących  
specjalnościach:

- Business Information
- Data Entry
- Legal Secretarial
- Medical Secretarial
- Office Automation
- Secretarial

NIE ZWLEKAJ DŁUŻEJ!  
ZDOBĄDŹ W KRÓTKIM  
CZASIE KWALIFIKACJE  
ODPOWIEDNIE DO  
TWOICH AMBICJI!

Pamiętaj, Twoja matura z Polski oraz dostateczna znajomość angielskiego powinny wystarczyć do zakwalifikowania Cię na kursy Herzing Institute.

Nasz college prowadzi kursy ranne i wieczorowe, a dla studentów w trudnej sytuacji umożliwi pomoc finansową.

"Tracąc czas, tracisz pieniądze" jest naszą dewizą. Nie zwlekaj więc tylko dzwonić pod numer:

629-7857

w godzinach popołudniowych, a uzyskasz tam informacje po polsku oraz będziesz mógł umówić się na interview.

## ACURA

WYSOKO  
WYSPECJALIZOWANA  
STACJA OBSŁUGI  
SAMOCHODOWEJ

S  
H  
E  
R  
W  
A  
Y

Prowadzi:  
SPRZEDAŻ • NAPRAWĘ  
WYNAJMOWANIE SAMOCHODÓW  
Wszystkie naprawy mechaniczne  
Warsztat  
Naprawy wypadkowe  
(w ramach ubezpieczenia i bez)  
Najnowocześniejsze urządzenia  
(m.in. prostownice do samochodów)  
Malowanie farbami europejskimi

SPECJALIŚCI O NAJWYŻSZYCH  
KWALIFIKACJACH

2000 The Queensway, Etobicoke

Po informacje dzwonić i prosić

Johna Ludwiga (mówi po polsku)  
Tel. 620-1987 8<sup>00</sup> do 6<sup>00</sup>

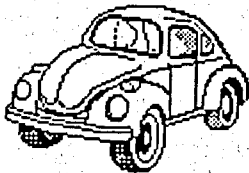
## Komfort domowego ogniska! SIPCO OIL LIMITED

83 Six Point Rd., Toronto

- Dostawa oleju opałowego najlepszego gatunku
- Solidna i szybka obsługa przez całą dobę
- Bezpłatne czyszczenie pieców dla naszych Klientów
- Instalacja palników o wysokiej wydajności spalania
- Naprawiamy urządzenia ogrzewcze

Nasz przedstawiciel  
**TADEUSZ LIS**

TEL. (416) 747 - 9883  
lub (416) 232 - 2262 (czynny całą dobę)



**AUTO DRIVING  
SCHOOL**  
The Helpful  
Professionals

**Wojtek  
Antczak**

Licencjonowany instruktor  
jazdy udziela lekcji oraz  
przygotowuje do egzaminów  
państwowych (Kat. "G")

270-8145

res.

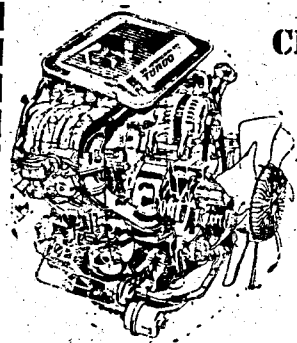
536-5454

bus.

900 Dufferin St. ste 215  
Toronto, Ontario

## KAPITALNE NAPRAWY SILNIKÓW

z pełnym zamontowaniem



**CRANKSHAFT SERVICE  
& SUPPLIES LTD.**

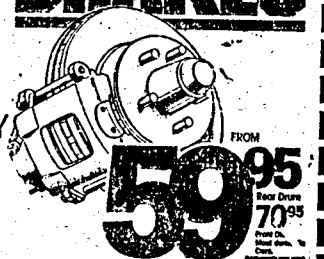
Wszystkie prace objęte  
gwarancją

1 roku lub 25,000 km.

KOMPLETNE NAPRAWY

Obsługa krajowych  
i importowanych  
samochodów

**BRAKES**



FROM  
**59.95**  
per Drum  
70.95  
per Caliper


Stan Ignakiewicz

537-2529

483 Dupont Street

537-5857

**Century 21**  
**PIOTR POBOJEWSKI**  
 Tel. biuro: 743-7722  
 dom: 890-2145



- Mississauga - bardzo dobry interes, delikatesy i piekarnia (ciastkarnia) na dużej plaży. Cena wyw. tylko \$ 59,900.
- UWAGA OKAZJA! Lansdowne/St. Clair - ładny, 3-piętrowy dochodowy dom, 12 pokoi, 4 kuchnie, 3 łazienki, dochód roczny \$ 34,500. Cena wyw. tylko \$274,900.
- Jane/Driftwood - 3-sypialniowy townhouse z basenem, potrzebuje małego remontu. Musi być sprzedany (grozi "power of sale"). Cena wyw. \$ 149,900.
- Keele/Wilson/Hwy 401 - nowe tzw. industrial units (fabryczki, biura) o pow. ok. 2000 stóp. Ceny wyw. \$ 227,900 (bardzo dobra inwestycja).
- Etobicoke/The East Mall - ładny, bardzo duży 9-pokojowy townhouse-condominium. Cena wyw. \$ 185,000.
- Południowe Etobicoke/Royal York - ładny, apartamentowy budynek, bardzo duży dochód. Cena wyw. \$ 359,900.
- Południowe Etobicoke - 2 domy dochodowe (lub właściciela). Ceny wyw. \$ 259,900 i \$ 349,900.
- Etobicoke/Burnhamthorpe - przepiękny nowy dom o pow. ok. 3200 stóp 9 pokoi, 3 łazienki, podwójny garaż, prywatny zajazd. Cena wyw. \$454,900.

**Anna Krysiak**  
  
 HomeLife/Realty Associates Inc.  
 Udzielam rzetelnej i fachowej porady we wszystkich sprawach związanych z kupnem i sprzedażą domów.  
 Pomagam przy otrzymaniu wszelkich mortgages, nawet przy minimalnym downpayment.  
**BEZPŁATNE OSZACOWANIE NIERUCHOMOŚCI**



Etobicoke - prawie nowy, wolno stojący dom, 3 sypialnie, 3 łazienki, garaż, samodzielny basen - apartament - okazja dla inwestora lub pomoc w spłaceniu hipoteki. \$ 290,000  
 Mississauga - piękne, duże dwusypialniowe condominium w bardzo dobrym kompleksie, świetna okolica, nie wysoki maintenance. \$ 146,900  
 Mississauga - bardzo dobra inwestycja, 3-sypialniowy townhouse z garażem, świetny kompleks i okolica. Wynajęty za \$1125 miesięcznie do 1990. Bardzo dobry lokator!! \$ 159,900

Tel. biuro: 897-9555; dom: 858-0129

**NIERUCHOMOŚCI**  
 n SPRZEDAŻ  
 n KUPNO  
 n FINANSOWANIE  
 n INWESTYCJE



**ALEKSANDER OKOŁO-KULAK**  
 biuro: 259-9231 dom: 626-0532

Lakeshore/Brownline - 3-sypialniowe, duże condominium, 2 pełne łazienki. Cena \$ 169,900.  
 Mississauga - 5-sypialniowy, 2-poziomowy townhouse, duży balkon. Cena \$ 148,500.  
 Dundas/Dixie - 2-sypialniowe condominium, czyste i słoneczne. Cena \$ 115,900.

TORONTO...ETOBICOKE...MISSISSAUGA...

**Tower REALTY LTD.**  
 METRO TORONTO  
 Sprzedaż-kupno, wynajem domów, interesów i apartamentów.  
 Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych



**Kamil KOWALCZYK**  
 Tel. biuro: 536-5000  
 dom: 247-2658

La Rose/Scarlet Rd. - 3-sypialniowe condominium z widokiem na miasto i jezioro, tylko \$ 25 tys. wpłaty.  
 Annetta/Windermere Ave. - mrowiany dom z trzema osobnymi apartamentami, wolno stojący garaż, działka długości 147 stóp (sprzedaż spadkowa). Tylko \$ 279,000.  
 Lakeshore Blvd./Parklawn - znakomite bungalow, wymagające małego wykończenia w piwnicy. Cena wywoławcza \$ 239,000.  
 Bloor/Jane St. - wolno stojący, luksusowy dom z osobnym apartamentem w piwnicy.  
 Bathurst/Queen St. - budynek - 6 apartamentów, 3 sklepy, wszystko wolne od lokatorów (mały remont niezbędny), \$ 300 tys. wpłaty, cena wywoławcza \$ 1,390,000.  
 Eglinton/Weaton - wolno stojący, duży dom z prywatnym zajazdem i garażem. Cena \$ 259,000.

**Montreal Trust**  
 247-7884

**Dzidka Skrętkowska**

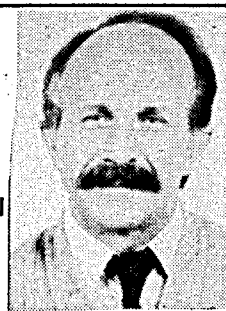
serdecznie zaprasza zainteresowanych wynajmem, kupnem i sprzedażą nieruchomości

3-sypialniowe bungalow na dużej działce w Etobicoke, 2 łazienki, piwnica częściowo wykończona, garaż, cena \$ 264,900.  
 Bloor - Cawthra - 3-sypialniowy dom, 2 kuchnie, 3 łazienki, piwnica przystosowana do wynajęcia \$224,900.  
 Farmy w okolicach London - 83 akry plus dom 4-sypialniowy, łazienka, stodoła, silos, cena \$ 124,900.  
 Farma, okolica London, 100 akrów, wspaniałe miejsce na hodowlę koni, 60% ziemi uprawnej, możliwość podziaru, 110 tys.  
 Dixie & Dundas - okazja - piękny, odnowiony, 3-sypialniowy townhouse, wykończony basenem, garaż.  
 Cawthra & Dundas - połówka, 5-poziomowy, trzysypialniowy, z trzema osobnymi wejściami, przystosowany do wynajmu.

**UWAGA CALGARY!**

**SELLEX REAL ESTATE INC. CALGARY**

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA  
 FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI  
 INWESTYCJE  
 POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ



**KRZYSZTOF SOBOLEWSKI**  
 Dom 293-7320 24 godz. pogoda Biuro 272-0033


**RE/MAX**  
**Elite Realty Ltd., Realtor**  
 (416) 449 - SOLD  
 449 - 7653



**ANNA SKÓRA**  
 Sales representative

- Lawrance/Markham - bardzo dobrze utrzymane bungalow z basenem, 3 sypialnie, 2 kuchnie, 2 pełne łazienki, samodzielne mieszkanie do wynajęcia na dolnym poziomie - dobra inwestycja. Cena \$ 249,700.
- Pharmacy/Finch - 1-sypialniowe condominium, nowa kuchnia, korty, dobrze utrzymany budynek. Cena \$ 154,700.
- Victoria Park/Danforth - 2-sypialniowe condominium z pralnią. Luksusowy budynek. Kryty basen; sauna. Cena \$ 215 tys.

**HomeLife**  
**Marek Urbaniak**  
 Sales Representative



HomeLife/Cimerman Real Estate Ltd.  
 Realtor-Member  
 2261 Bloor St. W.

Biuro: 763 - 5161  
 Dom: 763 - 2415

\$ 114,900 - Bloor/Westvillage - biznes na sprzedaż, luksusowy sklep delikatesowy, sprzedawany z powodu wyjazdu. B: niski czynsz.  
 \$ 269,900 - Browns Line - Etobicoke - 2-piętrowy, 3-sypialniowy dom z apartamentem w piwnicy, garaż, prywatny zajazd.  
 \$ 459,900 - Royal York, legal triplex, 3 apt. 2-sypialniowe, balkony. B: dobry stan.  
 \$ 469,000 - Bloor - Windermere, solidny, 25-letni dom, 5 sypialni, garaż, prywatny zajazd.  
 \$\$\$ - INWESTYCJE - plaże, ziemie do sprzedania.  
 \$ 375,000 - Dundas/Roncesvalles Ave. - legalny duplex, roczny dochód \$ 43 tys. Doskonała inwestycja.


**BARBARA SAWALA**  
 udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu posiadłości w Burlington, Hamilton i okolicach.  
 Prosimy dzwonić  
**ALEC MURRAY REAL ESTATE CO. LTD.**  
 (416) 639-8004 (czynny całą dobę)  
 Tel. domowy: (416) 332-8119

**SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA**  
**FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI**  
**BEZPŁATNE PORADY FINANSOWE**  
 POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ



**H. A. RASTON**  
 Biuro 532-4444 Dom 767-4022  
 217 Roncesvalles Ave., Toronto

**FIRST NATIONAL HOMESTEAD INC.**



**ERIK TURSKI**  
 Broker  
 TEL. 251 - 2999  
 lub 762 - 0000; 767 - 8399

Condominium Bathurst - St. Clair, \$ 115,000.  
 Obiekt komercyjny - Queensway - \$ 349,000.  
 Warsztat stolarski - \$ 32,000, Dundas St. W.  
 Eight-plex - Lambton Ave. - \$ 715,000.  
 Wolno stojący dom na Glendenan - \$ 320,000.  
 Triller and Queensway - dom dochodowy. Dochód \$ 29,000 - cena \$ 294,000  
 Bloor - Alhambra - \$ 375,000.  
 Roncesvalles - Howard Park - \$ 675,000.

Wykonujemy po przysiężnych cenach  
**MALOWANIE, TAPETOWANIE**  
 oraz wszelkie roboty związane z  
**WYKONCZENIEM WNETRZ**  
**TEL. 431-3869**

**Profesjonalny MAKE UP**  
 na wszelkie okazje w domu klienta.  
 Pełny zestaw kosmetyków  
**TEL. 244-9377**

**RE/MAX**  
**Renown Realty Ltd.**  
 4195 Dundas Street West  
 Tel: 231-0600 (24 godzinny serwis)



**Marek Gorlewski**  
 dom: 769-9440



**Eryk Hasiak**  
 dom: 620-1177

**Doświadczenie! Rzetelność! Fachowość!**  
**Pomoc w kupnie, sprzedaży i finansowaniu nieruchomości**

High Park - Ekluzywne, po remoncie, w doskonałym stanie:  
 6-plex \$ 799.00 (\$ 60.000 dochodu)  
 triplex \$ 499.000 (\$ 42.000 dochodu)  
 triplex \$ 479.000 (46.000 dochodu)  
 -przerobiony "warehouse" 17.000 stóp kw. \$ 130.000 dochodu, \$ 1.579.000  
 - reprezentacyjna, znakomicie położona rezydencja \$ 559.000  
**Bloor W. Village** - 3-sypialniowe bungalow, świetnie utrzymane, dodatkowe mieszkanie w basencie, \$ 269.000.  
 Potrzebne: budynki apartamentowe, hotel/motel, farmy, domy do renowacji

doktor  
**Matthew Kuszewski**  
FAMILY PHYSICIAN

Wszelkie porady medyczne,  
powypadkowe, rodzinne,  
stress-relaxing, psycho-  
terapia, wizyty domowe

Proszę dzwonić pod numer:  
**531-8887**

**dr Bogdan Pietraszek**  
Family Doctor  
(lekarz ogólny)  
190 Fern Ave.  
(naprzeciwko Credit Union)  
przyjmuje od pon. do piątku 10-18  
w soboty 10-13  
ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE  
Tel. 532-4317

*Montreal*  
**Polonijna Kasza Kredytowa**  
65 Sherbrooke St. E. ste 103  
Tel. 845-3534  
oferuje Polonii na wyjątkowo  
dogodnych warunkach  
wszelkiego rodzaju pożyczki  
i najlepsze oprocentowanie  
na sumy złożone w Kasie  
pon.-środa: 10-15  
czwartek i piątek: 10-20

**BIURO ADWOKACKIE**  
**Y.R. BOTIUK, Q.C.**  
Sprawy: SĄDOWE • SPADKOWE  
• PRZEJMOWANIA  
• NIERUCHOMOŚCI  
• NOTARIALNE  
Dokładna znajomość języka polskiego.  
2323 Bloor St. West (przy Windemere)  
TORONTO, ONT. M6S 4W1  
TEL. 763-4333

**DENTYSTYCZNE PROTEZY**  
NOWE • NAPRAWY  
**URSZULA I. BAUMAN, D.T.**  
przyjmuje codziennie i w soboty  
4 Wall St.  
(Highway 401 i Weston Rd)  
Tel. (416) 245-7168

COMPUTERIZED  
ACCOUNTING  
BOOKKEEPING &  
INCOME TAX SERVICES  
Fachowo i solidnie  
księgowość i rachunkowość  
dla małych  
przedsiębiorstw  
wypełnianie formularzy  
**ANDRZEJ SZCZERBA**  
Tel. 762-5891

UBEZPIECZENIA, KSIĘGOWOŚĆ

FIRMA UBEZPIECZENIOWA  
**the co-operators**  
Roman Grigel, M.B.A.  
Sales Representative

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE, DOMU,  
SAMOCHODU, INTERESÓW, PODRÓŻY

Naszą dewizą:  
• RZETELNOŚĆ • TROSKA O KLIENTA  
Proszę się do mnie zwracać z pełnym zaufaniem.  
Mówię po polsku.

366 Bloor St. E. Toronto, Ontario, M4W 1H4  
TEL. bus: 967-6633 res: 742-0384

dr Jerzy Ochociński  
z długoletnim doświadczeniem  
w schorzeniach stawów i kręgosłupa  
oraz komplikacjach pourazowych  
oraz  
dr Paweł Ochociński  
uprzejmie zawiadamiają  
o otwarciu gabinetów lekarskich w Toronto  
2199 Bloor West Tel. 762-4136

doktor  
**Janina Dutkiewicz**  
FAMILY PHYSICIAN  
3095 Glen Erin Dr. ste. 7  
MISSISSAUGA  
Tel. 828-0038

**MIRROR IMAGE**  
**WIBBOW INWCE**  
TRANSLATIONS  
Jan Weinsberg  
Tłumacz przysięgły  
296 Bruyere St.  
Ottawa, Ont. K1N 3E5  
Tel. (613) 233-6570

**Mutual of Omaha Insurance Company**

n \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku  
w razie choroby lub wypadku dla osób  
zatrudnionych na własny rachunek  
n plany finansowe zabezpieczające dzieci  
n plany emerytalne RRSP  
n ubezpieczenia na życie

**Jerzy Majewski, M.Sc.**  
Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

**PAIN ACUPUNCTURE CLINIC**  
  
Wojciech Filipowicz, P.Ac.  
member of Acupuncture Society of Canada  
CONSULTATIONS TREATMENT  
2299 Dundas St. W., Toronto, Ont.  
537-7223

**POLSKA KSIĘGARNIA OD NOWA**  
Proponuje bogaty wybór  
książek.  
629-7857  
Książki do nabycia w  
Centrum Handlowo-  
Usługowym PIAST  
121 Roncesvalles Ave. Toronto

**POMOC W UZYSKANIU STATUSU IMIGRANTA W KANADZIE**  
Niezależnie od tego  
jaki masz status  
**NIE ZWLEKAJ!**  
nawiąż kontakt z  
  
**IMMIGRATION CONSULTANTS**  
Poprzedni kierownik  
rządowego programu  
imigracyjnego dla  
Polaków w Toronto  
**LINDA LEVER**  
240 Richmond St. W.  
suite 304  
Toronto M5V 1W1  
**(416) 971-9914**

**Lech Prusiński**  
**NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ**  
W związku ze  
zmianami ka-  
nadyjskich przepisów  
imigracyjnych  
zawładamy wszystkie  
osoby pragnące  
uzyskać stały pobyt  
w Kanadzie  
- niezależnie od ich  
obecnego statusu - że  
nasze biuro udziela  
bezpłatnie porad we  
wtorki w godzinach  
12-7 wieczór  
192 Garden Avenue  
Tel. 588-1659

**NEW YORK LIFE INSURANCE CO.**  
**FINANCIAL PLANNING • UBEZPIECZENIA**

Life Insurance (na życie) • Disability (chorobowe) •  
Mortgage (hipoteczne) • Business (handlowe) • RRSP •  
Annuity (emerytura)  
SOLIDNIE • TANIO • SZYBKO  
**ANDRZEJ KRYSIAK**  
Po bliższe informacje proszę dzwonić  
biuro: 226-6515 dom: 858-0129

**dr Maria Raczyńska**  
Lekarz rodzinny  
Family Physician  
z długoletnim  
doświadczeniem  
2000 Credit Valley Rd.  
suite 506  
MISSISSAUGA, Ont.  
Tel. (416) 828-4812  
828-4813

**IMMIGRATION CONSULTANTS**  
**Jan M. Wisniewski, D.T.**  
Pierwsza polska protezownia dentystyczna  
2337 Dundas St. W.,  
Toronto M6R 1X6  
(Bloor/Dundas Square Bldg.)  
**533-8811**

**Julia Korpała, L.L.M.**  
Adwokat z Polski z długoletnią praktyką.  
Udziela porad i pomocy we wszelkich  
sprawach na terenie Polski, m.in.  
małżeństwa przez pełnomocnika,  
rozwoły w Polsce, wszelkie notarialne  
pełnomocnictwa do Polski, notarialne  
sprzedaże, kupna i darowizny domów,  
gruntów, spadki i inne sprawy majątkowe  
w Polsce oraz pisma do polskich sądów i  
urzędów  
3290 Lakeshore Blvd. W.  
TORONTO, M8V 1M4  
Przyjęcia po telefonicznym uzgodnieniu  
TEL. 255-5954; 259-9234

**TLUMACZENIA NA ANGIELSKI I POLSKI Z NASTĘPUJĄCYCH JEZYKÓW:**  
• polski • angielski  
• rosyjski • francuski  
• szwedzki • niemiecki  
i hiszpański  
**RÉSUMÉ**  
**766-9927**

**UWAGA**  
Polonia w Toronto i okolicy  
**POLISH ALLIANCE (TORONTO)**  
CREDIT UNION LTD.  
2150 Bloor St. W.  
(wejście od wschodniej strony budynku)  
Tel. 762-9523  
otwarta  
codziennie od 10<sup>00</sup> do 2<sup>30</sup> po poł. i od 7<sup>00</sup> do 9<sup>00</sup> wiecz.  
soboty od 10<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup> po poł.

**Halina Baranowska**  
M.A. A.I.I.C.  
Analiza potrzeb finansowych, ubez-  
pieczenia na życie, zdrowie, plany  
emerytalne RRSP, dożywotnie renty,  
ubezpieczenia grupowe  
**The Prudential Assurance Co. Ltd.**  
suite 503, 295 The West Mall  
ETOBICOKE M9C 4Z4  
Tel. bus. 622-1115

**TIPS Tomasz Iwanowski Professional Services**  
440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA, ONT. L5R 1P2  
189B DUFFERIN ST., TORONTO, ONT. M6K 1Y9  
Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować  
do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej

**AUDIOFOX**  
**MITSUBISHI**  
**Panasonic**  
**CANTEL**  
**CANON**  
**SHARP**  
**NEC**  
**MOTOROLA**  
**Bell Cellular**

**MIKROKOMPUTERY**  
**TELEFONY BEZPRZEWODOWE I SAMOCHODOWE**  
**TELEKOPIARKI**  
**KOPIARKI**

**OGROMNE OSZCZĘDNOŚCI!**  
Systemy alarmowe dla domów prywatnych i firm  
Możliwość kupowania na raty • Wynajem • Wymiana na nowe (Trade In)  
• Pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły  
TEL. TORONTO 398-9950 (cała doba) i 522-6070  
MISSISSAUGA 890-4766, FAX 890-6092

Konta depozytowe...	7% rocznie
Specjalne konta depozytowe... (minimalny depozyt \$ 5.000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	6 1/2% rocznie
3-miesięczne certyfikaty...	7 3/4% rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	8 1/2% rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	8% rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	8 1/2% rocznie
1-roczone certyfikaty...	9 1/2% rocznie
1-roczone certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
3-letnie certyfikaty...	9 1/2% rocznie
3-letnie Non-redeemable...	9 1/2% rocznie
3-letnie certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10% rocznie
R.R.S.P.	
Demand Deposit...	9 1/2% rocznie
1-roczone Term Deposit (min.\$ 10.000) ...	10 1/4% rocznie
3-letnie Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 3/4% rocznie
R.R.I.F.	10 1/4% rocznie
Pożyczki personalne...	16% rocznie
Pożyczki hipoteczne... (\$ 50.000 ubezpieczone na życie)	13 %rocznie
Line of Credit...	16 1/2%rocznie

**BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE**

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest  
warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

**Piotr Chwalisz**  
**HENDERSON PARTNERS**  
Chartered Accountants  
Tel. (416) 861-9046  
530-0305

**Manufacturers ManuVie**  
**JERZY SZEMPLIŃSKI**  
-- Spłaty hipoteki poprzez RRSP  
-- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe  
na życie, chorobowe, biznesu, świadcze-  
nia socjalne (dentysta, lekarstwa)  
-- Ubezpieczenia emerytalne RRSP  
-- Plany edukacyjne dla dzieci  
-- Dochody inwestycyjne, 100.000 wolne  
od podatku  
**DO YOU KNOW?**  
- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...  
TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250







## SPORT

## DOKOŁA ŚWIATA:

• **Tenis:** - Stowarzyszenie Zawodowych Tenistów (ATP) graczem roku 1988 wybrało Matsa Wilandera. Tenisistą, który zrobił największe postępy jest, zdaniem kolegów po fachu, Andre Agassi. Najlepszym debłem roku jest hiszpańska para Sergio Casal - Emilio Sanchez, a największą tenisową nadzieją Michael Chang (USA).

- Trzyosobowa komisja, złożona z byłych mistrzów tenisa: Fred Perry (W. Brytania), Tony Trabert (USA) i F. Sedgman (Australia) przyznała tytuły mistrzów świata w tenisie za rok 1988 wśród mężczyzn Szwedowi Wilanderowi, a wśród kobiet Niemce Steffi Graf. Wilander wygrał 3 turnieje Wielkiego Szlema (Roland Garros, US Open i mistrzostwa Australii) oraz zdobył pozycję zawodnika nr 1 w rankingu ATP. Graf natomiast wygrała wszystkie turnieje Wielkiego Szlema oraz zdobyła złoty medal olimpijski w Seulu.

- W minionym roku wśród tenisistów najwięcej zarobił - licząc jedynie pieniądze za miejsca w turniejach, a nie z innych źródeł - Szwed Wilander. Z sumą 1.726.731 dolarów wyprzedził drugiego na liście Borisa Beckera z Niemiec Zachodnich (1.696.953). Trzeci na tej liście jest Szwed - Stefan Edberg (1.402.802). Tylko ta trójka zarobiła ponad milion dolarów każdy, bowiem czwarty w klasyfikacji Ivan Lendl zgromadził 983.938 dolarów.

• **Piłka nożna.** Organizatorzy piłkarskich mistrzostw Europy rozegranych w ubiegłym roku w RFN ogłosili oficjalne sprawozdanie finansowe. Związki piłkarskie za występ swoich drużyn w finałach otrzymały 26,8 mln marek. Pieniądze, które wpłynęły do kas związków ośmiu krajów, pochodzą ze sprzedaży biletów wstępu, transmisji telewizyjnych oraz reklam. Podsumowując przebieg mistrzostw Europy, przewodniczącą zachodniemieckiego związku piłki nożnej Hermann Neuberger, powiedział m.in.: "Jest to największy sukces organizacyjny w historii dotychczasowych rozgrywek o mistrzostwo Europy. Ogromny udział w tym sukcesie miała fantastyczna publiczność, która stworzyła niezapomnianą atmosferę". Ze skrupulatnych wyliczeń wynika, że finaliści imprezy, a więc Holandia i ZSSR, otrzymali po 3,8 mln marek. Półfinaliści, RFN i Włochy, nagrodzeni zostali premiami w wysokości po 3,4 mln marek. Pozostali uczestnicy piłkarskiego festiwalu: Dania, Anglia, Irlandia i Hiszpania skasowały po 3,1 mln marek zachodniemieckich. Zysk ze sprzedaży biletów wstępu zamknął się kwotą 24,7 mln marek, natomiast koszty poniesione przez organizatorów wyniosły 12 mln. Różnica podzielną została następująco. Po 16 procent otrzymali finaliści, 13 procent zespoły, które dotarły do półfinału, a pozostali po 10,5 proc. Dochód z transmisji telewizyjnych przyniósł 8,2 mln marek, reklam

8,4 mln oraz 1,2 mln marek od firm sponsorujących mistrzostwa, 10 procent od wspomnianych sum otrzymali wszyscy uczestnicy mistrzostw w równej wielkości, podobnie jak związek piłkarski RFN oraz UEFA.

## KRÓTKO O POLAKACH:

## • TENIS STOŁOWY.

W malezyjskiej miejscowości Kota Tinabalu zainaugurowano serię dorocznych meczów Europa - Azja w tenisie stołowym. W pierwszym spotkaniu Europa I wysoko pokonała Azję I 5-2, co jest sporą niespodzianką. Świetnie spisał się Andrzej Grubba, który walnie przyczynił się do zwycięstwa, wygrywając dwa pojedynki. Polak pokonał srebrnego medalistę z Seulu - Kim Ti-Teaka (Korea Płd.), a następnie wygrał z aktualnym mistrzem świata - Jang Lia-Liangiem (Chiny).

## • LEKKOATLETYKA.

W Sao Paulo odbył się, już po raz 64, słynny Bieg Sylwestrowy. Wśród pań zwyciężyła Aurora Cunha z Portugalii, a piąte miejsce zajęła reprezentantka Polski, Wanda Panfil.

## • KOLARSTWO.

Kolarska grupa zawodowa EXBUD ma już dokładnie zaplanowany kalendarz startów w 1989 roku. Debiutem będzie hiszpański wyścig etapowy Ruta del Sol (7-12.2.), gdzie exbudowcy spotkają się m.in. z polskimi "starymi" zawodowcami Leszkiem Piaseckim i Czesławem Langiem (grupa MALVOR). Podopieczni Szurkowskiego zakończą sezon we Włoszech - Giro di Lombardia (14.10). Najważniejszą imprezą roku będą sierpniowe mistrzostwa świata we francuskim Chambery (27.8.). W wyścigu o tęczową koszulkę może startować dwunastu kolarzy z każdego kraju. Zgodnie z wymogami sponsora zespół EXBUD podróżować ma po całym świecie. Szkoda tylko, że polscy kibice nie zobaczą szosowców z napisem EXBUD na nadwiślańskich szosach, bo mistrzostwa Polski (pierwsze w historii) zawodowców (25.6.) mają się odbyć w... Szwajcarii. Dlaczego? Otóż kraje nie mające tylu zawodowców by wystawić godny peloton łączą swoje siły i we wspólnym wyścigu wyłaniają kilku krajowych mistrzów.

## • LEGIEŃ I LEGIEŃ.

- W 53 plebiscycie "Przeglądu Sportowego" na najlepszego sportowca roku 1988 zwyciężył judoka Waldemar Legień. Oto pełna "10":

1. Waldemar Legień
2. Andrzej Wroński
3. Marek Łbik i Marek Dopierała
4. Artur Wojdat
5. Janusz Olech
6. Janusz Pawłowski
7. Dorota Idzi
8. Andrzej Głęb
9. Joachim Halupczok
10. Izabela Dylewska

- Legień został uznany także za najlepszego polskiego sportowca przez tygodnik ilustrowany "Sportowiec". Oto 10 "Sportowca":

1. Waldemar Legień - mistrz olimpijski w judo - 160 pkt
2. Andrzej Wroński - mistrz olimpijski w zapasach - 160 pkt.
3. Drużyna kolarzy - wicemistrzowie z Seulu - 150 pkt.
4. Lech Piasecki - mistrz świata w kolarstwie - 150 pkt.
5. Marek Łbik i Marek Dopierała - srebro w Seulu - 135 pkt.
6. Janusz Olech - szablista, srebro w Seulu - 135 pkt.
7. Andrzej Głęb - zapaśnik, srebro w Seulu - 135 pkt.
8. Janusz Pawłowski - judoka, srebro w Seulu - 135 pkt.
9. Artur Wojdat - pływak, brąz w Seulu - 130 pkt.
10. Izabela Dylewska - kajakarka, brąz w Seulu - 130 pkt.

Redakcja "Sportowca" tak uzasadniła swój wybór: "Przy równych punktach o miejscach decydował w pierwszym rzędzie regulamin, a więc wartość drugiego wyniku każdego z konkurentów lub ranga imprezy, w której odniósł sukces. W drugiej kolejności braliśmy pod uwagę tzw. niuanse.

A więc: Legienia postawiliśmy przed Wrońskim dlatego, że na Igrzyskach wygrał wszystkie walki podczas gdy pan Andrzej przegrał jedną walkę na topalki. Markowie Łbik i Dopierała są przed innymi srebrnymi medalistami, bowiem zdobyli jeszcze medal brązowy. Janusz Olech jest przed Głębem i Pawłowskim, bowiem zdobył dodatkowo piąte miejsce w turnieju drużynowym, Głęb zaś stanął wyżej od Pawłowskiego, bowiem był w mijającym roku czwarty w mistrzostwach Europy.

Zapowiadaliśmy, że w roku przyszłym możliwe będą korekty w klasyfikacji dyscyplin sportu i na pewno przeniesiemy pływanie do pierwszej grupy, najwyższej punktowanej. W takiej sytuacji Artur Wojdat byłby na czwartym miejscu, ale obecnie musimy zgodnie z przyjętymi na ten rok zasadami umieścić go na pozycji dziewiątej. Izabela Dylewska wyprzedziła pozostałych brązowych medalistów głównie dlatego, iż konkurowały z nią wszystkie kobiety bez względu na wagę, wzrost i inne ograniczenia, podczas gdy pięściarze i sztan-gista Sławomir Zawada byli bądź na dzielonych 3, 4 miejscach, bądź zdobywali medale w stawce ograniczonej kategoriami wagowymi. Oczywiście są to bardzo delikatne niuanse, z którymi można się zgodzić lub nie. Ale w pierwszym rankingu niechaj nam będzie wolno popępnąć błędy debutantów.

## • PIŁKA NOŻNA.

- Na grudniowym posiedzeniu Wydziału Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej zapadła decyzja o 5-letniej bezwzględnej dyskwalifikacji Andrzeja Rudego, który w listopadzie pozostał na Zachodzie. Dyskwalifikacja liczy się od 17 listopada 1988 roku.

- Krzysztof Warzycha uznany został przez czytelników "Sportu" piłkarzem roku 1988 w Polsce. Piłkarz Ruchu Chorzów zgromadził 75.862 pkt. i wyprzedził Jana Urbana (Górnika Zabrze) - 67 918 pkt oraz Ryszarda Komornickiego (Górnika Zabrze) - 51 096 pkt.

## PLANY PIŁKARZY

Polscy piłkarze mają bardzo ubogi kalendarz przyszłorocznych imprez. Selekcjoner Wojciech Łazarek planował rozpoczęcie nowego sezonu zagranicznym zgrupowaniem. Początkowo jego miejscem miał być, jak w roku ubiegłym, Izrael, ale tamtejsza federacja wycofała się z rozmów. Tak więc nasi piłkarze mają wyjechać w lutym do jednego z południowych krajów Europy. W PZPN myślą o Włoszech lub Hiszpanii.

12 i 26 kwietnia - to właśnie dwa wolne terminy. Kandydatami na rywala Polaków są - Hiszpania, która jest winna nam rewanż za mecz sprzed bodajże dwóch lat, a także reprezentacja ligi włoskiej. Wszystko jednak wskazuje, że z tym drugim zespołem "biało-czerwoni" spotkają się dopiero w listopadzie. Zgłosiła swój akces Norwegia, proponując jako termin meczu - 3 maja. Selekcjonerowi zapewne ten rywal by odpowiadał, ale spotkanie musiałyby odbyć się nieco wcześniej, bo przecież 7 maja czeka reprezentację kolejny mecz eliminacyjny ze Szwecją na wyjeździe. Niespełna miesiąc później (2.6.) następne spotkanie o punkty mistrzostw świata z Anglią na Wembley.

23 sierpnia odbędzie się rewanż za tegoroczne spotkanie piłkarzy z ZSSR, a dwa miesiące później kolejne mecze eliminacji mistrzostw świata (11.10. z Anglią, 25.10. ze Szwecją i 15.11. z Albanią na wyjeździe).

• Już od najbliższych tygodni w zespole mistrza Grecji - Larissie, będzie występować napastnik Górnika Zabrze Krzysztof Baran. Na mocy kontraktu podpisanego przez COS oraz przedstawicieli greckiego klubu, Baran będzie występował w nim przez dwa i pół sezonu, czyli do połowy 1991 r. Suma transferu - 115 tys. dolarów USA. Larissa zobowiązała się także zorganizować 10-dniowe zgrupowanie dla Górnika Zabrze w lutym 1989 r. Dyrektor Biura Kontraktów

Zagranicznych COS Marek Pietruszka, zapytany o sprawę przejścia Dariusza Dziekanowskiego do Feyenoordu stwierdził, że Włodzimierz Smolarek, wypowiadający się na ten temat w TVP, jest jedynym, jak dotąd, przedstawicielem holenderskiego klubu mówiącym o takiej ewentualności.

• Miłym akcentem zakończył się tegoroczny sezon międzynarodowy polskich piłkarzy. Stało się to za sprawą reprezentacji juniorów do lat 18. Orliki co prawda nie występowały w finałach mistrzostw Europy, ale ich dżentelmeńska postawa w spotkaniach eliminacyjnych została zauważona przez UEFA. Władze europejskiej piłki nożnej przyznały młodemu Polakom puchar "Fair Play".

• Zima zimą, ale trzeba już myśleć o rundzie rewanżowej rozgrywek ligowych. Wydział Gier PZPN ustalił terminarz spotkań w I

i II lidze oraz Pucharu Polski. Jako pierwsi na wiosnę wystartują półfinaliści PP, bo już 5 marca. Gospodarzami spotkań będą GKS Katowice, który podejmie Legię oraz Ruch - zagra z Jagiellonią. Rewanż odbędzie się dziesięć dni później (15.3.), natomiast finał zaplanowano na sobotę, 24 czerwca.

Zanim zostaną wyłonieni finaliści Pucharu Polski, do gry przystąpią drużyny ligowe. Inauguracja ekstraklasy oraz rozgrywek drugoligowców wyznaczona została na 12 marca. Koniec zmagania ekstraklasy nastąpi we środę 21 czerwca, a drugiej ligi 18 czerwca.

Oto zestawienie inauguracyjnej kolejki ekstraklasy: Śląsk - Górnik Z. Górnik Włb. - Widzew Szombierki - Ruch GKS Katowice - Pogoń ŁKS - Stal Mielec Jagiellonia - Wisła Lech - GKS Jastrzębie Legia - Olimpia

• Gwiazdkowy numer Przeglądu Sportowego (22-26 grudnia 88) ujawnia szczegóły 22 piłkarskiego Turnieju Przyjaźni. Oto one: "W sierpniu na gościnnych stadionach ziemi legnickiej rozgrywany był 22. Turniej Przyjaźni juniorów. Młodzi piłkarze, ich trenerzy i kierownicy ekip tak się przyjaźnili, że:

1. Po rozgromieniu Kuby 8:0 przez drużynę węgierską do rewanżu doszło w stołowcu. Kubańscy na śniadanie i kolację zeszli pół godziny wcześniej i po zjedzeniu posiłku zabrali ze stołu Madziarów całe, przygotowane dla nich jedzenie.

2. Przegrywając 0:2 z Polską, piłkarze Bułgarii sposób na remis znaleźli w chamskim zachowaniu na boisku i brutalnych faulach.

3. Niewiele brakowało, by nie doszło do meczu między Polską i Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną. Goście zakwestionowali bowiem wyznaczenie węgierskiego arbitra, Laszlo Vargi do prowadzenia tych zawodów, po tendencyjnym - ich zdaniem - sędziowaniu w spotkaniu z ZSSR.

4. Do internatu, w którym zamieszkiwała część ekip, zawitała... milicja. Okazało się, że podczas zakupów, robionych przez piłkarzy Korei w jednym ze sklepów, zginęła bez śladu skórzana kurtka znacznej wartości.

5. W meczu CSRS - Węgry (2:0) piłkarzy przegrywających do brutalnej gry namawiali... trenerzy i opiekunowie. Po meczu drugi trener Madziarów, Tibor Oeze opłuli polskiego sędziego technicznego.

6. Przed wejściem do internatu doszło do rozróby między Polakami i Bułgarami.

7. Ponadto złożono dwa protesty, jeden mecz (Bułgaria - Węgry 0:0) był "ułożony" i obydwa zespoły fingowały grę. W 29 spotkaniach sędziowie aż 69 razy sięgali po żółte kartki, 6 zawodników zostało ukaranych czerwonymi kartonikami. Przez cały turniej kopano się bezlitośnie".